

43

ZBIORY OSRODKA KARTA

Biuletyn pism związkowych i zakładowych



5-7.10.1981

AGENCJA PRASOWA

Solidarność

OBRADEY PLENARNE

5.10	101
6.10	201
7.10	301

DOKUMENTY ZJAZDU

List do Rady Państwa w obronie pracowników prokuratury i sądownictwa.....	101
Uchwała ws poparcia dla NSZZ "Solidarność" Kierowców Transportu Prywatnego.....	101
Uchwała ws roszczeń Polaków, którzy w wyniku działań wojennych przebywali poza granicami kraju ..	101
Uchwała ws edukacji narodowej	102
Porozumienie o współpracy między NSZZ "Solidarność" a ZPAP	105
Uchwała ws działalności finansowej Związku..	202
Uchwała ws zapłaty za strajki ostrzegawcze..	204
Uchwała ws obrony prasy, wydawnictw związkowych i niezależnych przed represjami.....	204
List do Sejmu PRL	205
Uchwała ws podwyżek cen	305

INNE DOKUMENTY

List KKK NZS do I KZD	102
Uchwała warszawskich zakładów pracy	206
List J.J.Lipskiego do delegatów na I KZD ...	306

POSIEDZENIA KOMISJI

Posiedzenia Komisji Programowej	
5.10	109
6.10	208
7.10	311
Posiedzenie Komisji Rewizyjnej 7.10	311

I KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW

II TURA

Uchwała ws Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania	305
Uchwała ws spółdzielczości	305
Uchwała ws gwarancji niezależności sędziowskiej ..	306
Uchwała o działalności w obronie demokracji i praworządności do czasu I Zjazdu Delegatów ...	306
Deklaracja programowa ws kultury narodowej..	307
Uchwała o kontaktach zagranicznych	307
Uchwała ws więźniów politycznych	308
Uchwała ws wspólnego działania z NSZZ RI ...	309
Zalecenia dla Komisji Krajowej	309
Kazanie ks.J.Tischnera	3

KONFERENCJE PRASOWE

Konferencje prasowe	
5.10	109
6.10	208
7.10	311

Wykaz dokumentów Zjazdu.....

PROJEKTY UCHWAŁ

Projekty uchwały ws podwyżek cen	
- Komisji Uchwał i Wnioseków /wersja I/	105
- Regionu Świętokrzyskiego	105
- Pomorza Zachodniego	105
- Komisji Uchwał i Wnioseków /wersja II/	105
Projekt uchwały o realizacji praw członka Związku	205
Projekt uchwały o prasie związkowej	205
Projekt uchwały o sekcjach zawodowych i branżowych	206
Projekty uchwał ws mniejszości narodowych	
- Komisji Uchwał i Wnioseków	308
- Regionu Toruńskiego	308
Projekt uchwały ws uwolnienia L.Moczulskiego, R.Szeremietiewa, T.Stańskiego	308

UWAGA: Cytatami są jedynie wypowiedzi ujęte w cudzysłów. Do głosów przytoczonych w całości wprowadzono drobne poprawki stylistyczne i niewielkie skróty oznaczone wielokropkiem.

Dziękujemy za pomoc w przygotowaniu numeru zjazdowego delegatom, organizatorom Zjazdu, dziennikarzom związkowym, a zwłaszcza naszym kolegom z RADIA "SOLIDARNOSĆ" MAZOWSZE.

NUMER PRZYGOTOWALI: Bohdan Bielski, Seweryn Błumstajn, Tomasz Chlebowski, Witold Cyranowicz, Anna Dodziuk, Barbara Fałęcka, Ewa Jastrun, Wojciech Kamiński, Urszula Kiełbasa, Maria Kruczkowska, Jan Lityński, Helena Luczywo, Piotr Łukasiewicz, Agnieszka Maciejowska, Małgorzata Pawlicka, Elżbieta Regulka, Anna Schiller, Joanna Stasińska, Maciej Stasiński, Jan Strękowski, Andrzej Subko, Leszek Szaruga, Joanna Szczesna, Jan Spiewak, Józef Śreniowski, Wiesław Uziębło, Joanna Wirpsza, Ludwika Wujec, Tadeusz Wypych, Zbigniew Zegarski, Maria Zielińska, Gwido Złtkes, Andrzej Zozuła.

INFORMUJEMY, ŻE AS OTRZYMAŁ
BEZPOŚREDNI TELEFON! 25 - 95 - 01

AGENCJA PRASOWA



Z SIEDZIBĄ W „MAZOWSZU”

UL. MOKOTOWSKA 16/20

WARSZAWA

TEL. 28 34 82
25 95 01

TLX 816925 : NBP VIII O/M W-WA 1081-3056-132

Wydanie z 11.900 miazem dodatek stażo-

5.10. 10 dzień

Wyniki I tury wyborów do KK	101
Dyskusja nad projektem uchwały ws. działalności finansowej Związku	102

Zjazd rozpoczyna obrady o 9.30.

Przedst. Komisji Skrutacyjnej Głosowań Tajnych podaje wyniki II tury wyborów do Komisji Rewizyjnej /patrz: tabela w AS nr 42, s. 209/.

Ogółem oddano 832 głosy, w tym 821 ważnych. Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani w II turze: Z. Bełz, W. Chochowski, D. Pilar, A. Hudaszek, R. Jung, W. Kamiński, J. Kubiak, A. Maciaś, T. Pławiński, W. Proć, K. Ruchniewicz, A. Zarach. Do obsadzenia w III turze pozostały 2 miejsca.

Następnie przedstawicielka Komisji Skrutacyjnej do Głosowań Tajnych podaje wyniki I tury wyborów do Komisji Krajowej

W głosowaniu wzięło udział 832 delegatów. Ponieważ głosowano na listy cząstkowe regionów, ilość głosów ważnych na poszczególne listy jest różna /patrz: AS nr 42, s. 344-346/.

Gdańsk: wybrano A. Gwiazdę, do obsadzenia pozostały 3 miejsca.

Pomorze Zach: wybrano R. Bogacza, St. Kocjana i St. Wądołowski. Wszystkie miejsca regionu w KK zostały obsadzone.

Białystok: wybrano R. Łuczycyckiego, obsadzając miejsce przysługujące regionowi.

Bydgoszcz: wybrano A. Tokarczuka, pozostało jedno miejsce.

Częstochowa: wybrano A. Przygodzińskiego, obsadzając miejsce dla regionu.

Dolny Śląsk: wybrano A. Konarskiego, K. Modzelewskiego, J. Senia i J. Waszkiewicz, pozostały 3 miejsca mandatowe.

Elbląg: żaden z kandydatów nie otrzymał bezwzględnej większości głosów. Do obsadzenia pozostało 1 miejsce.

Gorzów Wlkp: wybrano A. Konsika, obsadzając tym samym miejsce regionu w KK.

Jelenia Góra: wybrano M. Kwiecińskiego, obsadzając miejsce przysługujące regionowi.

Kujawsko-Dobrzyński: wybrano Z. Karwowskiego, obsadzając miejsce regionu.

Ziemia Łódzka: wybrano M. Boguckiego, J. Kropiwnickiego i G. Palkę - obsadzono wszystkie miejsca mandatowe.

Małopolska: wybrano S. Jurczaka, A. Warchałowskiego i M. Ziaję. Pozostały 2 miejsca mandatowe.

Mazowsze: wybrano J. Onyszkiewicz, do obsadzenia 6 miejsc.

Śląsk Opolski: żaden z kandydatów nie otrzymał bezwzględnej większości głosów. Do obsadzenia pozostały 2 miejsca.

Płock: wybrano G. Przybylską-Wendt, obsadzając miejsce dla regionu.

Pobrzeże: wybrano E. Dziemidowicza - miejsce dla regionu obsadzone.

Podbeskidzie: wybrano J. Hilbrychta, pozostało 1 miejsce mandatowe.

Podkarpacie: wybrano P. Rychtera, obsadzając miejsce dla regionu.

Ziemia Radomska: żaden z kandydatów nie otrzymał bezwzględnej większości głosów. Do obsadzenia pozostało 1 miejsce mandatowe.

Rzeszów: wybrano T. Kensego i A. Kuźniara, obsadzając miejsce dla regionu.

Reg. Śląsko-Dąbrowski: wybrano R. Błaszczyka, J. Łuznego, W. Nawarę, S. Okońskiego, J. Patynę i A. Rozpłochowskiego. Do obsadzenia pozostały 4 miejsca.

Śląsk: wybrano S. Korejwę, obsadzając miejsce dla regionu.

Reg. Środkowo-Wschodni: wybrano K. Chrzanowskiego i Z. Jędrusiewskiego, obsadzając miejsca mandatowe dla regionu.

Reg. Świętokrzyski: wybrano A. Dudka i B. Rysia, obsadzając miejsca dla regionu.

Toruń: żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej liczby głosów, do obsadzenia pozostało 1 miejsce mandatowe.

Reg. Warmińsko-Mazurski: wybrano M. Powroźnego, obsadzając miejsce dla regionu.

Wielkopolska: wybrano W. Adamczaka, do obsadzenia pozostało 2 miejsca.

Wielkopolska Północ: wybrano A. Pietkiewicza, obsadzając miejsce przysługujące regionowi.

Ziemia Sandomierska: wybrano J. Małobędzkiego, obsadzając miejsce regionu.

Zielona Góra: wybrano S. Szymkowiaka, obsadzając miejsce regionu.

Po krótkiej przerwie przemyślano pozdrowienia dla Zjazdu od KZ przy NZPO "Organika-Rokita" w Brzegu Dolnym.

Następnie przedst. Komisji Uchwał i Wniosek odczytuje teksty uchwał, poddając je pod głosowanie. Większością głosów przyjęte zostają: list Zjazdu do Rady Państwa w obronie pracowników prokuratury i sądownictwa, represjonowanych za przynależność do "Solidarności"; uchwała zobowiązująca władze Związku do udzielenia poparcia w staraniach o rejestrację NSZZ "Solidarność" Kierowców Transportu Prywatnego, uchwała ws. roszczeń pracowniczych i cywilno-prawnych osób, które w wyniku działań wojennych przebywały w czasie i po wojnie poza granicami kraju; uchwała w sprawie edukacji narodowej.

Do Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
w Warszawie

Na polecenie Prokuratury Generalnej PRL prokuratorzy wyjeżdżący w Krakowie i Szczecinie zażądali od prokuratorów zrzeszonych w naszym Związku wystąpienia z NSZZ "Solidarność", grożąc im odwołaniem z zajmowanych funkcji, pod warunkiem, iż nie dają rękojmi należytego wykonywania obowiązków służbowych.

Ofiarą tego rodzaju szykan padł już z-ca prokuratora rejonowego w Olsztynie Stefan Snieżko, członek Krajowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Prokuratury, odwołany z zajmowanej funkcji.

Stawianie zarzutu prokuratorom, iż nie dają rękojmi wykonywania swych obowiązków tylko dlatego, że należą do NSZZ "Solidarność" - obraża 10 milionów członków naszego Związku tym bardziej, że takie zarzuty nie są stawiane członkom innych związków zawodowych działających na terenie Prokuratury PRL.

Represjonowanie za przynależność związkową jest pogwałceniem Porozumienia Gdańskiego i ratyfikowanych przez Polskę konwencji o wolności związkowej.

Delegaci zgromadzeni na I Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ "Solidarność" wyrażają protest przeciwko próbom ograniczenia wolności związkowych w stosunku do członków naszego Związku.

Zwracamy się do Rady Państwa jako organu powołanego do strzeżenia praworządności w PRL i nadzorującego działalność Prokuratury Generalnej i jej organów, o spowodowanie zaprzestania bezprawnych działań podejmowanych przez Prokuraturę Generalną PRL. Informujemy równocześnie Radę Państwa, że w sądach na terenie całego kraju wzywa się na rozmowy sędziów członków naszego Związku przypominając im złożone ślubowanie sędziowskie i żądając złożenia deklaracji lojalności. Nie chcemy być zmuszeni do podjęcia w obronie naszych członków najostrzejszych środków protestu. Zdając sobie sprawę, że w obecnej sytuacji akcja strajkowa jest szczególnie niekorzystna, wzywamy Radę Państwa do podjęcia natychmiastowej interwencji w tej sprawie, z równoczesnym spowodowaniem natychmiastowego przywrócenia do pracy wszystkich zwolnionych członków NSZZ "Solidarność".

Obrona praw naszych członków jest podstawowym obowiązkiem NSZZ "Solidarność".

Uchwała
ws. poparcia dla NSZZ "Solidarność" Kierowców Transportu Prywatnego.

Zgodnie z porozumieniem zawartym pomiędzy Krajową Komisją Porozumiewawczą NSZZ "Solidarność" a Krajowym Komitetem Założycielskim NSZZ "Solidarność" Kierowców Transportu Prywatnego w sprawie współpracy obu związków, zobowiązujemy nowo wybraną Komisję Krajową NSZZ "Solidarność" do udzielania pomocy i podjęcia skutecznych działań mających na celu zarejestrowanie NSZZ "Solidarność" Kierowców Transportu Prywatnego.

Problem osób sprawujących równocześnie funkcje pracodawców i pracobiorców, jak rolnicy indywidualni, rzemieślnicy, taksówkarze i inni, musi być jednoznacznie uregulowany w ustawie o związkach zawodowych.

Uchwała

I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" zobowiązuje władze Związku do ustalenia właściwego trybu postępowania zapewniającego wyegzekwowania roszczeń pracowniczych i cywilno-prawnych Polaków, którzy w wyniku działań wojennych przebywali poza granicami kraju podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu - niezależnie od tego, w którym kraju musieli przebywać.

Uchwała
ws. edukacji narodowej

Przyszłość "Solidarności" i przyszłość narodu zależą od tego, czy młode pokolenie Polaków będzie przygotowane i zdolne do niezależnego, samorządnego i autentycznego uczestnictwa w kierowaniu swym krajem.

Nową Polskę zbudują tylko ludzie odważni, samodzielni w myśleniu i działaniu, solidarni, wrażliwi moralnie i uczciwi.

Dlatego wychowanie młodego pokolenia Polaków musi stać się sprawą nas wszystkich, sprawą Związku, sprawą całego społeczeństwa.

System oświaty i wychowania, zmonopolizowany przez państwo, służył dotychczas wyłącznie interesom politycznym, ideologicznym i ekonomicznym narzuconej społeczeństwu władzy. Był on obcy aspiracjom i wartościom narodu polskiego.

Chcemy, aby edukacja narodowa respektowała prawa naszych dzieci do życia w prawdzie, do pełnego umysłowego i duchowego rozwoju. System edukacji ma być systemem demokratycznym, dającym każdemu człowiekowi równe szanse kształcenia się i rozwoju, zgodnie z jego możliwościami i aspiracjami.

Żądamy, aby system edukacji narodowej w Polsce nie służył dalej doraźnym i koniunkturalnym interesom władzy politycznej i administracyjnej. Jego głównym celem powinien być pełny rozwój psychiczny i fizyczny naszych dzieci.

NSZZ "Solidarność" popierać będzie:

- 1/ inicjatywy zmierzające do objęcia pełną kontrolą społeczną systemu oświaty i wychowania w Polsce,
- 2/ inicjatywy służące autentycznemu ruchowi na rzecz stworzenia w naszym kraju nowoczesnego i demokratycznego systemu edukacji,
- 3/ dążenia do stworzenia warunków dla rzeczywistego respektowania praw dzieci i młodzieży we wszystkich instytucjach i środowiskach wychowawczych,
- 4/ działania zmierzające do przywrócenia społecznego prestiżu i prawno-ekonomicznej stabilizacji stanu nauczycielskiego.

NSZZ "Solidarność" będzie się domagać:

- 1/ podjęcia przez Sejm PRL ustawy o edukacji narodowej, będącej prawnym usankcjonowaniem idei uspołecznienia systemu oświaty i wychowania,
- 2/ przełamania monopolu partyjno-państwowego w systemie oświatowym przez otwarcie możliwości tworzenia niezależnych instytucji opiekuńczo-wychowawczych i kształcących,
- 3/ natychmiastowego wykonania przez resort oświaty i wychowania zobowiązań wynegocjowanych przez nasz Związek,
- 4/ stałego udziału Związkowej Rady Edukacji Narodowej w podejmowaniu decyzji na wszystkich szczeblach zarządzania systemem oświatowym.

NSZZ "Solidarność" będzie rozwijać własne formy działalności edukacyjnej. W tym celu, nawiązując do tradycji wszelkich robotniczych i ludowych, podejmujemy inicjatywę stworzenia powszechnego związkowego systemu oświatowego o różnych poziomach kształcenia. Strukturę i program tego systemu opracuje Związkowa Rada Edukacji Narodowej.

Przew. Komisji Uchwał i Wniosek przedstawia w II czytaniu projekt uchwały ws. obrony prasy i wydawnictw związkowych oraz niezależnych przed represjami.

Informuje, że nie wszystkie poprawki zostały w tej redakcji uwzględnione. Proponuje autorom poprawek nie wziętych pod uwagę zabranie głosu.

P.Czarłomny /Wielkopolska/ wnosi o odczytanie projektu uchwały Zjazdu ws. granic niezależności prasy związkowej. Stwierdza, że przy omawianiu tego tematu trzeba uściślić poprawkę do § 36 Statutu. Należy brać pod uwagę również niebezpieczeństwo represji zagrażające wydawnictwom ze strony władz związkowych.

B.Mikus /Reg. Chełm/ stwierdza, że uchwała nie obejmuje swym zakresem całej działalności Związku w sferze informacji i propagandy - pomija akcje plakatowe i inne tego rodzaju działania. Działacze zarządów regionalnych nie powinni pozwolić na to, aby osoby zatrudnione w sekcjach propagandy były przesładowane. Pyta, czy Związek będzie w stanie nadać odpowiedni rozgłos wszystkim sprawom - obecnie jest ich już ponad 120. Proponuje, aby Zjazd wystosował do Sejmu list ws. represjonowania członków Związku. Czyta projekt listu. Wskazuje następnie na rozmiary zagrożeń: w jednej tylko sprawie prokuratura przeszłuchała 50 osób.

Jeden z delegatów wyjaśnia, że pod pojęciem wydawnictw w projekcie uchwały rozumiane są również plakaty.

W głosowaniu delegaci przyjmują projekt listu do Sejmu przedstawiony przez B.Mikusa do dalszych prac redakcyjnych. Przewodzący zapowiada po dokonaniu poraek III czytanie projektu uchwały ws. obrony prasy i wydawnictw.

H.Wujec /Mazowsze/ wskazuje, że represje dotknęły nie tylko wydawnictwa związkowe, lecz również niezależne i studenckie. Proponuje odczytanie listu, jaki do Zjazdu skierowali działacze KKK NZS.

W głosowaniu delegaci zgadzają się na to.

KKK NZS do I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność"

Od kilku dni obowiązuje w Polsce nowa ustawa o cenzurze. Nieprecyzyjna i znacznie różniąca się od projektu społeczeństwa i narodowej kultury, sprzeczna z Konstytucją PRL, w myśl której /art. 83/ zapewniona jest wolność słowa i druku.

Cenzura zdeformowała i niszczy nasze tradycje kultury narodowej i historię. Ustawa nie daje żadnej gwarancji, że działalność aparatu cenzury ulegnie ograniczeniu. Może się stać natomiast instrumentem do represjonowania niezależnych wydawnictw.

Pierwszą niebezpieczną próbą podjęcia akcji skierowanej przeciwko niezależnym wydawnictwom było przeszkanie przeprowadzone w dniu 30 września u osób związanych z niezależnym ruchem wydawniczym, pracowników biura KKK NZS Witolda i Bogdana Sielewiczów oraz Wacława Cholewińskiego. Mimo sprzeciwu obecnych przy rewizji przedstawicieli Zakładów Mechanicznych "Ursus", Komisji Interwencyjnej Regionu Mazowsze oraz przedstawicieli NZS skonfiskowano w domu Sielewiczów niezależne wydawnictwa będące własnością biblioteki niezależnych wydawnictw ZM "Ursus", a u W.Cholewińskiego szereg niezależnych publikacji będących własnością biblioteki KKK NZS oraz duże ilości papieru będące również własnością NZS-u. Wszyscy trzej, w tym W.Sielewicz - współpracownik NOWEJ i W.Cholewiński-współtwórca Niezależnej Spółdzielni Wydawniczej, zostali wezwani na przesłuchania do komendy MO. Obecne działania Prokuratury zmierzają do oskarżenia w/w z artykułów kodeksu karnego.

Wobec powyższych faktów NZS wyraża stanowczy protest przeciwko represjonowaniu osób tworzących niezależny ruch wydawniczy oraz żąda zwrotu skonfiskowanych książek i innych materiałów, będących własnością NZS-u i NSZZ "Solidarność".

Jednocześnie stwierdzamy, że w pełni popierać będziemy niezależny ruch wydawniczy, zmierzający do rozwoju kultury narodowej i odkłamania historii.

Liczymy na to, że wspólnie z Wami będziemy mogli przyczynić się do przestrzegania w naszym kraju prawa, a w szczególności ratyfikowanych Paktów Praw Człowieka i Obywatela.

L.Przysiężny, czł. Prezydium KKK NZS

Wujec stwierdza, że w porozumieniu z NZS złożył poprawkę do projektu uchwały ws. obrony wydawnictw niezależnych. Wnosi aby odczytany projekt uchwały nie głosować i proponuje współpracę przy opracowywaniu nowej wersji.

Przewodniczący informuje, że projekt uchwały został skierowany do dalszych prac redakcyjnych.

B.Mikus wyjaśnia, że nie występował z kontrprojektem, lecz jedynie zaproponował rozszerzenie zakresu uchwały.

Przedst. Komisji Programowej stwierdza, że Zjazd ma obowiązek ustalenia jednolitych zasad działalności finansowej Związku. Odczytuje projekt uchwały. Informuje, że statutowo Zjazd nie jest zobowiązany do uregulowania wynagrodzeń dla działaczy. Obawia się, że dyskusja na ten temat może być chaotyczna.

Przewodniczący otwiera dyskusję.

/Uwaga: w nawiasach podajemy brzmienie pktów projektu, o których mówią dyskutanci - przyp.red./.

J.Rejdych /Reg. Śląsko-Dąbrowski/ uważa, że uchwała ta jest konieczna, gdyż trzeba ujednoczyć sprawy finansowe w regionach. Zgłasza dwa zastrzeżenia. Po pierwsze przepis ws. zasiłku z tytułu zgonu członka rodziny jest nieprecyzyjny. Wypłaca się go wg projektu "dla osoby, która udokumentuje pokrycie kosztów zw. z pogrzebem", podczas gdy wielu wdatków na pogrzeb nie daje się udokumentować rachunkiem. Nadto stwierdza, że o przyznaniu zasiłku powinien decydować stopień pokrewieństwa. Drugie zastrzeżenie dotyczy pktu o sekcjach branżowych i zawodowych /w projekcie: "sekcje zawodowe, branżowe i inne mogą być dofinansowywane na podstawie decyzji władz związkowych właściwego szczebla, przy czym sekcje o zasięgu regionalnym może dofinansowywać Zarząd Regionu, natomiast sekcje o zasięgu krajowym wyłącznie Komisja Krajowa"/.

Stwierdza, że nie powinny one prowadzić własnej polityki finansowej. Mogą być dotowane, ale przy pełnej kontroli wdatków ze strony władz Związku.

P.Wiekiera /Reg. Śląsko-Dąbrowski/ uważa, że nie można dopuścić, aby składki dla emerytów i rencistów obliczać w procentach. /w projekcie: "Dla innych członków Związku /emeryci, renciści, osoby na urlopach wychowawczych i opiekuńczych/ ustala się następujące wysokości składek miesięcznej: 1/ 10 zł - przy rentach, emeryturach lub zasiłkach o wysokości do 3.000 zł. 2/ 15 zł - przy rentach, emeryturach lub zasiłkach od 3.001 do 4.000 zł.

3/ 20 zł - przy rentach, emeryturach lub zasiłkach w wysokości od 4.001 do 5.000 zł.

4/ 30 zł - przy rentach, emeryturach lub zasiłkach o wysokości od 5.001 do 6.000 zł,

5/ 40 zł - przy rentach, emeryturach lub zasiłkach o wysokości powyżej 6.000 zł.

6/ 1% renty lub emerytury, jeżeli jej wysokość przekracza średnią płacę krajową.

Proponuje ustalić sztywną stawkę składek związkowych dla emerytur do 6 tys. zł oraz dodatek od każdego następnego tysiąca.

Zauważa, że w projekcie uchwały brakuje ustaleń dotyczących obniżenia składki lub zwalniania z jej płacenia w określonych okolicznościach /wypadki losowe, urlopy bezpłatne itd./

W projekcie są sprzeczności dot. zasiłków, np. wynikająca z tego, że zasiłek w wypadku śmierci i urodzenia dziecka martwego znajdują się w różnych paragrafach. Nieprecyzyjny jest też zapis dotyczący stopnia pokrewieństwa przy przyznawaniu zasiłków w wypadku śmierci członka rodziny /w projekcie: "Zasiłek z tytułu śmierci członka rodziny: a/ wypłaca się dla osoby, która udokumentuje pokrycie kosztów związanych z pogrzebem, a osoba zmarła była w stosunku do osoby ubiegającej się o zasiłek: współmałżonkiem, dzieckiem, matką ojcem, teściem, teściową; rodzeństwem; osobą na całkowitym utrzymaniu i wspólnie zamieszkałą; b/ wypłaca się również jednemu z rodziców na dziecko martwe urodzone".

Proponuje, aby kwestię zasiłków statutowych wyłączyć do osobnego dokumentu.

A. Piesiak /Jelenia Góra/ podkreśla wagę utworzenia funduszu strajkowego na szczeblu krajowym. Proponuje 20% składek członkowskich pozostawić w regionie, 5% przeznaczyć na Komisję Krajową oraz 5% na fundusz strajkowy /w projekcie: 70% dla KZ, 25% dla ZR i 5% dla KK/.

K. Bednarski /Ziemia Łódzka/ ponownie zwraca uwagę na konieczność sprecyzowania, kogo zaliczać do członków rodziny w przypadku zasiłków z tytułu zgonu. Trzeba też znieść konieczność dokumentowania prawa do tego zasiłku. Co do plac członków Zarządu - przepisy projektu uchwały stanowią wstęp do utworzenia biurokratycznego aparatu. Mówi, że działaczom trzeba płacić tak jak pracownikom.

/wg. projektu: Wynagrodzenie działaczy i pracowników Związku § 9. Ustala się następujące zasady wynagradzania etatowych działaczy Związku pochodzących z wyboru na szczeblu Zarządu Regionu i Komisji Krajowej:

Wariant I

Krajowy Zjazd Delegatów zatwierdza jako obowiązującą dla zarządów regionalnych i KK siatkę plac ustaloną uchwałą nr 45/81 z 26.08.1981 r. Krajowej Komisji Porozumiewawczej, która stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

Wariant II

Ustala się wynagrodzenie dla etatowych działaczy Związku /z wyboru/ w sposób następujący:

1. Działacze na szczeblu Zarządu Regionu:
a/ przewodniczący - x-krotnie przeciętne wynagrodzenie obowiązujące w gospodarce narodowej w całym kraju, korygowane w

okresach półrocznych plus dodatek funkcyjny dla przewodniczących regionów o liczebności członków powyżej 100.000 według następujących zasad:

od 100.000 członków Związku - bez dodatku funkcyjnego
od 100.001 członków do 250.000 - 1.000 zł. dod. funkcyj.
od 250.001 do 500.000 - 3.000 zł. " " "
powyżej 500.001 - 5.000 zł. dod. funkcyj.

b/ zastępcy przewodniczących - analogicznie jak przewodniczący regionu łącznie z ewentualnymi dodatkami funkcyjnymi - minus 10% obliczonego w ten sposób wynagrodzenia;

c/ pozostali etatowi członkowie Prezydium Zarządu Regionu analogicznie jak przewodniczący regionu łącznie z ewentualnymi dodatkami funkcyjnymi minus 20% obliczonego w ten sposób wynagrodzenia;

d/ członkowie Zarządów znajdujący się na etatach w Zarządach Regionu - analogicznie jak etatowi działacze Prezydium.

2. Działacze na szczeblu Komisji Krajowej:

a/ przewodniczący - analogicznie jak przewodniczący Zarządu Regionu powyżej 500.000 członków Związku plus 10% obliczonego w ten sposób wynagrodzenia,

b/ zastępcy przewodniczącego - analogicznie jak przewodniczący Komisji Krajowej minus 10% obliczonego w ten sposób wynagrodzenia;

c/ członkowie Prezydium - analogicznie jak przewodniczący minus 20% obliczonego w ten sposób wynagrodzenia;

Uwaga: w wariantie II proponuje się rozpatrzyć dwie wersje:

x = 1,5, tj. 10.500 zł. miesięcznie
x = 2, tj. 14.000 zł. miesięcznie.

Wariant III

1. Wynagrodzenia dla działaczy etatowych Zarządów Regionalnych ustalają Walne Zebrania Delegatów Regionu.

2. Wynagrodzenie przewodniczącego Komisji Krajowej nie może przekraczać najwyższego wynagrodzenia w Zarządach Regionalnych.

3. Zastępcy przewodniczącego KK mają wynagrodzenie niższe o 10% od wynagrodzenia przewodniczącego, a pozostali członkowie Komisji Krajowej o 20%.

Wariant IV

Wynagrodzenie etatowych działaczy Związku /z wyboru/ ustala się na podstawie przeciętnej płacy miesięcznej z ostatniego miejsca zatrudnienia przed objęciem funkcji związkowej.

Średnia obliczana jest jak za urlop wypoczynkowy z uwzględnieniem deputatów, dodatków, rekompensat i wszystkich innych składników wynagrodzenia.

Wynagrodzenie etatowych działaczy Związku jest korygowane w okresach półrocznych proporcjonalnie do wzrostu średniej płacy w gospodarce narodowej.

§ 10. Ustala się następujące zasady wynagradzania pracowników Związku zatrudnionych na podstawie umowy o pracę:

Wariant I. Płace personelu administracyjno-gospodarczego oraz pracowników instytucji powołanych przez Komisję Krajową lub Zarządy Regionalne ustala Komisja Krajowa w porozumieniu z Komisją Koordynacyjną Pracowników "Solidarności" nie pochodzących z wyboru w oparciu o średnie wynagrodzenie krajowe na określonych stanowiskach.

Wariant II. Wg. uchwały nr 45/81 z dnia 26.08.1981 r. KKP stanowiącej załącznik do niniejszej uchwały/.

Z. Malinowski /Reg. Śląsko-Dąbrowski/ stwierdza, że zdaniem załóg zbyt wysoki procent składek odprowadzany ma być przez KZ-ty. Uważa, że należy przekazywać 20%: 10% do ZR, 5% do KK i 5% na fundusz strajkowy, który powinien pozostawać w dyspozycji zakładu pracy. Renciści i emeryci powinni płacić składki w wysokości 0,5% renty bądź emerytury. Zasiłek z tytułu urodzenia dziecka należy podwyższyć do 3 tys. zł /w projekcie 2 tys./, co stanowiłoby pomoc dla młodych małżeństw. Za niewłaściwe uważa wypłacanie zasiłku w wypadku śmierci teściów.

J. Smulkowski /Gdańsk/ zwraca uwagę, że w przeciwieństwie do normalnych pracowników działacze z wyboru nie mają czasu na dodatkową pracę dla zwiększenia swoich dochodów. Opowiada się za wynagrodzeniem równym podwójnej średniej krajowej, jednakowym we wszystkich regionach. Stawki dla członków Komisji Rewizyjnej winny być równe zarobkom członków KK.

Możliwie wysokie kwoty należy przeznaczyć na fundusz strajkowy /ok. 25% składek na wszystkich szczeblach/, natomiast przesadą jest pozostawianie aż 5% w dyspozycji władz centralnych.

Z. Szachowicz /Zielona Góra/ mówi, że zasiłek statutowy z powodu zgonu członka Związku /który w projekcie wymaga udokumentowania wydatków związanych z pogrzebem/ powinien być wypłacany automatycznie. Staż członkowski uprawniający do pobierania zasiłków, powinien wynosić 3 miesiące /w projekcie: 6 miesięcy i 12 miesięcy/. Proponuje też, aby raz w ciągu kadencji korygować wysokość pensji działaczy.

Przew. czyta wniosek W. Boguckiego /Łódź/ o zamknięciu listy dyskutantów.

W głosowaniu wniosek przyjęto.

K. Makowski /Piła/ wypowiada się za podziałem: 70% KZ, 30% ZR i KK. Stwierdza, że w wypadku śmierci członka rodziny wypłacanie zasiłków statutowych należy ograniczyć do osoby zajmującej się pogrzebem. Nie można dopuścić, aby wszystkie zasiłki były refundowane przez ZR-y, KZ-y w zasadzie powinny być samowystarczalne finansowo.

Proponuje oparcie pracy nad projektem na dotychczasowej praktyce Związku /ustalenie stałych pensji, dodatków/. Zdaniem Makowskiego wynagrodzenie działaczy etatowych należy ujednolicić w skali kraju. Komisja Krajowa nie powinna mieć wpływu na wysokość zasiłków statutowych, dlatego proponuje wykreślić nie 16 punktu projektu uchwały ws. działalności finansowej Związku. /pkt 16 projektu: "Komisja Krajowa ma prawo do korygowania w okresach rocznych wysokości zasiłków statutowych proporcjonalnie do wzrostu ogólnych kosztów utrzymania"/.

T. Piawiński /Gdańsk/ uważa, że 5% na fundusz strajkowy to za mało. Jego zdaniem fundusz ten należy gromadzić w regionach, a zarządy powinny opracować zasady dysponowania nim. Powinny one także zajmować się opiatami za sanatoria. Stwierdza, że suma uzyskana ze składek odprowadzonych do KK sięga 360 mln zł rocznie. Pyta, czy jest to właściwe.

Uważa, że zasiłki statutowe należy wypłacać wszystkim /nawet gdyby wymagało to obniżenia ich z 2 tys. do 1,5 tys. zł/ niezależnie od posiadanych rachunków. Działacze związkowi pozostający na etacie w swoim zakładzie pracy powinni być opłacani przez Związek.

J. Szymanderski /Mazowsze/ opowiada się za wariantem III rozdziału o wynagradzaniu działaczy i pracowników Związku - powinny one być ustalane przez WZD. Stwierdza, że Zjazd nie powinien uchylać uchwał walnych zebrań regionalnych, pozostawiając regionom większą swobodę w podejmowaniu decyzji. Proponuje zwolnić bezrobotnych członków Związku od płacenia składek oraz wnieść do projektu zapis uniemożliwiający bezpłatne korzystanie z majątku Związku przez jego działaczy.

E. Łukowski /Reg. Warmińsko-Mazurski/ uważa, że zasiłek z tytułu zgonu członka rodziny powinna otrzymywać tylko jedna osoba. Aby zmusić KZ do prowadzenia oszczędnej gospodarki finansowej, proponuje przeprowadzenie przez zakład pracy corocznej kontroli jej funduszy. Funduszem strajkowym powinny jego zdaniem dysponować ZR-y i KK.

E. Tomasiak /Podkarpacie/ postuluje wprowadzenie jednolitej składki dla emerytów i rencistów w wysokości 10 zł - powinna ona mieć charakter symboliczny. Zasiłek z tytułu zgonu członka rodziny powinien być wypłacany każdemu zatrudnionemu członkowi Związku przez jego macierzystą KZ bez względu na udział w kosztach pogrzebu. Wysokość zasiłku z tytułu zgonu członka Związku należy, jego zdaniem, podnieść do 5 tys. zł i wypłacać najbliższemu krewnemu, który udowodni wspólne zamieszkiwanie. Opowiada się za skróceniem wymaganego dla otrzymania zasiłku stażu związkowego.

Za absurd uważa uzależnienie od wielkości regionu wysokości pensji dla etatowych działaczy pochodzących z wyboru i postuluje pozostawienie tej sprawy regionom.

Zauważa, że projekt nie ujmuje kwestii uprawnień i składek przyjmowanych do Związku osób, które są na urlopie bezpłatnym lub pobierają zasiłek wychowawczy. Proponuje, aby osób tych nie obciążać stałymi składkami.

M. Eberhardt /Reg. Świętokrzyski/ uważa, że przy emeryturach wyższych od 7 tys. zł składka powinna rosnąć o 10 zł za każdy rozpoczęty tysiąc. Proponuje zasiłek z tytułu zgonu członka rodziny wypłacać każdemu członkowi Związku, ale by nie obciążać nadmiernie kasy związkowej - obniżyć zasiłek z 2 do 1,5 tys. zł. Zasiłek ten nie przysługiwałby rodzinie zmarłego.

Zasiłek z tytułu zgonu członka Związku byłby wypłacany tylko jednej osobie. Uważa, że wysokość wynagrodzenia etatowych działaczy Związku winna pozostawać w gestii regionów, przyjmując wielkość zaproponowaną w projekcie uchwały za maksymalne.

A. Zarach /Dolny Śląsk/ proponuje, aby ogólniki nt. polityki rodzinnej Związku zastąpić konkretnymi /np. przyznawać podwójny zasiłek na dziecko, jeżeli jedno z rodziców nie pracuje/.

R. Paterek /Bydgoszcz/ zwraca uwagę, że oprócz zasiłków statutowych KZ-ty wypłacają zasiłki bezzwrotne, dofinansowują sanatoria, wycieczki, wczasy i działalność kulturalną. Uważa, że do ZR powinno odprowadzać się 10%, a do KK i na fundusz strajkowy po 5%. W przypadku śmierci członka rodziny zasiłek powinien być, jego zdaniem, wypłacany tylko najbliższemu krewnemu.

Uważa, że przewodniczący KZ-ów winni otrzymywać płace w wysokości takiej, jak w ostatnim miejscu pracy /plus dodatki funkcyjne/ lub równe średniej płacy zakładowej kadry kierowniczej. Opowiada się za ujednoczeniem tych zasad w całym kraju.

P. Ługowski /Zielona Góra/ proponuje przyjąć średnią krajową za podstawę określania wysokości płac działaczy. Najwyższe wynagrodzenie nie powinno przekraczać 4-krotnej płacy najniższej i 2-krotnej płacy średniej. Proponuje wprowadzenie wyjątków dla działaczy pracujących społecznie w małych, nie mających etatów związkowych KZ-tach. Trzynasta pensja winna być formą nagrody dla działaczy związkowych.

J. Senderowicz /Reg. Warmińsko-Mazurski/ uważa, że zasiłek statutowy należy wypłacać obojemu wychowującemu dziecko rodzicom. Nie powinni go otrzymywać rodzice nie wychowujący dziecka, a tylko płacący alimenty.

K. Ruchniewicz /Gdańsk/ proponuje oddzielenie spraw płac działaczy od płac pracowników etatowych Związku. Stwierdza, że pracownicy etatowi powinni być oddelegowani ze swoich macierzystych zakładów pracy po zaopiniowaniu przez KZ /nie dojdzie wtedy do konfliktów takich jak np. strajk drukarzy w gdańskim Zarządzie/.

Należy uwzględnić uprawnienia KZ do zwalniania z płacenia składek członkowskich. Konieczne jest również ustalenie jaka część składek pozostająca w dyspozycji ZR ma być przeznaczona na refundację. Uważa, że sanatoria powinny być finansowane przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej. Mówi, że wynagrodzenia dla działaczy etatowych w regionach powinny ustalać WZD /wariant III/. Dalej stwierdza, że płace uchwalone przez KKP są zbyt wysokie.

Ze względu na konieczność finansowania podregionów i sekcji branżowych opowiada się za podziałem składek członkowskich w proporcji: 70% - KZ, 25% - ZR, 5% - KK. Fundusz strajkowy powinien znajdować się w dyspozycji Komisji Krajowej, m. in. wyeliminuje to możliwość "dzikich" strajków.

J. Kula /Reg. Śląsko-Dąbrowski/ jest za zwiększeniem zasiłku statutowego dla członka Związku do 4 lub 5 tys. zł. Sprzeciwia się temu, aby ZR lub zebrania regionalne decydowały o sprawach finansowych, gdyż powinno to być uregulowane jednako w całym Związku.

Domaga się określenia sankcji wobec KZ-ów, które nie oddają składek do ZR.

K. Szegłowski /Ślupsk/ mówi, że należy ujednoczyć płace, doprowadzić do zniwelowania różnic między pracownikami. Siatki płac nie mogą ustalać ZR, przy czym powinna być osobna siatka dla działaczy z wyboru i osobna dla pracowników. Należy również ustalić zasady przyznawania etatowym pracownikom Związku dodatku strajkowego, funkcyjnego i 13-tki.

Stwierdza, że fundusz strajkowy nie może być zatrzymywany w zakładach pracy, zarządzając nim powinien ZR lub Komisja Krajowa. Należy wypracować proporcje między funduszami ZR-ów i Komisji Krajowej, tak by KK nie uzależniała od siebie regionów.

Przy określaniu zasiłków statutowych należy liczyć się z realiami finansowymi Związku.

G. Przybylska-Wendt /Płock/ proponuje wpisanie do uchwały finansowej klauzuli, że pracownik Związku nie może otrzymywać pensji niższej niż w poprzednim miejscu pracy lub niższej niż średnia krajowa. Wysokość dodatków ze względu na inflację należy wyrażać nie konkretną kwotą, lecz jako procent pensji zasadniczej. Stwierdza, że składka związkowa dla emerytów otrzymujących 3 tys. miesięcznie powinna wynosić symboliczne 10 zł, a dla emerytur wyższych - dodatkowo 1% od każdego tysiąca powyżej 3 tys. Proponuje podjąć dyskusję nt. podziału majątku po CRZZ.

Przew. apeluje o współpracę z Komisją Programową, aby w drugim czytaniu możliwe było podjęcie uchwały ws. działalności finansowej Związku.

O godz. 13.00 ogłoszono przerwę obiadową.

Wokół uchwały nt. podwyżek cen	105
Wznowienie dyskusji programowej	106
L. Wałęsa ws podwyżki cen papierosów	106

Przew. Kom. Mandatowej informuje, że wśród delegatów krajowej

lista kandydatów z podaną ilością otrzymanych głosów, która nie pochodzi z Komisji Mandatowej.

Następnie czyta protokół Komisji: 5.10 na sesji porannej obecna była liczba delegatów wystarczająca do podejmowania uchwał.

O 15.15 zamknięto drzwi na salę obrad i po rozdaniu list wyborczych oraz wyjaśnieniach proceduralnych przeprowadzono III turę wyborów do Krajowej Komisji Rewizyjnej i II turę wyborów do Komisji Krajowej.

Po zakończeniu głosowania J. Onyszkiewicz przedstawił głosy krajowych i zagranicznych środków masowego przekazu na temat Zjazdu "Solidarności". Prasa zagraniczna nadal poświęca Zjazdowi sporo miejsca, m. in. "Sunday Times" nazywa wybór Wałęsy zwycięstwem linii umiarkowanej, a stosunkowo małą ilość oddanych na niego głosów przypisuje spadkowi popularności przewodniczącego Związku. Pojawiły się też artykuły o podwyżce cen papierosów; padło pytanie, czy będzie to miało wpływ na atmosferę i zakres podejmowanej na Zjeździe problematyki.

W prasie KDL-ów Zjazd jest ostro krytykowany. Pojawiają się zarzuty, że uchwały mają prowokacyjny charakter, szczególnie uchwała ws. ustawy o samorządzie /"Rude Pravo"/. Znaczna część prasy krajowej zamieszcza obszerny omówienia obrad Zjazdu /"Trybuna Ludu", "Życie Warszawy", "Głos Wybrzeża"/, pojawiają się głosy krytyczne, np. "Trybuna Ludu" pisze, że końca Zjazdu ciągle nie widać, brak całościowego programu, wspomina też o manipulowaniu wyborami.

Następnie A. Świąbski /BIPS/ informuje o wynikach sondy telefoniczno-teleksowej nt. reakcji na podwyżkę cen wyborów tytoniowych. Niezadowolone i oburzenie jest powszechne, jednocześnie nie ma akcji protestacyjnych. Protesty dotyczą samej zasady wprowadzania podwyżek. Jednocześnie związkowcy przyjmują stanowisko Zjazdu ze zrozumieniem i akceptacją.

Następnie głos zabiera gość Zjazdu, wiceprezes Związku Artystów Scen Polskich, prof. St. Brejdygant.

Prof. St. Brejdygant mówi o związkach łączących środowiska, które reprezentuje, z "Solidarnością" od chwili jej powstania. Do statutu ZASP wpisany został punkt o współpracy ze Związkiem. Apeluje, aby delegaci nie tracili z polowania na sprawy kultury w działaniach "Solidarności". Kultura w Polsce która przyjęła na siebie funkcje tworzenia świadomości i odrębności narodowej, powinna się dalej rozwijać bez kneblowania ust. Na zakończenie przekazuje gratulacje nowo wybranym władzom Związku i życzy uchwalenia programu, który będzie programem całego społeczeństwa, także artystów - "robotników kultury".

Prowadzący obrady czyta tekst porozumienia między "Solidarnością" i ZPAP.

Porozumienie o współpracy między NSZZ "Solidarność" a Związkiem Polskich Artystów Plastyków.

Dla rozwoju kultury narodowej niezbędna jest jedność i współdziałanie wszystkich środowisk pracowniczych, twórczych i naukowych.

Wyprowadzenie kraju z kryzysu, bez podjęcia reformy w dziedzinie kultury jest niemożliwe tak samo, jak reformy gospodarczej.

Uznając słuszność założeń programowych NSZZ "Solidarność" w dziedzinie kultury postanawiamy współdziałać: w dążeniu do demokratyzacji życia społecznego i równych szans dostępu do dóbr kultury; w ochronie swobodnego rozwoju twórczości; w staraniach o podniesienie standardu życia społeczeństwa; w opiece nad spuścizną kulturalną narodu; w utworzeniu Funduszu Kultury Narodowej: w roztoczeniu opieki nad twórczością samorodną.

Obie strony zalecają swym ogniwom regionalnym, okręgowym oraz sekcyjno-zawodowym podjęcie rozmów w celu zawarcia porozumień i przedsięwzięcia działań dla realizacji postanowień niniejszego porozumienia stosownie do miejscowych potrzeb, warunków i możliwości.

/-/ Jerzy Buzek
Przewodniczący Prezydium I
Krajowego Zjazdu Delegatów
NSZZ "Solidarność".

/-/ Jerzy Puciata
Prezes Zarządu Głównego
Związku Polskich Artystów
Plastyków.

J. Puciata mówi, że to porozumienie stanowi przełamanie dotychczasowej izolacji dwóch środowisk. Opowiada się w imieniu swojego środowiska za przyłączeniem się do apelu Sz. Pawlickiego /patrz: AS 42, s. 204/ oraz za deklaracją ws. kultury narodowej /patrz: s. 307/.

Przedst. Komisji Uchwał i Wniosków przedstawia w I czytaniu projekt uchwały ws. zapłaty za strajk /wnioskodawca - L. Waliszewski z Reg. Śląsko-Dąbrowskiego/.

Większością głosów projekt uchwały zostaje skierowany do dalszego opracowania.

Następnie przedst. Komisji Uchwał i Wniosków przedstawi projekt uchwały ws. podwyżek cen ryb, owoców i warzyw oraz wyrobów tytoniowych oraz zgodnie z ustalonym trybem dopuszcza jeden głos sprzeciwu.

Projekt uchwały ws. podwyżek cen /Komisji Uchwał i Wniosków - wersja I/

I Krajowy Zjazd NSZZ "Solidarność" protestuje przeciwko rządowym decyzjom ws. podwyżek cen ryb, przetworów owocowych i wyrobów tytoniowych. Podwyżki te wprowadzone zostały bez uzgodnienia z naszym Związkiem i naruszają podstawowe interesy materialne ludzi pracy. Ponadto podjęcie decyzji o podwyżce cen artykułów tytoniowych w czasie trwania Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność" nosi cechy prowokacji politycznej a zaskakiwanie w ten sposób społeczeństwa jest niedopuszczalne.

Stwierdzamy jednocześnie z naciskiem, że w przyszłości NSZZ "Solidarność" akceptować może podwyżki cen podstawowych artykułów wyłącznie w ramach uzgodnionego z nim programu antykryzysowego.

I Zjazd Delegatów zleca nowo wybranej Komisji Krajowej wyjaśnienie w trybie natychmiastowym wszelkich kwestii związanych z powyższym problemem i zobowiązuje ją do użycia ostrożnego środka, jakim jest strajk, w przypadku nieuzyskania dostatecznych i zgodnych z oczekiwaniami społecznymi rozwiązań.

A. Misiak /Dolny Śląsk/ mówi: "Często wytaczamy grube armaty i strzelamy pociskami, które nawet papieru nie przebijają". Sądzi, że trzeba podjąć skuteczniejsze działania: zażądać zablokowania cen na dwa miesiące i w tym czasie udostępnić informacje na temat produkcji i dystrybucji żywności oraz przeprowadzić konsultacje.

W wyniku głosowania uchwała została oddalona.

Przew. Komisji Uchwał i Wniosków prosi o składanie kont projektów do Komisji.

Przewodniczący stwierdza, że projekt został odrzucony, a konflikt nadal nie jest rozwiązany, dlatego proponuje, aby wypowiedzieli się kolejno przedstawiciele regionów.

Delegaci w głosowaniu odrzucają tę propozycję.

K. Kaczor /Mazowsze, przedst. zespołu X/ odczytuje dwa projekty uchwał: deklaracji ws. kultury narodowej i uchwały ws. Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania.

R. Kostrzewa /Ziemia Łódzka/ zwraca uwagę, że nie uwzględniono jego poprawki zgłoszonej do drugiego czytania projektu. Ustalono, że wszelkie poprawki powinny być przekazywane

Komisji Programowej, która przygotowała ten tekst.

P. Stomma /Mazowsze/ uważa, że konieczne jest wyjaśnienie różnic pomiędzy działającymi obecnie Komitetami Obrony Więzionych za Przekonania a tym, który został powołany uchwałą KKP.

Zdecydowaną większością głosów projekt uchwały ws. KOWZi zostaje przekazany do dalszego opracowania.

Prow. obrady odczytuje wniosek J. Stępnia /Reg. Świętokrzyski/ o odczytanie projektu uchwały ws. podwyżek cen zgłoszonej wczoraj przez Region Świętokrzyski. Wniosek przyjęty większością głosów.

Projekt uchwały ws. podwyżek cen /Regionu Świętokrzyskiego/

W dniu wczorajszym ogłoszono kolejną podwyżkę cen przy niepełnej rekompensacie, po podwyższeniu cen ryb słodkowodnych, bez jednoczesnej rekompensaty przy dalszym istnieniu podwyżek cichych. Tym razem dokonano drastycznej podwyżki cen artykułów tytoniowych.

Stało się to w czasie I-go Krajowego Zjazdu NSZZ "Solidarność", co dobitnie wykazuje, że zamiarem władz jest prowokowanie "Solidarności" do działań nieskoordynowanych, a tym samym do wywołania chaosu w kraju, potrzebnego wrogim nam siłom do realizacji własnej polityki.

Związek nasz tym razem sprovokować się nie da. Stanowczo protestujemy przeciwko wprowadzeniu z datą 5.10.81 podwyżki cen na artykuły tytoniowe. Żądamy wstrzymania tej decyzji oraz przedstawienia planu i terminarza regulacji cen oraz planu i terminarza przyznawania rekompensat obejmujących koszty podstawowych artykułów codziennego użytku.

Na wypadek niewstrzymania decyzji o wzroście cen artykułów tytoniowych I Krajowy Zjazd NSZZ "Solidarność" zwraca się do załóg pracowniczych oraz do Zarządów Regionalnych NSZZ "Solidarność", aby w terminie siedmiodniowym przedstawiły propozycje form akcji protestacyjnych. Decyzja o terminie przeprowadzenia akcji protestacyjnej zostanie podjęta przez nowo wybraną Krajową Komisję Związku w ciągu 10-ciu dni.

Jednocześnie I Krajowy Zjazd Związku powołuje stały zespół roboczy ds. reformy gospodarczej, który upoważnia się zaraz do prowadzenia rozmów z rządem, także w sprawie regulacji cen.

W skład zespołu ds. reformy gospodarczej wchodzi:

1/ 2/ 3/

Wyniki prac zespołu stają się wiążące z chwilą ich zatwierdzenia przez Komisję Krajową.

A. Plesiak /Jelenia Góra/ wypowiada się przeciwko wymuszaniu na Komisji Uchwał i Wniosków odczytywania składanych jej projektów. "Obniża to rangę Zjazdu" - mówi.

A. Drag /Gdańsk/ sprzeciwia się dalszej pracy nad uchwałą Prowadzący poddaje pod głosowanie sprawę dalszej pracy nad odczytanym projektem. Większość delegatów jest przeciwna.

Delegat z Częstochowy wnosi o zmianę porządku obrad i odczytanie projektu 10 delegatów swego regionu ws. porządku i dyscypliny w Związku.

J. Jędrzejewski /Gdańsk/ protestuje - mówi, że ambicje regionalne utrudniają pracę Zjazdu. Uważa, że wybrana przez Zjazd Komisja Uchwał i Wniosków powinna mieć prawo decydowania, które wnioski przedstawić delegatom.

Większością głosów delegaci odrzucają wniosek Częstochowy.

Przew. wznawia dyskusję nad programem.

Na prośbę delegata Pomorza Zachodniego zebrani wyrażają zgodę na przedstawienie napiętej sytuacji w tym regionie. Odczytany zostaje projekt uchwały ws. cen tytoniu zgłoszonej przez Reg. Pomorza Zachodniego.

Projekt uchwały ws. podwyżek cen /Pomorza Zachodniego/

I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" stwierdza, że jego obrady zostały zakłócone zlekceważeniem woli załóg w kwestii samorządów pracowniczych i dokonana podwyżka cen zaskakująca społeczeństwo.

Od sierpnia 1980 r. władze PRL pomimo deklaracji odnowy czynią wszystko, by kraj pogrążyć w chaosie powodującym narastanie trudności gospodarczych.

Wszystkie pociągnięcia rządu, jak rekompensaty za zwiększone koszty utrzymania, wolne soboty, reglamentacja towarów, nieprzestrzeganie zasad praworządności, podejmowane represje, ukryte podwyżki cen niekonsultowane ze społeczeństwem oraz wytwarzanie ciągłej atmosfery strachu - stworzyły obywatelom tego kraju warunki niebывale uciążliwe, a troski i kłopoty życia codziennego niemożliwe do zniesienia. W miejsce dawnej stosowanej polityki sukcesu wprowadzono politykę klęski

używając do tego środków masowego przekazu, podających wiadomości kłamliwe i tendencyjne, negatywnie oddziaływujące na psychikę ludzką.

NSZZ "Solidarność" usiłował wielokrotnie stworzyć platformę porozumienia z rządem, podejmując próby rozwiązania bieżących problemów na drodze pertraktacji, wykazując maksimum dobrej woli. Władze tego kraju przerywały te pertraktacje lub załatwiała je z pozycji siły w wygodnym dla siebie zakresie, wciągając Związek w niekończące się utarczki lub realizując ustalenia w sposób perfidny, zawsze z myślą o sde rowaniu społeczeństwa przeciw NSZZ "Solidarność". Wystarczy wymienić nierealizowane zawarte umowy społecznych, odmawianie rejestracji Związku, nie uznanie wolnych sobót, prowokację bydgoską, przeciwstawianie się powstaniu i rejestracji Związku Rolników Indywidualnych, obniżanie racji żywnościowych, odmowa społecznej kontroli produkcji i dystrybucji żywności, nie uwzględnianie i odrzucanie projektów społecznych samorządów pracowniczych i reformy gospodarczej itp.

W dążeniu do otwartej konfrontacji ze społeczeństwem rząd, obrażając ustrój socjalistyczny, podejmuje szereg akcji zaskakujących Związek i społeczeństwo, licząc na nieodpowiedzialną reakcję. Oczywiście przykładem tego jest ostatnia podwyżka cen na artykuły monopolowe, która staje się przyszo wia wia kropłą przepelniającą naczynie gorczy.

I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" w całej swej powadze i poczuciu odpowiedzialności nie może pozostać obojętny na te poczynania. Zjazd postanawia sięgnąć po jedyny środek, jaki pozostaje bezbronnym ludziom pracy i zmuszony jest podjąć szeroko zakrojone akcje protestacyjne. Dlatego też wzywamy poligrafów, dziennikarzy, drukarzy, pracowników radia i telewizji, pracowników zatrudnionych w eksporcie do podjęcia akcji protestacyjnej w sposób, który nie pogorszy położenia ludności.

I Krajowy Zjazd NSZZ "Solidarność" poleca Krajowej Komisji i Zarządowi regionalnym przeprowadzenie tej akcji. Jednocześnie zobowiązuje się Krajową Komisję do wdrożenia przygotowań do strajku generalnego w wypadku, gdy akcja protestacyjna nie odniesie skutku.

Jeden z delegatów zwraca uwagę, że delegat Pomorza Zach. miał poinformować o sytuacji w swoim regionie, a nie czytać projekt uchwały.

Delegat Pomorza Zach. mówi, że komisje zakładowe w WPKM, Stoczni "Parnica", zakładach budowlanych, w Policach z trudem panują nad sytuacją. Wzburzone załogi oczekują reakcji Zjazdu.

J. Budnik /Małopolska/ stwierdza, że nie można dać się wciągnąć w "wojnę papierosową", gdyż później zabraknie środków do walki o chleb.

M. Orlicz /Jelenia Góra/ uważa, że Zjazd jest manipulowany z zewnątrz. Dyskusja nt. papierosów przedłuża obrady, podczas których i tak nie wypracowano jeszcze nic konkretnego. Kwestionuje wagę doniesień ze Szczecina - sytuacja w całym kraju jest podobna. "Wojna papierosowa to bzdura" - mówi.

Z. Bańka /Zielona Góra/ popiera przedmówcę.

W głosowaniu delegaci oddalają projekt Pomorza Zachodniego.

Przew. wznowia dyskusję nad programem.

J. Jędrzejewski /Gdańsk/ proponuje podzielić program na dwie części: na dziś i na jutro. Obecny projekt programu to "hasła pierwszomajowe", opiera się o dawnych założeniach. Działalność społecznej została potraktowana po macoszemu. Uważa, że przede wszystkim trzeba omówić sprawy: rozliczeń ze starymi związkami zawodowymi, lecznictwa, sanatoriów itp, minimum socjalnego, rekompensat, żywności, budownictwa.

Społeczeństwo musi rozliczyć władze za okres od 1956 aż do 1980 r. Drugą część programu powinno się opracowywać ze świadomością, że "Związek nasz nie jest jednorocznym dzieckiem, lecz ma 25 lat, od pierwszego buntu klasy robotniczej w Poznaniu" /oklaski/. Podstawą programu powinna być jednak sfera działalności czysto związkowej. Musimy - z udziałem ekspertów - stworzyć program dla "niezależnej i samorządnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej".

M. Pietkiewicz /Białystok/ przypomina, że obszary II Rzeczypospolitej zostały zaanektowane wraz z ludnością, która nie wyrzekła się polskości i pielęgnuje tradycje i kulturę narodową. Władze PRL "jak wyrodna matka wyrzekły się wschodniej Polonii". Tymczasem wzmaga się tam rusyfikacja, niszczenie zabytki naszej kultury narodowej, np. cmentarz Orłąt w Łowiczu i Rossa w Wilnie. "Za parę dziesiątków lat nie zostanie śladu, że przez ponad pięć wieków była to Polska". Informuje o braku zgody władz na budowę w Białymstoku pomnika Trzech Krzyży zburzonego w Wilnie. "Tragedia polega na tym, że wróg niszczy polskie pomniki, a my nawet na swojej ziemi nie możemy ich odbudować" /brawa/.

J. Łużny /Reg. Śląsko-Dąbrowski/ zarzuca dyskutantom, że mówią o polityce zamiast o Związku. Uważa, że ani KK, ani Zjazd nie zrobi w Polsce porządku.

Tworzenie dużych regionów uważa za błąd, gdyż w małych istniała silniejsza więź i ściślejsza kontrola postawy działaczy.

Wyraża opinię, że demokracja będzie możliwa dopiero wtedy, gdy ludzie w tej sali kilkakrotnie zmienią się, zrozumięją, że "Związek byle kogo nie przyjmuje i potrzeba mu tylko ludzi oddanych".

Statut został jego zdaniem ułożony dla prawników, a nie dla robotników. Dziesięć przykazań - zauważa - jest napisane prosto, a przetrwały dwa tysiące lat. Jako przykład wadliwego trybu pracy nad Statutem podaje smory nt. statusu prasy związkowej. Mówi, że powinni o tym rozstrzygnąć przede wszystkim ci, którzy się na tym znają - dziennikarze związkowi, a Zjazd powinien zaakceptować ich stanowisko. O łączeniu stanowisk w Związku mówi: "Cospodyni, jak krowa doi, jak chwyci 4 cycki, to nie nadoi nic - jednym cyckiem się doi" /śmiech/.

W związku z ustawą o samorządzie proponuje wysunąć żądanie, aby samorzady miały prawo same sprzedawać produkcję swoich zakładów. Trzeba wyodrębnić zadania samorządu /jak zrobić/ i Związku /"jak zarobić"/. Wskazuje, że nie mówiono dotąd o motywacji do pracy /"że ludziom się robić nie chce..."/ Jako przykład antybojczych przytacza praktykę wysokiego zaszeregowania płacowego nowoprzyjmowanych pracowników.

Za niebezpieczne uważa też dążenie do zapewnienia w każdym przypadku minimum socjalnego. Przy licznej rodzinie wysoko dochodów z tego tytułu może przekraczać średnią płacę, co jest sprzeczne z zasadą zróżnicowania zarobków w zależności od ilości i jakości pracy.

Krytykuje usunięcie z sali telewizji. Uważa, że pozbawiło to związkowców w RiTV możliwości walki o wiarygodność informacji telewizyjnej.

R. Jarmuszkiewicz /Łódź/ podkreśla, że trzeba przemyśleć "inny niż rekompensaty system równoważenia podwyżek cen, gdyż w warunkach systemu socjalistycznego rekompensaty mają charakter działań pozornych - i tak obciążają to samo społeczeństwo". Mówi, że nikt nie interesuje się, w jakim kierunku idą negocjacje ws. warunków i trybu likwidacji zadłużenia za granicznego Polski oraz udostępnienia polskiego potencjału przemysłowego kontrahentom zagranicznym. Jarmuszkiewicz uważa, że bez zlikwidowania rozdzielnictwa centralnego nie- możliwa jest reforma gospodarcza, bo "wystarczy zamknąć wszystkie kurki po kolei i reforma to jest zero, nic".

Przypomina, że delegaci są reprezentantami załóg i muszą spełnić ich oczekiwania. "Jak ktoś mówi radykalnie - dostaje brawa. Jak przychodzi do głosowania, to nikt nie myśli o załogach, o tych ludziach, którzy głodują /.../. Myślimy o wchodzeniu w system, o jakichś układach. Z kim? Z tymi, którzy gnębili te 37 lat społeczeństwo, którzy miesiąc temu straszili, że będą strzelać? /.../ Zrealizować postulaty - potem będziemy rozmawiać dalej".

Przewodniczący przedstawia wniosek, by Wałęsa zaprezentował koncepcję działania Związku ws. podwyżek cen papierosów. Delegat z sali: "Kto stara się ciągle rozbić Zjazd papierosami?"

W głosowaniu sala przyjmuje wniosek zreferowany przez przewodniczącego.

L. Wałęsa tłumaczy się, że nie nawiązał kontaktu z ministrem, bo związałyby to ręce i mogło osłabić pozycję Związku. Cekał na to, jak załogi zareagują na podwyżkę. Okazało się, że wszyscy uznali, że będzie ciężko walczyć o papierosy. Związek powinien teraz wykorzystać gotowość rządu do rozmów zarówno nt. papierosów, jak i rekompensat innych podwyżek cen. Można by - jego zdaniem - symbolicznie podjąć te rozmowy, a w tym czasie zorganizować się w regionach do całościowych rozmów o rekompensatach i reformie. Krytykuje działaczy szczecińskich, których propozycje osmieściłyby Związek w sytuacji, kiedy rząd przystał na podjęcie rozmów. Apeluje "żeby nie doszło do rozgrywki o papierosy, bo się społeczeństwo podzieli".

R. Jarmuszkiewicz /Łódź/ poddaje w wątpliwość sens proponowanych przez Wałęsę rozmów nt. rekompensat, bo "rekompensaty obciążają to samo społeczeństwo, bo to jest system socjalistyczny, gdzie /.../ nie dzieli się społecznego produktu tak, jak się powinno".

L. Wałęsa zgadza się z krytyczną oceną, ale zarzuca mówcy że nie proponuje konkretnego rozwiązania, odwołuje się do przygotowań do rozmów, a do nich trzeba się "dobrze zorganizować", gdyż jak dotąd "każdy kto próbował rozmów - dostawał w nos".

Prowadzący do L. Wałęsy: Zjazd postanowił domagać się zawiieszenia podwyżek.

L. Wałęsa: "Decyzję tę podjąłem, po to, żeby jak załogi po wiedzą nie, to i my też nie, a jak powiedzą tak - to i my tak".

P. Rychter /Podkarpacie/ apeluje do delegatów, żeby "nie robić z siebie idiotów". Uchwalono przecież, że nie będzie się rozmawiać z rządem. Proponuje, aby założyć 5-minutowego wystąpienia w TV "i wytłumaczyć w całym kraju o co chodzi, bo /.../ w Polskę poszło, że my zrezygnowaliśmy". Powinien się też odbyć godzinny powszechny strajk ostrzegawczy jako protest przeciw takiej formie wprowadzania podwyżek.

M. Niesolska-Urbańska /Pomorze Zachodnie/ przypomina T. Wałęsę, że duże zakłady oczekują działań, których się wczoraj podjął. Zjazd musi zająć ostre stanowisko nie tylko ws. podwyżek cen tytoniu, ale i innych artykułów, o których mówił min. Krzak.

L. Wałęsa odpowiada, że inicjatywa nie należy do niego, lecz leży w rękach Zjazdu.

W. Kazańczuk /Mazowsze/ domaga się przede wszystkim wstrzymania wszelkich podwyżek cen, aby przeszkodzić zrealizowaniu przez rząd jego taktyki, prowadzącej do tego, aby Związek akceptował podwyżki za darmo. "Za akceptację podwyżek władza musi zapłacić częścią władzy".

Jeden z delegatów składa wniosek, by Zjazd wyraźnie stwierdził, że podwyżki nie były uzgadniane z "Solidarnością". Trzeba zobowiązać KK do omówienia tego tematu zaraz po Zjeździe, a w tej chwili wysłać teleks do Rady Państwa, że Związek nie przyjmuje odpowiedzialności za konsekwencje podwyżek. Delegat Ziemi Sieradzkiej stwierdza, że rząd otworzył "front paplerosowy". Związek nie powinien podejmować walki na tym froncie, gdyż ważniejszy i korzystniejszy jest front walki o dostęp do środków masowego przekazu.

R. Iwan /Reg. Śląsko-Dąbrowski/ przypomina, że obowiązuje uchwała KKP, iż wszystkie podwyżki cen muszą być konsultowane ze Związkiem.

Przewodniczący przedstawia wniosek zobowiązujący Komisję Uchwał i Wniosków do zapropionowania w najkrótszym czasie projektu uchwał nt. podwyżki cen tytoniu w porozumieniu ze wszystkimi wnioskodawcami.

Delegaci w głosowaniu przyjmują ten wniosek.

Przewodniczący odczytuje tekst listu NSZZ RI "Solidarność" do Premiera podpisany przez J. Kułaję:

Premier Rządu PRL
Gen. Armii W. Jaruzelski

W związku z ogłoszonym dzisiaj komunikatem rzecznika prasowego rządu ws. podwyżki cen wyrobów tytoniowych stwierdzam, że decyzja ta nie była konsultowana z NSZZ RI "Solidarność" reprezentującym wieś polską.

Stanowczo protestuję przeciwko tego rodzaju manipulacjom oraz przeciwko fałszywemu informowaniu społeczeństwa w komunikacie rzecznika rządu.

Jan Kułaj

Głoszono przerwę na kolację.

Dyskusja nad projektem uchwały ws.
działalności finansowej Związku c.d. 107
wokół uchwały ws. podwyżek cen c.d. 108
- wystąpienie K. Łodzielewskiego . 108

Obrazy wznowiono ok. godz. 20.00.

Przew. Komisji Programowej przedstawia projekt uchwały o działalności finansowej Związku z uwzględnieniem poprawek /drugie czytanie/. Ustala on wysokość składki członkowskiej na 1% poborów z możliwością podwyższenia w szczególnych wypadkach do 2% /przy czym cała suma powyżej 1% pozostaje w dyspozycji KZ-u/ oraz przewiduje następujący podział składek: 70% dla KZ, 25% dla Zarządu Regionu i 5% do KK.

Głos z sali stwierdza, że podział składek "wzięto z powiatu". Proponuje, aby przyjąć go jako tymczasowy i zobowiązać KK i KKR do opracowania ostatecznej propozycji podziału na podstawie rzeczywistych potrzeb poszczególnych instancji.

F. Skura /Reg. Śląsko-Dąbrowski/ sądzi, że KZ-ty nie będą samowystarczalne, jeśli nie pozostawią sobie 80% składek. Zarzuca projektowi Komisji Programowej brak rozwiązań wariantowych.

Inny delegat podkreśla, że obowiązkiem regionu jest refundacja zasiłków statutowych, o ile KZ wykaże, że nie jest w stanie pokryć bieżących wydatków.

Kolejny delegat proponuje uzupełnienie Statutu o określenie sankcji wobec KZ-ów, które nie odprowadzają składek.

Przew. Komisji Programowej uważa to za niecelowe, gdyż KZ-ty powinny czuć się odpowiedzialne za swoje finanse.

A. Aniołczyk /Łódź/ mówi, że zespół II, w którym pracował przygotowując materiały dot. działalności finansowej Związku postanowił - wobec braku jakichkolwiek danych nt. finansów - przedstawić Zjazdowi rozwiązania wariantowe dla regionu 25% /wariant I/, 20% /wariant II/ lub 15% /wariant III/ i w każdym

przypadku 5% dla KK. Pyta, dlaczego nie uwzględniono tych propozycji.

Przew. Komisji Programowej odpowiada, że Komisja podda pod głosowanie rozwiązania wariantowe.

A. Piesiak /Jelenia Góra/ proponuje, aby Komisja Programowa potraktowała zgłoszone na piśmie wnioski jako poprawki i przygotowała jutro nowy projekt, uwzględniający wszystkie warianty.

Przew. czyta wniosek Wł. Boguckiego /Łódź/ o przerwaniu dyskusji i zobowiązanie Komisji Programowej do przygotowania wariantowego projektu uchwały.

Jeden z delegatów stwierdza, że delegaci Łodzi próbują "załamać" każdy wniosek.

Przew. Komisji Programowej mówi, że wniosków jest zbyt wiele i jutro rano Komisja nie przedstawi nic nowego.

W głosowaniu delegaci opowiadają się za przerwaniem dyskusji nt. podziału składek.

Przew. Komisji Programowej prosi, aby dziś rozstrzygnąć przynajmniej proporcje podziału składek /co zostaje przyjęte w głosowaniu/ i odczytuje proponowane warianty: I. 70% dla KZ, 25% dla ZR, 5% dla KK; II. - odpowiednio 80, 15 i 5%; III - 75, 20 i 5%.

W głosowaniu za wariantem I opowiedziało się 249 głosów za II - 254, za III - 158.

Przew. proponuje odrzucenie wariantu III, który otrzymał najmniej głosów i przeprowadzenie kolejnego głosowania rozstrzygającego pomiędzy I i II. Zwraca uwagę, że w pierwszym głosowaniu dzieliło je zaledwie 5 głosów.

Jeden z delegatów protestuje: poprzednie głosowanie rozstrzygnięto o przyjęciu wariantu II. W takim głosowaniu - pod kreśla - obowiązują, zwykła, a nie bezwzględna większość.

Przew. odpowiada, że 1/3 to nie większość, a 158 osób głosujących na III wariant może zasadniczo zmienić wynik kolejnego głosowania.

W drugim głosowaniu wariant I otrzymuje 322 głosy, II - 346.

Głos z sali proponuje, aby składkę 1% płacili renciści i emeryci otrzymujący ponad 7000 zł miesięcznie, a nie - jak przewiduje projekt Komisji Programowej - "więcej niż średnia krajowa".

Przew. Komisji Programowej opowiada się za przyjęciem za podstawę obliczeń średniej krajowej, gdyż w przyszłym roku może ona wynosić np. 10 000 zł.

Inny delegat postuluje zwolnienie od składki członkowskiej osób zarabiających mniej niż 3 000 zł.

Przew. Komisji Programowej odpowiada, że składki są jedynym źródłem dochodów Związku, a potrzebne będą duże fundusze na realizację programu uchwalonego przez Zjazd.

Głos z sali: "Jeżeli przegłosujemy wniosek przy niepełnej sali większością 20 głosów, to coś jest nie w porządku". Uważa, że trzeba pracować tak długo, aż znajdzie się rozwiązanie, które zaakceptuje zdecydowana większość. Podaje przykład soborów, które obradują do czasu, gdy "na 2 000 biskupów 50 jest przeciw".

R. Kalinowski /Elbląg/ pyta, czy wysokość składek emerytów i rencistów konsultowano z ich sekcją.

Przedst. Komisji Programowej mówi, że nie.

R. Kalinowski: "To dlaczego decydujemy za nich?"

Przed. Komisji Programowej: "Jakoś zadecydować trzeba".

K. Szegłowski /Śląsk/wracając do kwestii podziału składek stwierdza, że będą mogły same się utrzymywać tylko duże regiony. Małe nie będą w stanie ani same się finansować, ani dofinansowywać KZ-ów w małych zakładach.

Inny delegat proponuje uporządkować dyskusję. Postuluje, by regiony same decydowały o podziale składek.

Przedst. Komisji Programowej przypomina, że w I turze Zjazdu do § 40 Statutu wprowadzono poprawkę, która zobowiązuje Zjazd do ustalenia wysokości składek członkowskich i zasad ich podziału pomiędzy organizacje zakładowe i regiony.

Kolejny delegat proponuje, by do KK odprowadzać 5% składek, a podział między KZ-y i ZR ustalały regiony. Natomiast zasady statutowe powinny być - jego zdaniem - jednakowe we wszystkich regionach.

Prowadzący obrady przedstawia wniosek A. Słowika /Ziemia Łódzka/ o zamknięcie dyskusji nad przegłosowaną decyzją.

W głosowaniu wniosek zostaje oddalony.

T. Syryjczyk /Małopolska/ twierdzi, że Zjazd musi podjąć uchwałę, która określi jednoznacznie część składki przekazywaną do KK i elastycznie, w formie widełek, ustali podział składek pomiędzy KZ i ZR.

J. Modrzejewski /Jelenia Góra/ proponuje, aby regiony - biorąc przykład z Jeleniej Góry - prowadziły działalność gospodarczą i w ten sposób zarobiły na siebie.

Jeden z delegatów stwierdza, że nie-dopuszczalne jest głosowanie trzech wariantów jednocześnie. Prowadzi to do podziału opinii i niemożności zrozumienia się. Popiera propozycję Modrzejewskiego, wyraża jednak obawę, że może to wywołać niezadowolone członków Związku, gdyż prowadzenie działalności gospodarczej /np. sprzedaż materiałów dotychczas rozprowadzanych bezpłatnie/ narazi ich na dodatkowe koszty.

Następny delegat proponuje wprowadzić stały 10% fundusz przeznaczony na refundację zasiłków statutowych, wypłacanych przez małe KZ-y.

Kolejny delegat podkreśla konieczność refundowania zasiłków statutowych małym KZ-om oraz wagę sprawności przepływu informacji w Związku. Aby to sfinansować, region winien dysponować nie 15% - jak uchwalono - a 25% składek. Jest za podziałem: 70%, 25%, 5%.

Inny delegat uważa, podjętą uchwałę za nierozsądną i nie opartą na analizie ekonomicznej. Obawia się, że obciążenie funduszy ZR-ów doprowadzi do upadku części podejmowanych przez nie działań. W związku z tym uchwałę należy uchylić.

Następny delegat twierdzi, że odprowadzanie do KK 5% składek daje 30 mln zł miesięcznie czyli 10-krotnie więcej niż dotychczas. Oznacza to wzmocnienie Komisji Krajowej kosztem regionów, które ponoszą największe koszty. Było to - jak mówi - "kompletne rozbitcie Związku w regionach".

Kolejny głos: "nie jestem na Zjeździe, a na sejmiku szlacheckim /.../ każdy z nas wypowiada się za tym wariantem czy innym. Swoją wolę można wyrazić w głosowaniu /.../ Jak długo panowie będą nas zagadywać?"

Inny delegat zwraca uwagę przewodniczącemu Komisji Programowej, że w Statucie mówi się o zasadach podziału kwot, a nie o konieczności ustalenia procentowych wielkości. Uważa, że Walne Zebrania Delegatów w regionach mają prawa uchwalić, ile KZ-y mają odprowadzić do ZR /np. w granicach 20-40% składek/.

Przedstawiciel Komisji Programowej proponuje, by składkę podzielić w następującą posób: 70-80% dla KZ, 15-25% dla ZR /konkretny podział ustala Walne Zebranie Delegatów/ i 5% dla KK.

Jeden z delegatów: "Takie postawienie sprawy spowoduje, że regiony zaczną się rozpaść /.../ KZ zaczną się przepisywać do regionów, które będą mniej odprowadzały do ZR".

Przewodniczący obrad zarządza głosowanie, w którym delegaci stosunkiem głosów 330:153 odwołują swoją poprzednią decyzję podziału składek.

A.Kowalski /Region Śląsko-Dąbrowski/ uważa sposób prowadzenia obrad za karygodny. Mówi, że nie trzeba było odwoływać uchwały, gdyż intencją Komisji Programowej była jej interpretacja rozszerzająca, uwzględniająca rozbieżności interesów między małymi a dużymi regionami. Ustalenie 20% jako dolnej granicy nie wyklucza płacenia więcej - jeśli w jakimś regionie zajdzie taka potrzeba.

M.Czekalski /Łódź/ uważa podjętą uchwałę za słuszną, tym bardziej, że zasady tam ustalone mają obowiązywać tylko przez rok. "Dopóki będzie trwała taka hossa na znaczki, emblematy, proporzyczki "Solidarności", regionom nie zabraknie pieniędzy".

Jeden z delegatów postuluje utrzymanie dotychczasowej zasady odprowadzania do KK 2,1% składek. Ewentualne podwyższenie może nastąpić dopiero po przedstawieniu preliminarza wydatków KK.

Podkreśla, że na pozostawieniu 80% składek w KZ-ach skorzystają wielkie zakłady, a stracą małe, które i tak muszą zwracać się do ZR o refundację części wydatków. Dlatego większe kwoty powinny być w ZR-ach. Proponuje, aby Komisja Programowa wraz z przedstawicielami regionów raz jeszcze rozpatrzyła kwestię podziału składek i podała pod głosowanie rozwiązanie alternatywne.

K.Ruchniewicz /Gdańsk/ stwierdza, że nie można dopuścić do tego, by w regionach zabrakło pieniędzy na refundację.

J.Senderowicz /Reg. Warmińsko-Mazurski/ mówi, że 15% ze składek miliona związkowców w Regionie Śląsko-Dąbrowskim trudno porównać z taką samą częścią funduszu składowego w jego regionie. Tymczasem oba zarządy regionalne mają mniej więcej takie same potrzeby. Sztuczne ustalenie podziału składek na 15% dla ZR spowoduje brak środków w mniejszych regionach.

Przewodzący obrady przekazuje wniosek formalny, by dyskusję nad podziałem składek odłożyć do jutra.

Większością głosów wniosek oddalono. Przedst. Komisji Programowej stwierdza, że należy wybrać pomiędzy dwoma głosowanymi właśnie wariantami i propozycją T.Syrjczyka.

Kolejny delegat proponuje wariant pośredni: 75% dla KZ, 20% dla ZR i 5% dla KK.

Przedst. Komisji Programowej proponuje, by przegłosować propozycję T.Syrjczyka.

Jeden z delegatów proponuje przyjęcie pośredniego wariantu: 75% dla KZ, 20% dla ZR, 5% dla KK.

Przew. Komisji Programowej stawia wniosek o odłożenie dyskusji. Na sali słychać okrzyki "nie".

Przew. obrad ogłasza 10 minut przerwy, aby Prezydium mogło uzgodnić stanowisko z Komisją Programową.

Po przerwie przedst. Komisji Uchwał i Wniosek przedstawi projekt uchwały ws. podwyżki cen na artykuły monopolowe i papierosy /pierwsze czytanie/

Projekt uchwały ws. podwyżki cen /Komisji Uchwał i Wniosek - wersja II/

W związku z wprowadzoną w dn. 5.10.81 podwyżką cen niektórych art. monopolowych i wywołanym przez nią zaniepokojeniem społeczeństwa delegaci na I Zjazd NSZZ "Solidarność" oświadczają co następuje:

1. Nie zgadzamy się na dotychczasowy tryb wprowadzania podwyżek cen.
2. Wprowadzenie podwyżki cen na art. monopolowe w trakcie obrad Zjazdu NSZZ "Solidarność" uważamy za kolejną prowokację.

3. Deklarujemy gotowość podjęcia w trybie natychmiastowym rozmów między przedst. Związku i rządem PRL w sprawie rekompensat za przeprowadzone dotychczas podwyżki cen. KK powoła po zakończeniu Zjazdu delegację wyposażoną w odpowiednie uprawnienia.

4. Domagamy się podjęcia w trybie pilnym rozmów między przedst. Związku i rządem PRL w sprawie ewentualnych dalszych podwyżek cen.

Podtrzymujemy w tej sprawie stanowisko KKP z dn. 26.06, że jakiegokolwiek podwyżki cen mogą być uznane po uzgodnieniu ze Związkiem szczegółowego projektu reformy gospodarczej i wykazaniu konieczności jej przeprowadzenia.

5. Nie dajemy do konfrontacji, jednak nie cofniemy się przed żadną formą protestu, jaka będzie konieczna, by nasze żądania zostały spełnione.

6. Domagamy się natychmiastowego opublikowania w/w oświadczenia we wszystkich środkach masowego przekazu.

K.Modzelewski /Dolny Śląsk/ "Proszę Państwa, jest bieda, jeździć z projektów 14 uchwał usiłuje się wyciągnąć mechaniczną średnią. Nic lepszego od tego, co przeczytano, z takiego proceduru wyjść nie może. Uważam, że po pierwsze uchwała nie może ograniczać się do tak wąskiego wycinka, jak przeprowadzone ostatnio podwyżki, bo wówczas weszlibyśmy w kanał papierosowy /oklaski/. Po drugie uważam, że z chwilą kiedy Związek utracił busoła walki, jaką były poprzednie przygotowania do boju o samorząd, kiedy płaszczyzna tej walki zmieniła się i nie przemawia tak jak przedtem do wyobraźni całego społeczeństwa, grożą nam bardzo liczne strajki lokalne, ponieważ to, czym powstrzymywaliśmy te strajki, przestało działać.

W tej sytuacji potrzebna nam jest nowa busoła walki i w tej sprawie konieczna jest uchwała, która łączyć będzie i podwyżki cen, i żądania z tym związane, i sprawę zaopatrzenia w żywność i żądanie kontroli nad działaniami antykrzysowymi i nad gospodarką, dlatego wydaje mi się, że ta uchwała jako niespełniająca żadnych z tych celów, co więcej, nie mówiąca w sposób konkretny o żadnej akcji protestacyjnej planowanej przez Związek, tylko zawierająca gładkie frazesy, które się często powtarzają, że my się nie zaważamy, że się nie cofniemy, że będziemy twardzi i stanowczy; nie tylko po tym, co się stało wczoraj wieczorem i dzisiaj, ale także po tym, co będzie efektem całego Zjazdu - jest niewystarczająca i z tego względu jest nie do przyjęcia.

Opowiadam się przeciw tej uchwale i za dopuszczeniem innych projektów. Mam taki projekt, ale wiem, że to jest jeden z 14-tu projektów. Wobec tego ustalić musimy tryb dalszej pracy!"

Przewodzący obrady zarządza głosowanie nad projektem Komisji Uchwał i Wniosek.

Delegaci nie głosują.

Przewodzący obrady wyjaśnia, że zarówno przyjęcie projektu do dalszej pracy, jak i odrzucenie nie oznacza zaprzestania dyskusji nad problemem. Prosi o głosowanie.

Kilku delegatów wstaje i opuszcza salę obrad.

A.Gwiazda /Gdańsk/ podchodzi do mównicy i krzyczy: "Koleśdy, nie dajmy się zwariować. Modzelewski zgłosił konkretny projekt: co będziemy robić, jeśli rząd nie przyjmie nasze go stanowiska. Wydaje mi się, że musimy zastanowić się nad skutkami, jeśli rząd będzie wprowadzał podwyżki. Przesłamy dawać z siebie robić baranów i bawić się w formalności. Tymi formalnościami zajmujemy się dwa tygodnie i dzięki pracy naszego Prezydium nie możemy nic tutaj uchwalić. Przecież idiotów z nas robią /oklaski/. Stawiam wniosek o zmianę Prezydium. Kto jest za? Przejmuję prowadzenie" /zamieszanie na sali/.

Przewodzący prosi A.Gwiazdę o zdyscyplinowanie. Wyjaśnia, że musi powstać uchwała nt. podwyżki cen papierosów /protesty na sali/. Poprawa się: "Podwyżek, oczywiście". Proponuje głosowanie nad projektem Komisji Uchwał i Wniosek. Delegaci nie głosują.

J.Prandecki /Pomorze Zachodnie/ stwierdza, że prowadzący obrady powoduje niepotrzebne napięcie na sali mówiąc, że chodzi o uchwałę w sprawie podwyżki ceny papierosów. Wszystkim należy na tym, "żeby z tej sprawy wyjść chociażby z twarzą, jeśli inaczej wyjść nie można". Mówi dalej: "Słyszeł mi wczoraj przewodniczącego Związku, dzisiaj również przewodniczący nie ma koncepcji i my za to go nie potępiamy, bo jest młodym przewodniczącym, ma dwa dni /oklaski/...". Komisja Wnioseków ambicjonalnie traktuje wszystkie swoje pomysły. Zresztą nie tylko ona /.../ Niezrozumiała jest sytuacja, w której brak konsultacji między projektodawcami".

Podkreśla, że problem na sali nie dotyczy papierosów: "Wszyscy jesteśmy gotowi te papierosy rzucić na stos i spalić. Nawet ci, którzy są namiętnymi palaczami". Jest przeciwny prowadzeniu negocjacji, bo negocjacje nic nie dają. Uważa, że Zjazd musi podjąć uchwałę i nie może zostawić sprawy do załatwienia Komisji Krajowej. "Delegaci wrócą do regionów, a tam nas czekają robotnicy z młotkami, które mają na swoich warsztatach wyłożone, nie na nas, tylko na ten stan, który zaistniał".

Uważa, że trzeba zwrócić się z apelem do dziennikarzy, drukarzy, kontrolerów żywności, by wystąpili przeciwko "polityce kłeski" prowadzonej przez rząd. Proponuje dalej, by wszyscy, którzy mają coś do powiedzenia w sprawie merytorycznej konstrukcji uchwały, zebrałi się i przedyskutowali sprawę przed jutrzejszymi obradami Zjazdu.

K. Modzelewski /Dolny Śląsk/ widzi trzy możliwe warianty uchwały - można jak w projekcie Komisji Uchwał i Wniosków powiedzieć: "rząd nas sprowokował, wobec tego my z nim będziemy negocjować", można rząd napiętnować i strasznie mu nauragać/.../ można wreszcie sformułować żądania Związku i powiedzieć, co zrobimy, jeżeli rząd tych żądań nie spełni".

Proponuje tryb dalszej pracy: odczytać wszystkie projekty uchwał albo doprowadzić do spotkania autorów projektów i zorientować się, które można wyeliminować, "żebyśmy znowu z różnych kolorów nie wyprowadzali średniej w postaci szarości".

A. Gwiazda /Gdańsk/ uważa, że trzeba sformułować zasadę, iż Zjazd podtrzymuje uchwałę Komisji Krajowej: podwyżki muszą być integralną częścią reformy i stwarzać realne perspektywy poprawy sytuacji gospodarczej. Trzeba też zastano-

wić się, co zrobić, jeżeli rząd znowu nie weźmie pod uwagę uchwał Związku.

Głos z sali proponuje, by przegłosować projekt, który przedstawiła Komisja Uchwał i Wniosków. Jeśli nie zostanie on zaakceptowany do dalszej pracy, autorzy wniosków powinni przygotować następny.

Kolejny delegat stwierdza, że ludzie nie chcą pracować, ponieważ muszą stać w kolejkach po papierosy /okrzyki protestu z sali/. Mówi, że podwyżka jest korzystna, bo rząd zapewnił, że papierosy będą w nieograniczonych ilościach.

K. Modzelewski /Dolny Śląsk/ wnosi o przegłosowanie propozycji, by autorzy 14 projektów spotkali się i rano przedstawili uzgodnioną wersję uchwały.

Przew. obrad dopuszcza głos sprzeciwu. Jeden z delegatów pyta, czy gdyby podwyżka weszła w życie w dzień po zakończeniu Zjazdu, to zwołano by następny Zjazd. Stwierdza, że nie /okrzyki protestu z sali/. Mówi, że sprawą tą powinna zająć się Komisja Krajowa /protesty/.

Na pytanie przew. Komisji Uchwał i Wniosków delegaci olbrzymią większością głosów powiadają się za wnioskiem Modzelewskiego.

O 22.40 ogłoszono zakończenie obrad.

Komisja Programowa

W godz. 7.00 - 9.00, 10.30 - 14.00, 16.10 - 18.30 trwały obrady Komisji Programowej, kt. przewodniczył B. Geremek. Przedmiotem pracy Komisji była redakcja drugiej wersji projektu uchwały programowej.

Wersję tę przygotował kiluosobowy sekretariat Komisji, pracujący pod kierunkiem J. Milewskiego. Uwzględniono w niej wnioski i poprawki zgłaszane podczas dyskusji programowej, bądź przekazane Kom. Programowej przez zjazdową Komisję Uchwał i Wniosków.

B. Geremek zaproponował, aby przy dokonywaniu autopoprawek kierować się następującymi założeniami:
- w możliwie największym stopniu uwzględnić wyniki prac zespołów problemowych uwzględnione podczas debaty programowej;
- dążyć do rozwiązania kwestii spornych na forum Komisji, eliminować sformułowania kontrowersyjne, kt. mogą wywołać sprzeciw delegatów;
- unikać sformułowań wygodnych dla prowadzonej przez władze kampanii antyzwiązkowej.

Podczas pracy nad autopoprawkami zasadniczą dyskusję wywołała sprawa trzech projektów programów polityki gospodarczej.

Postanowiono załączyć wszystkie trzy /grupy Bugaja, zespołu Palki i Dolnego Śląska/ w formie aneksu.
/dwa pierwsze projekty zamieszczone są w AŚ nr 38, s. 12 i 13. Projekt Dolnego Śląska, który wpłynął później - patrz: s. 209/.

Konferencje prasowe

W konferencji prasowej o 13-ej udział wzięli: M. Podgórczyk /Kier. Biura Prasowego/, A. Fijałkowski, K. Matuszewski /OKZ NSZZ RI/, J. Kułaj /przew. NSZZ RI/ i J. Rulewski /przew. Reg. Bydgoszcz/. Największe zainteresowanie zebranych dziennikarzy wzbudziła ogłoszona podwyżka cen.

J. Rulewski oświadczył, że nie było żadnych zakulisowych rozmów wczorajszego wieczoru. W nieprotokołowanych rozmowach podczas dyskusji nt. programu stabilizacji rząd poinformował o zamierzeniach ratujących budżet, tj. o zamiarach wprowadzenia nadzwyczajnego podatku na artykuły luksusowe, podatku od działek wypoczynkowych, podwyżek cen na papierosy. Ani B. Lis, ani J. Rulewski nie złożyli podpisu na żadnym dokumencie sankcjonującym zgodę na te podwyżki.

J. Rulewski wyjaśnił dalej, że Zespół VI, którego pracami kierował, zajął stanowisko, że zmiany cen muszą być wprowadzone i Związek nie będzie w to ingerować. Natomiast istotne dla "Solidarności" są rekompensaty, które powinny być jednakowe dla wszystkich. Związek opowiada się za stopniowym wprowadzaniem podwyżek, aby móc je weryfikować i rozważyć ich skutki dla poszczególnych grup społecznych. Tylko niektóre artykuły nie będą miały cen zrównoważonych, m.in. mleko, pomoce szkolne, lekarstwa. J. Rulewski opowiedział się za podjęciem przez Zjazd uchwały nie tylko ws. papierosów, lecz również wszystkich ostatnich podwyżek cen: wyrobów garmażeryjnych, ryb, usług motoryzacyjnych oraz ws. warunkowego, przewidywanego na miesiąc poparcia Związku dla podwyżki cen art. mącznych. Wczorajsza decyzja sugeruje, że rząd będzie jednostronnie wprowadzał podwyżki, ignorując ogłoszony wcześniej system rekompensat. Uchwała nowej Komisji Krajowej powinna ustalić zasady rekompensat tylko do 1.01.81, gdyż od tego momentu powinny obowiązywać system "peizającego dodatku drożyznianego".

Rulewski podkreślił, że system rekompensat ma aspekt społeczny /komu i ile/ i techniczny /wybór koszyka/. Jego zdaniem powinny być trzy koszyki: 1. podstawowych artykułów i usług

niezbędnych do przeżycia, 2. używek - częściowo rekompensowanych i 3. towarów i usług luksusowych, nie objętych rekompensatą. W tezach programowych zawarte jest twierdzenie o przeciwdziałaniu szerezeniu się nałogów. Jednak proponowany przez rząd sposób walki z alkoholizmem poprzez drenaż finansowy jest nie do przyjęcia: do tej pory rząd nie przedstawił propozycji zwalczania skutków pijaństwa, leczenia alkoholików i ochrony ich rodzin. Rulewski zgłosił też pretensje do strony rządowej o ogłoszenie podwyżki w czasie obrad Zjazdu, podczas gdy "Solidarność" starała się wyciszać wszelkie akcje w trakcie obrad Zjazdu partii. Plumaczenie min. Krzaka, iż rząd nie przewidywał, że Zjazd potrwa dłużej, jest śmieszne - powiedział.

J. Kułaj stwierdził, że "Solidarność" robotnicza powinna tylko bronić robotników, ale również dbać o zabezpieczenie żywności. Zbyt mało się robi w sprawie odbudowy rolnictwa. Przykładem jest dzisiejsza konferencja prasowa, gdzie zgromadzonych bardziej interesuje sprawa podziału niż produkcji. Zjazd powinien powołać komisję współpracy, która energicznie zabierałaby się do pracy, bo niektóre sprawy są "zaspane". Idea jest jedna, różne są interesy - powiedział J. Kułaj. Rząd powinien rozmawiać z "Solidarnością" rolników nt. żywności, a z "Solidarnością" robotniczą nt. takich płac, aby robotnicy mogli tę żywność kupić.

Mówiąc o zbliżającym się Zjeździe NSZZ RI, informuje, że zostanie opracowany program, którego podstawowymi założeniami będą: prawo rolnika do ziemi, do środków wytwarzania i do opłacalności produkcji.

Ustosunkowując się do pytania nt. cen bazarowych i podwyżek cen skupu J. Kułaj stwierdza, że ustawa antyspekulacyjna jest wymierzona wyłącznie przeciwko rolnikom indywidualnym. Ostatnia podwyżka cen skupu została wprowadzona bez zgody "Solidarności" RI. Podkreślił, że żadne podwyżki cen skupu nie wpłyną na wzrost podaży żywności i zboża, jeżeli państwo nie będzie się wywiązywało z umów kontraktacyjnych. "Bez swobody produkowania i dysponowania nie będzie rolnictwa".

Na pytanie o rolę rad sołectkich J. Kułaj odpowiedział, że jest to hamulec dla rolnictwa; są one równie niepotrzebne, jak kółka rolnicze i samorządy wiejskie. Rolę samorządu spełnia ogólne zebranie wiejskie, które powinno wypowiadać kandydatów do rad narodowych szczebla gminnego. Stwierdził też, że w sektorze uspołecznionym nic się nie zmieniło i nie powinno być żadnych preferencji w przydziałach środków produkcji. Na zakończenie dodał, że do tej pory robotnicy nie zdawali sobie sprawy ze znaczenia walki rolników o środki produkcji. Teraz, gdy toczy się walka o samorządy, powinno wzrosnąć zrozumienie dla problemów samorządności na wsi.

W wieczornej konferencji prasowej, kt. prowadził M. Podgórczyk, udział wzięli B. Borowska /czł. Prezydium Zjazdu/, L. Waliszewski /przew. Reg. Śląsko-Dąbrowskiego/, J. Łuźny /delegat Reg. Śląsko-Dąbrowskiego/ i A. Tokarczuk /wiceprzew. ZR Bydgoszcz/.

Wiele pytań dotyczyło sprawy papierosów i jej reperkusji w regionach.

Na pytanie, dlaczego delegaci zaaprobowali projekt S. Kurowskiego zakładający znaczny wzrost cen, a protestują przeciwko podwyżce cen papierosów, L. Waliszewski odpowiedział, że społeczeństwo polskie widzi sens zaciśnięcia pasa. Jeżeli to coś da. A. Tokarczuk dodał, że podwyżka cen ma szansę na akceptację, gdy jest wspierana autorytetem. W przeszłości wszystkie podwyżki były zawsze uzasadniane względami ekonomicznymi. W sytuacji wojny propagandowej - podwyżka uważana jest za prowokację.

Na pytanie dot. uchwały RM 199/81. i odwołanie H. Sienkiewicza z KKK Sekcji Górniczo-L. Walliszewski wyjaśnił, że w rozmowach na temat tej uchwały strona rządowa zaapelowała o konkretne propozycje zwiększenia wydobycia węgla. Rozmowy będą kontynuowane w najbliższych dniach. H. Sienkiewicz został zawieszony do czasu zwołania walnego zebrania KKK SG, a za-

rzucano mu branie udziału w przygotowaniu uchwały nr 199/81, do czego się zresztą nie przyznaje.

Na pytanie, czy realizuje program "Solidarności" w KPN, czy KPN-u w "Solidarności" J. Łużny odpowiedział: "podczas roboty robię "Solidarność", a jak ktoś chce pogadać o KPN, niech przyjdzie do mnie w noc".

WIĘCEJ ŚWIATŁA

Kazanie ks. Józefa Tischnera, wygłoszone 4.10, przyjęte zostało 5.10 jako dokument Zjazdu

W "Księgach Narodu i Pielgrzymstwa Polskiego" pisał A. Mickiewicz: "A każdy z Was w duszy swej ma ziarno przyszłych praw i miarę przyszłych granic. O ile powiększycie i polepszycie duszę waszą, o tyle polepszycie prawa wasze i powiększycie granice Wasze". Uczynimy z tych zdań motto naszej dzisiejszej medytacji. Powrócimy do nich pod jej koniec.

Raz jeszcze przypomnijmy słowa Jana Pawła II: praca jest "siłą budowania wspólnoty". Praca sama jest fundamentem i źródłem wspólnoty. Im bardziej rośnie praca, tym bardziej poszerza się i pogłębia ludzka wspólnota. Jeśli tak jest, mamy prawo powiedzieć: to wszystko, co przeszkadza w dojrzewaniu wspólnoty, przeszkadza też naturalnemu rozwojowi pracy. Wszystko, co rośnie, potrzebuje określonych warunków wzrostu. Jakich warunków potrzebuje praca? Powiedzieliśmy tutaj: polska praca jest chora, jesteśmy tu po to aby uleczyć polską pracę. Co mamy począć, aby uleczyć polską pracę? Chciałobyśmy zwrócić uwagę na dwa podstawowe warunki uzdrowienia.

Wyobraźmy sobie polski krajobraz a na nim starą, poczynienie. Z kuźni tej dochodzi do nas dźwięk kującej żelazki. Kilku ludzi kuje młotami żelazo. Uderzają rytmicznie, jakby naśladowali jakąś muzykę. Niestety coraz rzadziej spotykamy u nas taki obraz. Praca jest porozumieniem człowieka z człowiekiem, ludzi z ludźmi. Nie trzeba wielu słów, aby wyczuć stosowny rytm. Kto tylko czuje rytm będzie wiedział, kiedy się włączyć. Wyobraźmy sobie jednak, że nagle w kuźni zapada zupełna ciemność. Ludzie nie widzą już, gdzie stoi kowadło, gdzie są obcęgi, gdzie drugi człowiek. Rytm pracy łamie się, urywa, ustaje. Nie można już pracować, bo zachodzi niebezpieczeństwo, że młot ugodzi w człowieka. Niby wszystko jest - wszystko, czego do pracy potrzeba: żelazo, kowadło, młoty, brakło tego, co istotniejsze, brakło ś w i a t ł a. O tym, jak bardzo potrzebne jest światło, dowiadujemy się dopiero wtedy, gdy gaśnie.

I na tym właśnie zdaje się polegać pierwsza choroba polskiej pracy - na braku światła. Niby wszystko, czego do pracy potrzeba jest: żelazo, obcęgi, koks. A jednak coś paraliżuje naszą pracę. Jakaś niepewność. Jakaś mniej lub bardziej wyraźna wątpliwość. Dwuznaczność. Nie wiem, czy gdy ja uderzę w kowadło, drugi także uderzy. Nie wiem, co się stanie z podkowką, którą kuje. Nie wiem. I dlatego jestem podejrzliwy.

Czy to dziwne, że jestem podejrzliwy? Podejrzliwość rodzi się tam, gdzie jest ciemność. Nie można być nie podejrzliwym w ciemności. W ciemności drzewa wyglądają jak ludzie, a ludzie jak upiory. To z ciemności, z mroków, z kłamstw bierze się nasza choroba podejrzliwości. Przyczyny tego są znane. Ludzie są u nas zarażeni podejrzliwością. Ale, czy można iść przez rzekę i nie zamoczyć nóg? Kiedyś, zaraz po wojnie A. Gołubiew napisał o młodzieży, która przeszła wojnę: "zarażeni śmiercią". O tych, którzy przeszli przez polski kryzys pracy, należałoby powiedzieć: "zarażeni podejrzliwością". Ale, czy można leczyć objawy bez leczenia przyczyn?

Dlatego pierwszym i podstawowym lekiem na chorobę polskiej pracy jest: więcej światła. Na każdym kroku: więcej światła. Więcej światła wszędzie i w całym. Upiory znikają pod wpływem światła. Jeśli nawet wśród nas krąży jeszcze jakieś upiory, to znaczy: więcej światła także wśród nas.

Praca buduje wspólnotę. Istnieje głębokie podobieństwo między pracą a muzyką. Nie wiadomo, co z czego pochodzi: czy rytm muzyki wziął się z rytmu pracy, czy rytm pracy wziął się z rytmu muzyki. Każda praca ma swój rytm i każdy człowiek ma własny rytm pracy. Gdy rytm pracy ogarnia wielu ludzi, rodzi się wspólnota pracy. Ale nie tylko w rytmie tkwi źródło wspólnoty. Praca to coś innego niż taniec. Źródłem wspólnoty jest przede wszystkim owoc pracy - owoc przeznaczony dla braci. Dlaczego kowale razem kują żelazo? Bo razem chcą zrobić tę samą podkowkę. Dotykamy tutaj niezmierzonego ważnego problemu - problemu uspołecznienia pracy.

Kiedy praca jest naprawdę pracą społeczną? Zjazd dotknął sprawy "uspołecznienia pracy", gdy omawiał kwestie samorządu warsztatów pracy. Znaleźliśmy się w Polsce pomiędzy dwoma skrajnościami. Jedni mówili: uspołecznić pracę, to uspołecznić środki pro-

dukcji - młoty kowala, kowadło kowala, kuźnię kowala. Inni mówili: nie ma sensu "uspołecznić pracę", bo praca jest prywatną sprawą człowieka - młot jest przedłużeniem ręki kowala, kowadło jego ziemi a kuźnia jego domu. Wciąż jeszcze wydaje się niektórym, że między tymi sprzecznościami nie może istnieć nic trzeciego. Dlatego mówi się: kto nie jest za pierwszą koncepcją, ten jest za drugą, a kto jest za drugą zasadą jest wrogiem i zdradcą pracującego człowieka. W oparciu o taką zasadę zaczął się proces "uspołecznienia" pracy poprzez "uspołecznienie" środków produkcji. Temu, kto chciał mieć podkowkę, ofiarowano kuźnię. Kto chciał mieć chleb, stawał się "współwłaścicielem" odłogów. A komu zależało na książce, otrzymywał drukarnię. Zostaliśmy wtroczeni w iluzję. Trzeba było dopiero widma głodu, by iluzję tę wstrząsnąć. Mimo to wciąż jeszcze istnieją ludzie, którzy zdają się w niej żyć. Dla nich wszyscy, którzy atakują iluzję, są zwolennikami poglądu przeciwnego. Bo trzeciej możliwości nie widzą.

Encyklika Jana Pawła II potwierdza przed nami naszą drogę wyjścia z tej sprzeczności. Mówi się tam: miarą uspołecznienia jest owocowanie. Im bardziej warsztat pracy owocuje, tym bardziej jest społeczny. "Prawo osobistego posiadania /jest/... podporządkowane prawu powszechnego używania, uniwersalnemu przeznaczeniu dóbr" /51/. Praca nie jest prywatną sprawą człowieka, bo siła pracy polega na budowaniu wspólnoty. Ale i społeczeństwo nie o to idzie, aby mieć kowadło, ale o to, aby mieć podkowki. Tylko taka praca jest pracą uspołecznioną, która owocuje. Sprawę własności środków produkcji należy rozpatrywać poprzez pryzmat owocowania, a nie na odwrót.

Mimo to dawna iluzja wciąż trwa. Wciąż dzieli ludzi na lepszych i gorszych. Wciąż stwarza iluzorycznych wrogów i iluzorycznych przyjaciół. Siedzi w naszej świadomości społecznej, jako wylegarnia widm.

Praca nasza jest chora, bo chora jest wspólnota, którą miała stanowić. Ale i na odwrót: wspólnota jest chora, bo chora jest jej praca. Raz po raz przelatuje przez nasz kraj a nawet przez naszą salę duch złowrogiej podejrzliwości. Znaczy to, że wciąż jeszcze jest ciemno - ciemno za oknem i ciemno w duszy. Dały się również słyszeć głosy wrogości: ostrzeżenia, oskarżenia, nienawiści. Znaczy to, że iluzja wciąż gdzieś tam rządzi. Ludzie w Polsce są popekani, bo ich praca jest popekana. Myślę, że trzeba spojrzeć prawdzie w oczy: Polska jest dziś krajem okrutnie popekanym.

Powróćmy do cytatu z Mickiewicza: "A każdy z was w duszy swej ma ziarno przyszłych praw i miarę przyszłych granic. O ile powiększycie i polepszycie duszę waszą, o tyle polepszycie prawa wasze i powiększycie granice wasze".

Patrzcie teraz na przyszłość Rzeczypospolitej. Gdzieś u jej początków ogromne pęknięcie: król zabija biskupa krakowskiego. Kto tu ma rację? Jedni mówią tak, inni inaczej. Młode ciało narodu u początków rozkładu. Mijają jednak wieki. Rzeczpospolita rośnie. Rośnie i przyznaje się do obydwu. Król pozostaje mimo wszystko kimś z Polski. I biskup jest kimś z Polski. Pozostaną w historii jako dwa wielkie znaki ostrzeżenia. Rzeczpospolita rośnie, pokonując rozdarcie. Znowu mija czas. Pograniczne wojny z Litwą. Leje się krew, ktoś szuka zwycięstwa, ktoś zemsty. Przychodzi czas królowej Jadwigi. Unia z Litwą. Rzeczpospolita rośnie, pokonując uczucie zemsty, nieprzyjaźni, rozdarcie. Nie chodzi o to, że rosło ciało. Ciało rosło dlatego, że rósł duch. Potem przychodzili tu różni. Było osadnictwo niemieckie, było żydowskie, byli Rusini, byli Ukraińcy, byli Arianie, protestanci, wielu innych. Każde pęknięcie było pobudzeniem do wzrostu.

Dzisiaj pochylamy się nad pęknięciami, które przechodzą przez nas. Szarpia nam nerwy, nie dają spać. Brakuje światła. Znowu ktoś nie rozumie naszej drogi. Sami jesteśmy popekani.

Trzeba, abyśmy wyjechali stąd z powiększonymi duszami. Kto ma jeszcze upiory w duchu, niech go wypna. Trzeba powiększyć duszę. "O ile powiększycie i polepszycie duszę waszą, o tyle polepszycie prawa wasze i powiększycie granice wasze". Wyjeżdżając stąd nie zapomnijcie uściskać ręki także waszemu przeciwnikowi. Z takich gestów rośnie duch Rzeczypospolitej. *

6.10. 11 dzień

Dyskusja nad projektem uchwały ws. działalności finansowej Związku d.c. 201
Uchwała ws. działalności finansowej Związku 202

Obrady rozpoczęły się o godz. 9,15. Przewodniczący podaje przewidywany porządek obrad i wyjaśnia tryb pracy nad uchwałą programową; pierwsze czytanie dokumentu, zgłaszanie poprawek, drugie czytanie po uwzględnieniu poprawek, dyskusja nad odrzuconymi poprawkami, głosowanie poszczególnych tez. Przew. Komisji Skrutacyjnej podaje wyniki III tury wyborów Krajowej Komisji Rewizyjnej. Wszedł do niej S. Daniel /Reg. Środkowo-Wschodni/. Pozostało do obsadzenia jedno miejsce mandatowe.

Następnie czyta wyniki II tury wyborów do Komisji Krajowej /patrz: AS nr 42, s. 314/. Weszli do niej: z Gdańska J. Merkel i A. Matuszewska; z Bydgoszczy H. Napieralski; z Dolnego Śląska E. Szumiejko; z Małopolski J. Jungiewicz i J. Marchewczyk; z Mazowsza Z. Janas, H. Wujec i M. Jankowski; ze Śląska Opolskiego F. Szelwicki; z Podbeskidzia A. Kralczyński; z Radomia W. Król; z Reg. Śląsko-Dąbrowskiego M. Masior J. Rejdych, R. Iwan i T. Jedynak; z Torunia M. Kukuła; z Wielkopolski L. Dymarski i J. Śliwiński.

Po II turze zostało 5 nieobsadzonych miejsc mandatowych: Mazowsze - 3, Gdańsk - 1, Dolny Śląsk - 1. W pozostałych regionach wybory zakończono.

Następnie zamknięto drzwi do sali obrad, członkowie Komisji Mandatowej rozdali listy wyborcze i w godz. 10-11 odbyła się IV tura wyborów do KR i III tura do KK. Podczas głosowania odczytano telegram z Lublina informujący, że przed tamtejszym Zarządem Regionalnym umieszczono głośniki radiowe, przez które transmitowane są obrady I Zjazdu NSZZ "Solidarność".

Po krótkiej przerwie H. Lenarciak /Przewodniczący Komitetu Budowy Pomników Poległych Stoczniołców/ po przemówieniu nt. znaczenia pomnika jako symbolu pojednania przekazuje Prezydium upominki dla wszystkich regionów, odbierane następnie przez przewodniczących delegacji regionalnych. Przew. informuje, że ewentualne poprawki do gotowego już projektu uchwały programowej należy zgłaszać dziś do godz. 15.00.

Odbywa się drugie czytanie projektu uchwały ws. działalności finansowej Związku. §§ 1, 2, 3, 4 rozdz. I /"Składka członkowska i jej podział"/ zostają przyjęte bez poprawek.

Następnie Przew. Komisji Programowej odczytuje warianty poprawek do § 6 /o podziale składki członkowskiej/:

I. 3% do Komisji Krajowej, 22% do Zarządu Regionu, 75% pozostaje w Komisji Zakładowej;

II. 2% do KK, 23% do ZR, 75% pozostaje w KZ.

Przew. poddaje pod głosowanie, czy w KZ ma zostawać 75% składki - większość jest za tym.

W wyniku głosowania kolejnych wariantów wysokości składki odprowadzanej do KK, przyjęty zostaje wariant I.

Przewodniczący odczytuje wniosek J. Gawędy /Gdańsk/ o wprowadzenie do projektu następującego zapisu: "Organizacje zakładowe w spółdzielniach inwalidów przekazują do Zarządu Regionu 10% wpływów 1-procentowej składki członkowskiej".

Jeden z delegatów postuluje, by w ogóle nie obciążać inwalidów odprowadzaniem składek poza KZ.

J. Gawęda /Gdańsk/ i J. Moska /Dolny Śląsk/, pracownicy spółdzielni inwalidów, są zdania, że zatrudnieni w nich członkowie "Solidarności" czuli się "jakby poza Związkiem", gdyby ich komisje zakładowe nie przekazywały do ZR 10% składki.

Większością głosów przyjęty zostaje zapis proponowany przez Gawędę, a następnie cały I rozdz. uchwały.

Przew. Komisji Programowej odczytuje poprawki do rozdziału II /"Zasiłki statutowe i zapomogi"/. Proponuje dwa warianty zapisu § 8 /wysokość zasiłków statutowych/:

I. 2 tys. zł z tytułu urodzin dziecka, 2 tys. zł z tytułu zgonu członka rodziny i 3 tys. zł-zgonu członka Związku;

II. odpowiednio 2 tys., 1,5 tys., 2,5 tys.

Do § 9 /zasady wypłacania zasiłków/ należy - zdaniem Komisji - dodać punkt: "Wypłaca się zasiłek z tytułu urodzin dziecka w podwójnej wysokości, jeśli jedno z rodziców nie pracuje".

Komisja proponuje też dwa warianty zasad wypłacania zasiłków z tytułu śmierci członka rodziny:

I. osobie, która udokumentuje poniesienie kosztów związanych z pogrzebem;

II. wszystkim uprawnionym członkom Związku /co zwalniałoby z obowiązku dokumentowania kosztów i dopuszczało możliwość wypłacenia kilku zasiłków/.

Przew. Komisji Programowej proponuje głosowanie zasad przyznawania zasiłków z tytułu zgonu.

Wypowiadając się, zgodnie z procedurą, przeciwko wnioskowi W. Kazańczuk /Mazowsze/ stwierdza, że zasady powinny być zgłoszone do przegłosowania wraz z propozycją wielkości wypłat.

Po wyjaśnieniu Komisji Programowej, że propozycja taka została przedstawiona - większością głosów przyjęty zostaje II wariant zasad przyznawania zasiłków z tytułu zgonu.

Następnie Przew. Komisji Programowej proponuje głosowanie wariantów wysokości zasiłków. Na prośbę przewodniczącego o przedstawienie innych wniosków w tej sprawie informuje, że zostały one odrzucone, gdyż postulowały zasiłki wielkości 4-5 tys. zł.

W kolejnych głosowaniach Zjazd postanawia, że zasiłek z tytułu urodzin dziecka wynosi 2 tys. zł, przyznawany jest każdemu rodzicowi, a samotnym matkom w podwójnej wysokości. Zasiłek z tytułu zgonu członka rodziny 1,5 tys. zł, członka Związku - 3 tys. zł.

Przew. Komisji Programowej proponuje dodanie do § 9 p.2 zapisu: "zasiłek wypłaca się w podwójnej wysokości członkowi Związku, którego współmałżonek nie pracuje".

Delegat z Gorzowa Wlkp. sprzeciwia się temu wnioskowi - je w wątpliwości budził przyznawanie podwójnego zasiłku związkowcom którego współmałżonek jest rolnikiem. Większość delegatów głosuje przeciwko propozycji Komisji Programowej.

W następnych głosowaniach Zjazd przyjmuje kolejne postanowienia § 9 uchwały finansowej: wybiera wariant dający prawo do zasiłków pracownikom z 6-miesięcznym stażem związkowym, z tym, że przepis ten nie będzie stosowany wobec osób podejmujących pierwszą pracę. § 10 mówiący, że zapomogi należą do kompetencji komisji zakładowych, zostaje przyjęty bez zmian.

Przew. Komisji Programowej proponuje przegłosować rozdz. II w całości.

Jeden z delegatów wnioskuje o skrócenie terminu, w którym można się zwrócić o zasiłek, z 6-ciu do 3-ch miesięcy.

Przew. mówi, iż wprowadzanie takiej zmiany jest w tym momencie niedopuszczalne. Rozdz. II zostaje przyjęty większością głosów.

Z kolei dyskutowany jest rozdz. III /"Wynagrodzenia działaczy i pracowników Związku"/.

Na wniosek delegacji odczytują, w głosowaniu, że zasady wynagrodzenia etatowych działaczy ustali Zjazd, a nie zarządy regionalne czy KK.

Przew. Komisji Programowej proponuje głosowanie wariantów wyliczania wynagrodzeń przewodniczących ZR.

I. półtora raza większe niż średnia krajowa /określona na ok. 7000/- czyli 10,5 tys. zł/

II. dwukrotnie większe niż średnia /czyli 14 tys. zł/ /prezentowane tu przez Komisję Programową propozycje, oparte na średniej krajowej, stanowią warianty jednej z czterech różnych możliwości ustalania wynagrodzeń działaczy etatowych, przewidzianych w rozdanym delegatom projekcie uchwały ws. działalności finansowej - wśród pozostałych było np. pozostawienie decyzji walnym zjazdom regionów lub przyjęcie za podstawę średniej zarobków działacza w jego dotychczasowym miejscu pracy/.

Głos z sali proponuje w obliczaniu wynagrodzenia uwzględnić wysługę lat. Większością 279 przeciw 205 głosów przyjęto wariant II /14 tys. zł/. W kolejnych głosowaniach ustalono wysokość wynagrodzeń członków prezydium ZR oraz KK - zgodnie z propozycją Komisji Programowej.

Przedstawiciel Kom. Programowej przedstawia dwa warianty dodatków funkcyjnych dla przewodniczących ZR. Według obu przewodniczący regionu do 100 tys. członków nie otrzymywałby dodatku, a przy 100-250 tys. członków - 1000 zł. Dla przewodniczącego regionu 250-500 tys.: wariant I - 3 tys. zł, II - 2 tys. zł; powyżej 500 tys. członków: I - 5 tys. zł, II - 3 tys. zł.

L. Wesołowski /Małopolska/ mówi, że dodatków nie należy różnicować, gdyż w dużych regionach wcale nie ma więcej pracy. Większość delegatów opowiada się za mniejszymi dodatkami /wariant II/.

Następnie przegłosowano usunięcie p. 1d mówiącego, że etatowi członkowie zarządów zarabiają tyle, ile członkowie prezydium ZR.

Większością 272 głosów przeciw 199 zapada decyzja, że wynagrodzenia działaczy nie mogą być niższe niż ich zarobki przed objęciem funkcji związkowej.

Z sali padają propozycje, aby w uchwale umieścić zapis o odprowadzaniu do ZUS 25% składki i aby ustalić wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej.

Przedst. Komisji Programowej wyjaśnia, że Komisja Rewizyjna pracuje społecznie.

Zjazd przyjmuje rozdz. III z wprowadzonymi poprawkami.

Następnie dyskutowany jest rozdz. IV "Postanowienia ogólne".

Przedst. Komisji Programowej proponuje, by w uchwale zobowiązać komisje zakładowe do uregulowania /w terminie do 30.11.br/ zaległości finansowych w stosunku do zarządów regionalnych, a zarządy - względem KK.

A. Piesiak /Jelenia Góra/ stwierdza, że Sekretariat Zjazdu nie wziął pod uwagę jego oświadczenia nt. wynagrodzeń. Są one - mówi - za wysokie. "Nie wrócę do regionu z uchwalonymi wysokimi pensjami i bez programu". Głosowanie było jego zdaniem źle przeprowadzone, gdyż delegatom nie przedstawiono wszystkich wariantów.

Przedst. Komisji Programowej stwierdza, że głosowanie się już odbyło, wobec czego wracanie do tej sprawy jest nieuzasadnione. Proponuje głosowanie poprawki o uregulowaniu zaległości finansowych, którą Zjazd przyjmuje.

Następnie delegaci większością głosów postanawiają, że uchwała wejdzie w życie z dniem 1.11.br. /odrzucając wariant 1.01.82/.

Przedst. Komisji Programowej proponuje zastąpienie zapisu /figurującego w projekcie/, że KK będzie co rok korygowała wysokość zasiłków postanowieniem, iż uchwała będzie obowiązywać do II Zjazdu.

Jeden z delegatów stawia wniosek, by wynagrodzenia ustalone w uchwale traktować jako maksymalne, pozostawiając regionom możliwość wprowadzenia niższych.

Przedst. Komisji Programowej wyraża opinię, że wprowadzenie takiego zapisu nie jest w tej chwili możliwe.

W głosowaniu delegaci przyjmują poprawkę mówiącą, że uchwała obowiązywać będzie do II Zjazdu.

Przeobrażenie stawia wniosek o przyjęcie rozdz. IV.

Jeden z delegatów proponuje przeprowadzenie bieżącego sondażu nt. treści uchwały wśród służby porządkowej Zjazdu: "To są nasi wyborcy".

Zjazd przyjmuje rozdz. IV, a następnie całą uchwałę.

U c h w a ł a w/s działalności finansowej Związku

Rozdział I. Składka członkowska i jej podział

§ 1. Ustala się podstawową wysokość składki członkowskiej od pracujących członków Związku na poziomie 1% wynagrodzenia zasadniczego z uwzględnieniem wszystkich dodatków płacowych z wyjątkiem deputatów, nagród, zasiłków rodzinnych i rekompensat.

§ 2. Komisja Zakładowa może w uzasadnionych przypadkach za zgodą większości członków uchwalić składkę wyższą, jednak nie więcej niż 2% wynagrodzenia łącznie z dodatkami jak w punkcie 1. Całość składki powyżej 1% pozostaje w dyspozycji Komisji Zakładowej.

§ 3. Dla innych członków Związku /emeryci, renciści, osoby na urlopie wychowawczych i opiekuńczych/ ustala się następujące wysokości składki miesięcznej:

- 1/ 10 zł - przy rentach, emeryturach lub zasiłkach o wysokości do 3.000 zł,
- 2/ 15 zł - przy rentach, emeryturach lub zasiłkach o wysokości od 3.001 do 4.000 zł,
- 3/ 20 zł - przy rentach, emeryturach lub zasiłkach o wysokości od 4.001 do 5.000 zł,
- 4/ 30 zł - przy rentach, emeryturach lub zasiłkach o wysokości od 5.001 do 6.000 zł,
- 5/ 40 zł - przy rentach, emeryturach lub zasiłkach o wysokości powyżej 6.000 zł,
- 6/ 1% renty lub emerytury, jeżeli jej wysokość przekracza średnią płacę krajową.

§ 4. Całość wpływów uzyskanych ze składek emerytów, rencistów oraz osób na urlopie wychowawczych i opiekuńczych pozostaje do dyspozycji Komisji Zakładowej.

§ 5. W wyjątkowych przypadkach Komisja Zakładowa może podjąć uchwałę o zawieszeniu składki członkowskiej lub jej obniżeniu na wniosek zainteresowanego członka Związku.

§ 6. Ustala się następujący podział 1% składki członkowskiej:

- 75% wpływu pozostaje do dyspozycji Komisji Zakładowej,
- 22% wpływu zostaje przekazane do dyspozycji Zarządu Regionu,
- 3% wpływu zostaje przekazane do dyspozycji Komisji Krajowej za pośrednictwem Zarządu Regionu.

§ 7. Organizacje zakładowe w spółdzielniach inwalidów przekazują Zarządowi Regionu 10% wpływu z 1% składki członkowskiej.

Rozdział II. Zasiłki statutowe i zapomogi

§ 8. Ustala się następujące wysokości zasiłków statutowych:

- 1/ 2.000 zł - z tytułu urodzin dziecka,
- 2/ 1.500 zł - z tytułu zgonu członka rodziny,
- 3/ 3.000 zł - z tytułu zgonu członka Związku.

§ 9. Ustala się następujące zasady wypłacania zasiłków statutowych:

- 1/ zasiłek z tytułu urodzin dziecka:
 - a/ wypłaca się obojemu rodzicom,
 - b/ wypłaca się na każde urodzone dziecko oddzielnie,
 - c/ wypłaca się również na dziecko urodzone martwo,
 - d/ wypłaca się matce samotnej w wysokości związku o 100%;
- 2/ zasiłek z tytułu śmierci członka rodziny:
 - a/ wypłaca się wszystkim uprawnionym członkom Związku w przypadku zgonu:
 - współmałżonka
 - rodziców, teściów
 - dziecka na utrzymaniu.
 - b/ wypłaca się również jednemu z rodziców na dziecko martwo urodzone;
- 3/ zasiłek z tytułu zgonu członka Związku:
 - a/ wypłaca się tylko 1 zasiłek dla osoby, która udokumentuje pokrycie kosztów związanych z pogrzebem. Wypłatę dokonuje Komisja Zakładowa zmarłego członka Związku;
- 4/ zasady ogólne:
 - a/ do uzyskania prawa do zasiłków obowiązuje staż związkowy 6 miesięcy /nie dotyczy osób podejmujących po raz pierwszy pracę/,
 - b/ obowiązuje przedłożenie aktu urodzenia lub zgonu oraz dokumentów określających stopień pokrewieństwa,
 - c/ obowiązuje zgłoszenie żądania wypłaty zasiłku w terminie do 6 miesięcy od daty urodzin lub zgonu,
 - d/ wszystkie ustalenia z punktów 3 i 4 dotyczą również emerytów, rencistów oraz osób na urlopie wychowawczych i opiekuńczych,
 - e/ we wszystkich przypadkach nieuregulowanych powyższymi zasadami Komisja Zakładowa ma prawo podjęcia decyzji indywidualnej.

§ 10. Udzielenie zapomóg należy wyłącznie do kompetencji Komisji Zakładowej /Oddziałowej/. Wysokość zapomóg zależy od posiadanych przez Komisję Zakładową możliwości oraz potrzeb zgłaszającego przy zachowaniu zasady samowystarczalności finansowej Komisji Zakładowej.

Rozdział III. Wynagrodzenie działaczy Związku

§ 11. Ustala się następujące zasady wynagrodzenia etatowych działaczy Związku, pochodzących z wyboru, na szczeblu Zarządu Regionu i Komisji Krajowej.

1. Działacze na szczeblu Zarządu Regionu:

- a/ przewodniczący - 2-krotnie przeciętne wynagrodzenie obowiązuje w gospodarce narodowej w całym kraju, korygowane w okresach półrocznych plus dodatek funkcyjny dla przewodniczących Regionów o liczebności członków powyżej 100.000 według następujących zasad:

do 100.000 członków Związku - bez dodatku funkcyjnego	
od 100.001 do 250.000 - 1.000 zł dodatku funkcyjnego	
od 250.000 do 500.000 - 2.000 zł "	
powyżej 500.000 - 3.000 zł "	
- b/ zastępcy przewodniczących - analogicznie jak przewodniczący Regionu łącznie z ewentualnymi dodatkami funkcyjnymi minus 10% z obliczonego w ten sposób wynagrodzenia,
- c/ pozostali etatowi członkowie Prezydium Zarządu analogicznie jak przewodniczący Regionu łącznie z ewentualnymi dodatkami funkcyjnymi minus 20% z obliczonego w ten sposób wynagrodzenia.

2. Działacze na szczeblu Komisji Krajowej

- a/ przewodniczący - analogicznie jak przewodniczący Zarządu Regionu powyżej 500.000 członków Związku plus 10% obliczonego w ten sposób wynagrodzenia,
- b/ zastępcy przewodniczącego - analogicznie jak przewodniczący Komisji Krajowej minus 10% obliczonego w ten sposób wynagrodzenia,
- c/ członkowie Prezydium - analogicznie jak przewodniczący minus 20% obliczonego w ten sposób wynagrodzenia.

§ 12. Wynagrodzenie działacza Związku nie może być niższe od wynagrodzenia otrzymywanego w ostatnim miejscu zatrudnienia przed objęciem funkcji związkowej.

Rozdział IV. Postanowienia ogólne

§ 13. W przypadku pełnienia więcej niż jednej funkcji związkowej obowiązuje wypłata wyłącznie jednego wynagrodzenia dowolnie wybranego przez osobę zainteresowaną na okres kadencji.

§ 14. Wynagrodzenie etatowych działaczy Komisji Zakładowych pozostaje do czasu uchwalenia ustawy o związkach zawodowych na dotychczasowych zasadach.

§ 15. Sekcje zawodowe, branżowe i inne mogą być finansowane na podstawie decyzji władz związkowych właściwego szczebla, przy czym sekcje o zasięgu regionalnym może finansować

Zarząd Regionu. Natomiast sekcje o zasięgu krajowym wyłącznie Komisja Krajowa.

§ 16. Zarządy Regionalne zobowiązane są do refundacji zasiłków statutowych w przypadku udokumentowanego przez Komisję Zakładową braku środków na ich wypłacenie pomimo prowadzenia prawidłowej gospodarki finansowej.

§ 17. Świadczenia o charakterze socjalnym winny być finansowane przez zakłady pracy z funduszu socjalnego. Organizacje związkowe zobowiązane są do nadzoru nad prawidłowym rozdziałem świadczeń z tego funduszu.

§ 18. Zobowiązuje się Komisje Zakładowe do uregulowania w terminie do dnia 30 listopada 1981 r. zobowiązań finansowych względem Zarządów Regionalnych, a Zarządy Regionalne w stosunku do Komisji Krajowej. Zobowiązania finansowe należy uregulować na dotychczas ustalonych zasadach.

§ 19. Niniejsza uchwała obowiązuje do II Krajowego Zjazdu Delegatów.

§ 20. Określone powyżej zasady finansowania obowiązują od dnia 1 listopada 1981 r.

Przedst. Komisji Skrutacyjnej Głosowań Tajnych informuje, że w wyniku IV tury wyborów do Komisji Rewizyjnej wchodzi J. Lasocki. W ten sposób wybory do KR zakończono.

Przewodniczący obrad odczytuje votum separatum delegatów Reg. Jelenia Góra i Mazowsze przeciw zbyt wysokim wynagrodzeniom przewodniczących ZR i trybowi przyjmowania zapisów, który poprzez głosowanie wyłącznie konkretnych wariantów umożliwił odrzucenie całego punktu.

Wyjaśniając stanowisko Prezydium Zjazdu przewodniczący mówi, że przy formułowaniu projektów wariantowych Komisja Programowa uwzględniła wszystkie zgłoszone wnioski i dlatego nie było potrzeby głosowania przeciwko wszystkim proponowanym wariantom.

O 13.30 ogłoszono przerwę obiadową.

Dyskusja nad uchwałą ws. podwyżek cen c.d.. 203
wypowiedzi autorów projektów:

- A. Gwiazdy 203
- K. Modzelewski 203
- G. Palki 204

Obrady wznowiono o 15.30.

A. Krajewski przedstawia komentarze prasy krajowej i zagranicznej nt. Zjazdu. Ton dziennika był łagodniejszy niż do tej pory. "Żołnierz Wolności" w artykule pt. "Awanturnictwo i demagogia" atakuje J. Rulewskiego. "Słowo Powszechne" zamieszcza artykuł J. Moskwy relacjonujący krytyczne stanowisko Zjazdu wobec ustawy o samorządzie i uznający osiągnięty kompromis za poważne osiągnięcie polityczne.

"Times" pisze nt. podwyżki cen papierosów: "Burza wywołana tym zarządzeniem dowodzi nie tylko siły "Solidarności", ale także tego, że rząd nie jest w stanie właściwie ocenić i zrozumieć nastrojów, jakie panują w społeczeństwie". "Financial Times" wypowiada się o przebiegu spotkania z min. min. Krasińskim i Krzakiem: "Wroga reakcja delegatów wobec zarządzenia władz zdaje się wynikać nie tyle z podwyżki cen, co raczej z braku zaufania delegatów do przedstawicieli rządu". "Guardian" ocenia list sekretarza węglerskich związków zawodowych do L. Wałęsy jako "punkt przełomowy jeśli chodzi o wrogie nastawienie krajów Układu Warszawskiego wobec "Solidarności". List ten wywołał wiele spekulacji w prasie zachodniej.

Przedst. Komisji Uchwał i Wniosków informuje, że po wczorajszych wieczornych obradach spotkali się autorzy 14 projektów uchwał ws. podwyżek cen. W efekcie 8 projektów wycofano. Odczytuje pozostałe projekty, których autorami są: A. Cwiada, S. Gołaszewski, K. Modzelewski, G. Palka, J. Prandeczek i T. Wójcik.

Zgodnie z propozycją jednego z delegatów, autor ma przedstawić argumenty przemawiające za jego projektem, po czym odczytać go po raz drugi.

A. Gwiazda uważa, że uchwała powinna być krótka ze względu na łatwość jej rozpropagowania, dlatego nie ma w jego tekście rozbudowanej oceny sytuacji. Podkreśla się w nim związek między podwyżkami cen i reformą gospodarczą oraz stwierdza, że nawet w pełni zrekomensowana podwyżka jest niekorzystna, gdyż zmniejsza wartość zgromadzonych oszczędności. Uznaje za nietrafną argumentację przedstawioną przez min. Krasińskiego i Krzaka - że jednym z powodów podwyżki cen papierosów jest chęć realizacji Porozumienia Cdańskiego poprzez wzrost nakładów na oświatę, kulturę i ochronę zdrowia - gdyż Porozumienie przewidywało wygospodarowanie tych funduszy z sum przewidzianych na utrzymanie aparatu

państwowego. Natomiast "dotychczasowa polityka rządu w sprawie reformy gospodarczej, samorządu pracowniczego i kolejnych podwyżek cen budzi podejrzenie - stwierdza Cwiada - że jej jedynym celem jest utrzymanie dotychczasowych stosunków wewnętrznych za cenę wtrącania narodu w nędzę".

W swoim projekcie proponuje, aby Zjazd zobowiązał Komisję Krajową do obrony społeczeństwa przed nieuzasadnionymi podwyżkami przez proklamowanie strajku prasy, wstrzymanie eksportu żywności drogą morską i lądową oraz przeprowadzenie strajku w niezbędnym wymiarze terytorialnym i czasowym.

Jeden z delegatów zgłasza zastrzeżenie, że żaden z sześciu projektów nie uwzględnia stanowiska Zjazdu zajętego dwa dni wcześniej, tj. żądania wstrzymania podwyżki.

S. Gołaszewski przedstawiając swój projekt uchwały stwierdza, że Związek nie może pozwolić na jakiegokolwiek zmiany cen bez wcześniejszego uzgodnienia. Podkreśla, że podwyżki nie mogą być wprowadzane wrywkowo. "Solidarność" zdaje sobie sprawę z konieczności głębokiej reformy gospodarczej i jest do reformy typu samorządowego przygotowana, musi jednak uzyskać dostęp do środków masowego przekazu. Stwierdza dalej, że rząd powinien wycofać ostatnią podwyżkę cen na wyroby tytoniowe jako nieuzgodnioną ze społeczeństwem. O ile nie zechce tego zrobić, Związek powinien wykorzystać "wszystkie statutowe możliwości".

A. Cierniewski /Reg. Śląsko-Dąbrowski/ proponuje odrzucić projekt Gołaszewskiego, gdyż Związek nie jest przygotowany do wprowadzenia samorządu, - do jednorazowego "uderzenia w łeb", bo podniesienie wszystkich cen to jest właściwie "rozłożenie".

K. Modzelewski: "Proszę państwa, wydaje mi się, że musimy wziąć pod uwagę trzy rzeczy: po pierwsze - obecną politykę władz, po drugie - sytuację w Związku i sytuację załóg.

Właśnie teraz, kiedy batalia o kształt ustaw o samorządzie pracowniczym i o przedsiębiorstwie państwowym, zakończyła się kompromisem, kiedy jednocześnie ludzie są stopniowo, w sposób bardzo arogancki, bici po kieszeni, po ambicji, po godności poszczególnymi posunięciami władz - grożą nam, jeśli Zjazd nie przeciwstawi się tej polityce, liczne strajki rozszarpane po całym kraju.

Z sytuacją strajków podejmowanych przez poszczególne załogi lub regiony mieliśmy już w Związku nie raz do czynienia i zawsze był to objaw słabości Związku. Tym podyktowany jest przede wszystkim projekt tej uchwały. Wydaje mi się, że ludzom trzeba powiedzieć, iż nie chodzi tylko o papierosy. Przecież nie będziemy, na miłość boską, robić o papierosy strajku, a polityka społeczno-gospodarcza prowadzona ostatnio przez rząd jest integralną częścią jego kursu politycznego: antyzwiązkowego i antyspołecznego, który obserwujemy od dwóch co najmniej miesięcy.

Wszystkie te przygotowania konfrontacyjne, cała kampania propagandowa, agresje prokuratorskie i milicyjne, zagrożenie konfrontacją, gwałtowny opór przeciwko ustawom samorządowym i wreszcie podwyżki cen robione metodą faktów dokonanych - ta polityka właśnie na tym polega, że nie będąc przygotowanym do reformy, nie będąc na nią właściwie zdecydowanym, i bojąc się równocześnie generalnej zmiany cen - rząd stara się przerzucić koszt kryzysu na budżety domowe polskich rodzin.

Zamyślem tej uchwały jest nie tylko opisanie tej polityki, ale sformułowanie zestawu żądań.

Pierwsze z tych żądań jest oczywiste - sprawa rekompensaty za podwyżki dotychczas przeprowadzone. Chodzi o to, aby rządowi postawić pewnego rodzaju ultimatum, tj. zażądać całkowitego zamrożenia cen detalicznych. Żądanie bardzo dramatyczne, bo w tej dramatycznej sytuacji, w jakiej się znajdujemy, równa się to ogromnemu skrepowaniu, a właściwie zamknięciu rządowi drogi do prowadzenia takiej polityki gospodarczej, jaką prowadzi. Oczywiście nie na zawsze.

Żądamy od rządu: jeżeli macie zamiar zrobić jedną po drugiej podwyżki cen, to stop; pokażcie najpierw program tych podwyżek - z góry. I dopóki to nie zostanie ze Związkiem uzgodnione, Związek nie tylko nie wyraża zgody na podwyżki - Związek domaga się zamrożenia cen detalicznych. Tym sposobem zmuszamy rząd wcale nie do tego, aby przyjąć zasadę, iż w sytuacji inflacyjnej, kryzysowej, ceny nie mogą ulegać zmianie. Zmuszamy go do tego, aby pokazał nam i wreszcie z nami przedyskutował program, zarówno reformy, jak i podwyżek z nią związanych. Bez tego - na fakty dokonane, godzące w społeczeństwo, a nie otwierające perspektywę drogi wyjścia - Związek pozwolić nie może.

I wreszcie trzeci punkt tej uchwały - sprawa związkowej kontroli nad działaniami antykryzysowymi. Pamiętajmy, że jeżeli stawiamy żądania, to nie możemy zapowiadać tylko negocjacji, ale musimy stosować środki nacisku, bo bez nich nie osiągniemy niczego.

Uważam, że strajk prasowy, strajk nawet radiowo-telewizyjny, to nie jest ten środek nacisku, który będzie najskuteczniejszy i zarazem najbezpieczniejszy dla Związku. Potrzebny nam jest wobec władzy pewnego rodzaju społeczny plebiscyt poparcia. Nie przez parę tysięcy drukarzy, nie przez jakiegoś grono dziennikarzy, tylko przez całe społeczeństwo, przez wszystkie załogi. To można osiągnąć tylko powszechnym strajkiem ostrzegawczym. Może on być króciutki, nawet 15-minutowy, ale musi on pokazać, że świat pracy jest w tej sprawie jednolity. I to jest wtedy potężne uderzenie, które

nie wyrządzi żadnej istotnej szkody gospodarczej. Jednocześnie taki środek protestu daje załogom, które w tej chwili chcą strajkować, poczucie uczestnictwa w akcji protestacyjnej całego Związku. I to jest bardzo ważne po to, abyśmy nie mieli do czynienia z wybuchem żywiołu strajkowego, który byłby zabójczy i dla gospodarki, i bardzo kosztowny dla Związku.

Wreszcie towarzyszy temu wezwanie, aby nie podejmować strajków rozsianych na własną rękę oraz by Komisja Krajowa ustaliła formę dalszych środków protestu, protestu właściwego".

Następnie Modzelewski odczytuje tekst swojego projektu. Jeden z delegatów zauważa, że projekt Modzelewskiego nie stawia żądania odwołania podwyżki, o czym zadecydowano dwa dni wcześniej.

G. Palka mówi, że uchwała Zjazdu nie powinna sugerować, że możliwe jest wyjście z kryzysu bez obciążenia jego kosztami społeczeństwa. Dlatego jego projekt nie zawiera postulatu pełnej rekompensaty wzrostu cen.

Czyta projekt uchwały, w którym stwierdza się, że obecny stan gospodarki stanowi zagrożenie bytu narodu, a politykę władz ocenia jako pasmo prowokacji: stan ten wymaga natychmiastowych działań oraz zgody na konieczne ograniczenie, co jest możliwe wyłącznie pod warunkiem uzyskania przez społeczeństwo pełnej kontroli nad gospodarką, zwłaszcza żywnościową.

Projekt przewiduje nadzór nad gospodarczymi działaniami rządu, sprawowany przez Radę Gospodarczą powołaną przez "Solidarność" robotniczą i rolniczą. Komisja Krajowa w ciągu 2 tygodni od zakończenia Zjazdu powinna przeprowadzić negocjacje z władzami w celu uzyskania uprawnień zapewniających pełną kontrolę nad gospodarką.

W przypadku odmowy spełnienia wymagań Związku, wśród załóg wielkich zakładów pracy należy przeprowadzić referendum co do form protestu.

J. Zieleniński /Mazowsze/ wyraża wątpliwość, czy Zjazd ma mandat społeczeństwa na przejmowanie władzy nad gospodarką lub jej częścią.

J. Prandecki /Pomorze Zachodnie/charakteryzując sytuację w kraju mówi, że polityka rządu, a szczególnie jego ostatnie posunięcia wywołały ogromne napięcie wśród załóg. Grozi to wybuchem strajków, które w obliczu nadchodzącej zimy mogą mieć nieobliczalne konsekwencje dla gospodarki. Może temu zapobiec tylko akcja protestacyjna, która - nie przynosząc strat - zmusiłaby rząd do poważnego traktowania żądań "Solidarności". Działaniem takim jest - jego zdaniem - akcja protestacyjna poligrafów, drukarzy i dziennikarzy oraz pracowników RiTV. W przypadku represji trzeba proklamować strajk generalny. Następnie Prandecki przedstawia projekt uchwały odpowiadającej tym założeniom.

A. Misiak /Dolny Śląsk/ uważa, że nie chodzi o przekonanie rządu o wzburzeniu społeczeństwa, lecz o pokazanie, że może ono w sposób zaplanowany, z odpowiednim wyprzedzeniem podjąć akcję, która zablokuje wszelkie poczynania rządu. Jego zdaniem przedstawiony projekt tego nie zawiera.

T. Wójcik /Reg. Dolny Śląsk/ rezygnuje ze szczegółowego uzasadnienia konieczności podjęcia uchwały, gdyż jego przedmówcy wyczerpali ten temat. Uchwała powinna być krótka i ograniczyć się do wytyczenia kierunku działania Związku. Odczytuje projekt uchwały: "Solidarność" protestuje przeciwko dotychczasowemu trybowi wprowadzania podwyżek cen i żąda ich natychmiastowego zamrożenia; deklaruje gotowość podjęcia rozmów ws. ewentualnych dalszych podwyżek i rekompensat za już dokonane. Zapowiada również gotowość poparcia żądań każdą formą protestu."

J. Rulewski /Bydgoszcz/ sprzeciwia się wszystkim przedstawionym projektom. Uważa, że Zjazd powinien podjąć uchwałę o konieczności podjęcia akcji strajkowej. Proponuje, aby "określić swoje stanowisko ze spojrzeniem wstecz" - wykażąc, że od chwili powstania "Solidarności" stawia się ją w sytuacjach konfrontacji, że stan obecny daleki jest od ustaleń zawartych w Porozumieniach. Wyrazem protestu byłby tu goździny strajk powszechny.

Uważa, że należy udzielić Komisji Krajowej pełnomocnictw do przeprowadzenia strajku i do wysunięcia żądań. Nie powinien one "zaprowadzić nas w ślepa uliczkę", jak np. żądania przywrócenia norm kartkowych, które obecnie jest nie do zrealizowania. W konkluzji proponuje podjęcie uchwały stanowiącej syntezę projektów Modzelewskiego i Prandeckiego.

J. Rynek /Mazowsze/ opowiada się za uchwałą będącą połączeniem projektu Palki i Modzelewskiego.

Przedstawiciel Komisji Uchwał i Wnioseków proponuje przegłosowanie dwóch wniosków: 1/ Zjazd zleca Komisji Uchwał i Wnioseków dalszą pracę nad projektami Modzelewskiego, Gwiazdy i Prandeckiego - jako tymi, w których wysuwa się żądania i określa formy protestu; 2/ Zjazd zleca Komisji Uchwał i Wnioseków dalszą pracę nad projektami Gołaszewskiego, Palki i Wójcika - które nie określają form protestu, a zawierają propozycje negocjacji.

Jeden z delegatów mówi: "Komisja Uchwał i Wnioseków w dni wczorajszy przedstawiła nam już takie mydło /.../ po spotkaniu z panem ministrem". Proponuje, aby nad projektami pracowali ich autorzy, bo tylko to gwarantuje powstanie klarownego i spójnego tekstu.

J. Jędrzejewski /Gdańsk/ proponuje, "żeby nie mydlić nam oczu, tylko tych panów wziąć do kupy i trzymać ich dotąd, nawet pięć dni, aż razem coś stworzą".

J. Szymanderski /Mazowsze/ uważa podział zaproponowany przez Komisję Uchwał i Wnioseków za niewłaściwy. Wnosi o głosowanie każdego z projektów oddzielnie.

Jeden z delegatów proponuje głosowanie projektów Palki i Modzelewskiego jako najlepszych ze zgłoszonych.

Kolejny delegat proponuje przegłosować wszystkie projekty, a te, które uzyskają największą ilość głosów poddać pod dalszą dyskusję.

J. Marchewczyk /Małopolska/ uważa, że najpierw Zjazd powinien podjąć decyzję ws. strajku, a w zależności od niej dyskutować o którymś z projektów.

A. Łogiewa /Śl. Dąbrowski/ stawia wniosek o zamknięcie dyskusji. Wniosek zostaje odrzucony.

Przedst. Komisji Uchwał i Wnioseków proponuje, by przegłosować wstępnie wszystkie projekty uchwały i do dalszego opracowania przyjąć te dwa, które uzyskają największą ilość głosów. We wstępnym głosowaniu projekt Gwiazdy otrzymuje 34 głosy, Gołaszewskiego - 1, Modzelewskiego - 433, Palki - 89, Prandeckiego - 53, Wójcika - 7.

Zgłoszony zostaje wniosek formalny, by uchwała ws. działalności finansowej Związku - podobnie jak Statut - uzyskała moc obowiązującą dopiero po ratyfikacji w regionach, gdyby zaś jej nie uzyskała, decyzje należy pozostawić regionalnym zebraniom delegatów lub Komisji Krajowej.

Głos z sali sprzeciwia się: "Nie możemy dopuścić, by kilku nawiedzonych ludzi wymuszało uchwałę".

Zjazd większością głosów odrzuca wniosek.

Przedst. Komisji Skrutacyjnej Głosowań Tajnych odczytuje protokół III tury wyborów do KK: Gdańsk - oddano 800 ważnych głosów, Kaczyński otrzymał 372, B. Lis - 383; z Dolnego Śląska do KK wybrany został J. Winnik; z Mazowsza J. Jastrzębowski. Do obsadzenia w IV turze pozostaje więc jedno miejsce mandatu Gdańska i dwa Mazowsza.

Większością głosów przyjęty zostaje wniosek, by dalej opracowywał jedynie projekt Modzelewskiego który we wstępnym głosowaniu uzyskał większość głosów.

K. Modzelewski stwierdza, że projekty Palki i jego nie są konkurencyjne ani sprzeczne i, obydwaj powinny być uwzględnione przy opracowywaniu ostatecznej wersji uchwały.

Przedst. Komisji Rewizyjnej informuje, że KK ukonstytuowała się. Ze względu na rozszerzenie kompetencji i wypływającą stąd potrzebę kolegiąlnego podejmowania decyzji nie wybrano przewodniczącego ani jego zastępców, a tylko prezydium w składzie: A. Strzembosz, A. Zarach, Z. Beiz i sekretarz - J. Szczeciński.

Po II czytaniu większością głosów przyjęta zostaje uchwała ws. zapłaty za strajki ostrzegawcze.

Uchwała

ws. zapłaty za strajki ostrzegawcze, prowadzone w całym kraju w okresie od lipca do października 1981 r.

1/ Prawną podstawą, zapłaty za strajki jest zagwarantowana w Statucie NSZZ "Solidarność" forma protestu przyjęta w Porozumieniach: Gdańskim, Szczecińskim i Jastrzębskim.

2/ Uznajemy uzgodniony ze Związkiem projekt ustawy o związkach zawodowych za obowiązujący. Przypominamy, że za strajki płaci zakład pracy. Związek nie uznaje zmian w postanowieniach projektu ustawy wprowadzonych jednostronnie, a szczególnie dotyczących strajku.

3/ Delegaci uważają podjęte przez Radę Ministrów decyzje w sprawie niepłatności za strajki ostrzegawcze za precedens świadomie wymierzony w interesy ludzi pracy w Polsce i w związku z tym domagają się ich uchylecia w trybie pilnym.

4/ Zobowiązuje się Komisja Krajowa i jej Prezydium, aby w trybie pilnym, tj. do dnia 31 października br., doprowadziła do zrealizowania zaległych wypłat wstrzymanych za okres strajku, drogą nadpłat przy kolejnych najbliższych poborach.

5/ Uznajemy strajki solidarnościowe, przeprowadzone w kopalniach "Zabrze", "Sośnica", "Dębieńsko", "Knurów", związane z prowokacyjnym zachowaniem ZZG kp. Szczygłowice" oraz Prokuratury Rejonowej w Rybniku w stosunku do Tadeusza Arenta za uzasadnioną formę protestu, domagamy się zapłaty dla załóg tych kopalń w trybie przewidzianym w punkcie 4.

Po III czytaniu przyjęta zostaje uchwała ws. obrony prasy i wydawnictw wraz ze stanowiącym jej integralną część listem do Sejmu, projektu B. Mikusa /Chełm/.

Uchwała

w sprawie obrony prasy, wydawnictw związkowych i niezależnych przed represjami

Od dłuższego czasu trwa eskalacja działań przeciw prasie związkowej, bibliotekom związkowym, wydawnictwom niezależnym oraz wydawnictwom Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Są to w szczególności: kampania oszczerstw w prasie, radiu i telewizji.

zji, stawianie zarzutów prokuratorskich i wnoszenie aktów oskarżenia do sądu, zastraszanie dziennikarzy i współpracowników redakcji, wydawnictw poligrafii i kolportażu, utrudnianie dostępu do poligrafii zakładowej i państwowej, uniemożliwianie kolportażu wydrukowanych materiałów i ich konfiskata.

I Zjazd NSZZ "Solidarność" zobowiązuje wszystkie władze związkowe do obrony wydawnictw związkowych lub współpracujących z bibliotekami zakładowymi, a w szczególności do tworzenia warunków do prowadzenia działalności redakcyjnej i wydawniczej zgodnie ze Statutem Związku; zapewnienie bezpieczeństwa prasie Związku, wydawnictwom i bibliotekom związkowym oraz osobom pracującym w tych instytucjach.

Zjazd zaleca wszystkim władzom związkowym podejmowanie interwencji i organizowanie akcji protestacyjnych, aż do odmowy druku odpowiedniej gazety w przypadku stosowania represji, drukowanie w miarę możliwości wydawnictw bądź artykułów bezprawnie zatrzymanych przez władze państwowe, zdecydowane przeciwstawianie się próbom stosowania przez władze takiej interwencji ustawy o cenzurze, która pozwalałaby ograniczać prawo narodu do znajomości swojej historii i literatury.

Równocześnie domagamy się szybkiego wydania przepisów prawnych, w myśl których zakładanie i działanie wydawnictw nie byłoby uzależnione od uzyskania "koncesji". W takich warunkach niezależne wydawnictwa mogłyby przekształcić się w spółdzielnie wydawnicze. Zobowiązujemy Komisję Krajową do energicznego popierania tego postulatu.

I Zjazd powierza zorganizowanie ośrodka zajmującego się obroną prasy Biuru Interwencji Mazowsza, przy którym działać będzie punkt informacyjny i stały zespół obrońców,

List do Sejmu PRL

I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" zaniepokojony i oburzony wzrastającą falą represji w stosunku do naszych członków, zwraca uwagę Wysokiej Izby na nagminne łamanie prawa przez organa ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Działania prokuratury polegające na coraz większej ilości wszczynanych postępowań karnych, coraz liczniejsze akty oskarżenia przesyłane do sądów, a skierowane przeciwko naszym członkom, naszej prasie i wydawnictwom, w sposób wyraźny wskazują nie tylko na to, że łamie się przepisy prawne obowiązujące w naszym kraju, ale że jest to celowa akcja zderzająca do sprokowania naszego Związku.

W znakomitej większości spraw, organa ścigania świadomie fałszują przebieg wydarzeń i okoliczności ich powstania, aresztują bez uzasadnienia, po to, by stworzyć atmosferę do szeroko zakrojonej akcji propagandowej i represyjnej przeciwko naszemu Związkowi.

Kontynuowanie bezprawnych działań organów ścigania musi doprowadzić do nieobliczalnych w skutkach konfliktów. Wszczynianie dalszych postępowań przeciwko naszym członkom za czyny, które nie są przestępstwami, spowoduje stanowczą reakcję naszego Związku, na którym w myśl Statutu ciąży obowiązek ochrony praw swoich członków.

I Krajowy Zjazd NSZZ "Solidarność" domaga się zagwarantowania obywatelom PRL wolności i praw, czego niezbędnym warunkiem jest praworządne działanie organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w Polsce.

Za Prezydium Zjazdu
Przewodniczący /-/ Jerzy Buzek

Następnie po I czytaniu przyjęty zostaje do dalszej pracy zgłoszony przez W. Kamińskiego /Reg. Środkowo-Wschodni/ projekt uchwały ws spółdzielczości.

Przedst. Komisji Programowej czyta projekt uchwały o realizacji praw członka Związku.

Projekt uchwały o realizacji praw członka Związku

Demokracje i siła Związku opierają się na statutowo gwarantowanym prawie wszystkich członków do współuczestnictwa w podejmowaniu decyzji. Prawo to polega na udziale w wyborze i możliwości odwoływania władz oraz na wolności wyrażania opinii.

Nie uwalnia to wszakże od odpowiedzialności za decyzje władz Związku i osób, które je piastują. Winny więc one kierować się przy podejmowaniu decyzji dobrem członków Związku oraz jego interesem.

Członkowie Związku mają prawo domaganie się przeprowadzenia referendum celem wyrażenia opinii w sprawach o szczególnie doniosłym i spornym charakterze. Referendum zarządza organ przedstawicielski: KZ, ZR, KK. Sposób przeprowadzania referendum określili odrębna uchwała Komisji Krajowej.

Władze Związku mają obowiązek stwarzać warunki do: 1/ porozumiewania się i organizowania członków Związku w sposób swobodny w grupy dyskusji i inicjatywy programowej, gospodarczej, społecznej, kulturalnej itp., a także w związku

z wyborami i odwoływaniem członków władz związkowych; grupy te nie mają charakteru władzy,

2/ swobodnej oceny /krytyki/ działalności władz związkowych wszystkich szczebli, wyrażonej na zebraniach, w prasie związkowej i w innych formach,

3/ poszanowania stanowiska mniejszości, która winna zgodnie z zasadami demokracji podporządkować się większości; nie mniej mniejszość ma prawo publicznego głoszenia swoich poglądów, w tym wyrażania odmiennego stanowiska.

Członkowie Związku mają prawo do takiego systemu informacji, aby:

1/ orientowali się w działalności władz związkowych i mogli wpływać na podejmowane decyzje za pośrednictwem swoich przedstawicieli, na uchwały organizacji związkowych, na publikacje prasowe, wnioski pisemne itp.,

2/ byli informowani o terminach zebrań, podjętych uchwałach i decyzjach w jakimkolwiek zakresie ich dotyczących,

3/ respektowano wobec nich zasadę niezmienności uchwał, o ile nie zaistniały lub nie zostały ujawnione w danej sprawie istotne nowe fakty lub okoliczności,

4/ udzielano im odpowiedzi na wnoszone wnioski, postulaty i zażalenia, w terminach określonych we właściwych regulaminach Związku.

Członkowi Związku przysługuje od każdej decyzji związkowej prawo odwołania się do władzy stopnia nadrzędnego.

Władze Związku mają obowiązek:

- stworzenia systemu informacji odpowiadającego wymienionym wyżej uprawnieniom członka Związku,

- podejmowania decyzji w sprawie członka Związku tylko w obecności zainteresowanego, chyba że nie chciał on uczestniczyć lub był obecny przy jej podejmowaniu,

- udzielania odpowiedzi pisemnej na żądanie członka.

Członek Związku we własnym interesie i dla wspólnego dobra związkowego winien okazywać zaufanie władzom Związku i stosować się do ich ostatecznych decyzji.

Kontrwniosek z sali: tworzenie tego typu dokumentów poza statutowych nie ma sensu, ponadto projekt wprowadza podział na władze i członków Związku. Zjazd większością głosów postanawia nie zajmować się tą uchwałą. A. Porawski /Wielkopolska/ przedstawia w I czytaniu proj. uchwały o prasie związkowej:

Projekt uchwały o prasie związkowej

Wielką zdobyczą ruchu "Solidarność" jest wolne słowo. Jest ono składnikiem i gwarantem ładu społecznego, o jaki walczymy. Zadania stojące przed Związkiem wymagają mechanizmów zapewniających inicjatywę społeczną i scleranie się poglądów. Sprawdzonym na świecie i spełniającym dużą rolę także w "Solidarności" systemem są niepoddane cenzurze środki przekazu.

Niepodzielne są zasady, które Związek realizuje. Walcząc o swobodny obieg myśli nie możemy przystać na cenzurę wewnętrzną.

Uwzględniając specyfikę prasy związkowej i innych związkowych środków przekazu przyjęć należy następujące zasady ich funkcjonowania:

1/ Instancje związkowe powołują redaktorów wydawanych przez siebie pism.

2/ Wydająca swoje pismo instancja ma prawo zawiesić działalność redakcji lub redaktora naczelnego, albo pozbawić pismo statusu związkowego. Zainteresowana redakcja ma prawo odwołania do organu nadrzędnego /np. do Zarządu, jeśli wydawcą jest Prezydium, do WZD jeśli wydawcą jest Zarząd/.

3/ Prasa związkowa ma obowiązek zamieszczania oficjalnych materiałów związkowych na życzenie wydawcy.

4/ Prasa związkowa ma prawo do krytyki instancji i działaczy związkowych z zagwarantowaniem prawa repliki.

5/ W razie gotowości strajkowej lub strajku prasa staje się w pełni dyspozycyjna wobec instancji związkowych.

Poza czasopismami, będącymi organami instancji związkowych działają i powinny działać niezależne pisma związane z ruchem "Solidarność". Pisma te mogą posiadać status pism związkowych, przyznawany im przez instancje odpowiedzialnego szczebla.

Kontrwniosek z sali: "Zaczynamy mnożyć uchwały. Jest to sprawa, którą nie powinien zajmować się Zjazd. Komisja Krajowa powinna uregulować to rozporządzeniami wykonawczymi". Projekt większością głosów odrzucono.

Następnie Zjazd odrzuca projekt uchwały o sekcjach branżowych i zawodowych /kontrwniosek A. Piesiaka Jel. Góra: "Jest to jeszcze jedna fasadowa uchwała, należy sprawę przekazać Komisji Krajowej"/.

projekt uchwały o sekcjach zawodowych i branżowych oraz zespołach problemowych

Sekcje zawodowe i branżowe powstały samorzutnie z inicjatywy członków NSZZ "Solidarność" i stanowią realizację idei samorządowej w życiu Związku.

Sekcje zawodowe i branżowe uzyskały wiele pozytywnych osiągnięć w zakresie praw socjalno-bytowych i pracowniczych. Podejmują również problemy związane z wdrożeniem reformy gospodarczej.

Potencjał, kompetencje fachowe i dostęp do danych źródłowych powodują, że sekcje stanowią liczące się zaplecze Związku dla powoływania zespołów problemowych do opracowywania ważnych społecznie tematów dotyczących np.: żywności, ochrony środowiska, budownictwa mieszkaniowego itd. Różnorodność i specyfika poszczególnych sekcji uniemożliwia unifikowanie ich struktur wewnętrznych. Władze krajowe powinny określać zadania i strukturę w indywidualnych zatwierdzanych regulaminach wewnętrznych. Należy stworzyć instytucjonalne zabezpieczenia uniemożliwiające władzom administracyjnym tworzenie podziałów i naruszanie interesów grupowych w ruchu związkowym w czasie pertraktacji z poszczególnymi branżami.

Władze Związku odpowiedzialnych szczebli tworzą podległym sekcjom warunki do działania, a także będą koordynować i udzielać pomocy w prowadzonych negocjacjach branżowych.

Komisja Krajowa przygotowuje w ciągu trzech miesięcy od daty zakończenia Zjazdu, przy współdziałaniu trzyosobowego zespołu delegatów z sekcji tematycznej nr I, wzorcowy regulamin sekcji zawodowych i branżowych. Regulamin ten winien zawierać najważniejsze przedsięwzięcia organizacyjne, mające zapewnić działalność sekcji z pożytkiem dla Związku z jego członków.

Przyjęty natomiast zostaje do dalszej pracy czytany po raz pierwszy projekt uchwały o kontaktach zagranicznych Związku. S. Popka /Łódź/ proponuje, aby w uchwale tej zobowiązać Komisję Krajową do konsultowania w regionach kandydatów na wyjazdy zagraniczne.

O godz. 18,15 rozpoczyna się IV tura wyborów do Kom. Krajowej.

Po oddaniu głosów delegaci udają się na kolację.

O trybie pracy nad uchwałą programową 206

Dyskusja nad uchwałą programową

- rozdz. I "Kim jesteśmy i dokąd dążymy" i rozdz. II "Wobec dzisiejszej sytuacji kraju" 207
- rozdz. III "Związek wobec kryzysu i reformy gospodarczej" i rozdz. IV "Ochrona pracy jako podstawowe zadanie Związku" 207

Obrazy rozpoczynają się o godz. 20,00

Prowadzący odczytuje telexy do Zjazdu:

I/ Uchwała podjęta przez przedstawicieli większych zakładów pracy Mazowsza:

Uchwała warszawskich zakładów pracy

Wciąż mają miejsce częste, nieuzasadnione z naszym Związkiem, radykalne podwyżki cen podstawowych artykułów konsumpcyjnych i usług. Spowodowało to wyraźny wzrost kosztów utrzymania, gdyż podwyżki te, z wyjątkiem artykułów żywnościowych, nie są objęte rekompensatami. Z kieszeni ludzi pracy mają być wyciągnięte pieniądze na pokrycie nieudolności gospodarczej rządu. Zdevastowany rynek będzie więc - w myśl tej polityki - ratowany nie poprzez wzrost produkcji i wydajności i uzyskiwany na drodze niezbędnych reform gospodarczych, a poprzez szaloną wyżkę cen. Godzenie się przez nasz Związek na drenaż naszych kieszeni oznacza nie tylko obniżenie poziomu życia milionów ludzi, ale faktycznie utrwała stare metody zarządzania gospodarką. Taka działalność rządu oznacza jednostronne złamanie ustaleń dotyczących pkt 9 Porozumienia Gdańskiego, który brzmi: "Zagwarantować autentyczny wzrost płac równoległe do wzrostu cen i spadku wartości pieniądza".

W związku z powyższym żądamy:

1/ natychmiastowego podjęcia rozmów przez rząd i KK NSZZ "Solidarność" w celu wypracowania programu reformy cen oraz systemu rekompensat w powiązaniu z całokształtem reformy gospodarczej;

2/ zbadania w trybie pilnym i podania do publicznej wiadomości wzrostu kosztów utrzymania od stycznia br. /z uwzględnieniem utajonych podwyżek/ oraz natychmiastowego wprowadzenia pełnej rekompensaty za ten okres;

3/ wstrzymania wszelkich podwyżek cen do czasu wejścia w życie zatwierdzonego przez związki zawodowe systemu rekompensat;

4/ przyjęcia zasady, że rekompensaty mają być płacone z budżetu państwa, a nie z funduszu przedsiębiorstw;

5/ ustalania i korygowania na bieżąco minimum socjalnego oraz zapewnienia go pracownikom.

W przypadku nieuwzględnienia naszych żądań, nie będąśmy tolerować dalszego nieliczenia się z opinią społeczeństwa i użyjemy wszelkich form protestu przewidzianych Statutem naszego Związku do strajku włącznie. Jednocześnie ostrzegamy, że wszelkie przyszłe porozumienia będą niemożliwe do wprowadzenia w życie bez rzeczywistego dostępu NSZZ "Solidarność" do środków masowego przekazu. Szczególne oburzenie budzi sposób wprowadzenia ostatniej podwyżki cen na wyroby tytoniowe. Traktujemy to jako prowokację wobec naszego Związku. Rząd znając skutki podobnej podwyżki w czerwcu 76 roku powinien zdać sobie sprawę, że mógł spowodować nową konfrontację ze społeczeństwem.

Podpisały zakłady: Politechnika Warszawska, Ursus MZK, Żelbet, Huta Warszawa, MPT, Unitra-Polcolor, Polfa, Uniwersytet Warszawski, Żerań, Kablobeton, Waryński, WSK-PZL, W-wa II Świerczewski, Kasprzak, KISB.

2/ Stanowisko załogi Huty Stalowa Wola, uznającej działalność w "Solidarności" za pracę społeczną, która nie powinna być opłacana /oddelegowanym działaczom Związek winien tylko płacić rekompensatę za utracone zarobki równą ich średniej/. Wysokie płace dla działaczy związkowych mogą doprowadzić do selekcji negatywnej - stwierdzają pracownicy Huty.

Ponieważ wpłynęły liczne wnioski i pytania dotyczące pracy nad programem, prowadzący oddaje głos J. Milewskiemu /sekretarz Komisji Programowej/, który proponuje, by referencje Komisji przedstawiali po kolei rozdziały II wersji projektu programu, zaś włącza te zapisy, w których Komisja Programowa nie osiągnęła kompromisu. Wnosi też, by Zjazd przyjmował uchwałę programową rozdziałami.

Delegaci w głosowaniu udzielają głosu W. Cichoniowi /Toruń/, który pragnie wypowiedzieć się o pracy Komisji Programowej. Upomina się o los projektów uchwał złożonych przez delegatów z Torunia i krążących między komisjami, gdzie są, jego zdaniem, skutecznie blokowane. Chodzi o "prestiżową" - jak mówi uchwałę o mniejszościach narodowych, o uchwałę domagającą się zniesienia kary śmierci oraz o postulat ukarania winnych za kryzys 1980 roku.

Odczytany zostaje wniosek A. Łogiewy /Reg. Śląsko-Dąbrowski/ i J. Jastrzębowski /Mazowsze/ domagający się zakończenia Zjazdu 7.10 i wobec braku czasu - przyjęcie tylko tezy, na podstawie których program winien być rekomendowany do zatwierdzenia w regionach.

Jeden z delegatów mówi, że wniosek ten świadczy o lekceważeniu członków Związku, którzy czekają na program. Na potwierdzenie swoich słów domaga się odczytania nadchodzących z całego kraju telexów.

A. Labuda /Dolny Śląsk/ proponuje, by nie dyskutować na ten temat, przystąpić do zatwierdzenia pełnego tekstu, a w razie niepowodzenia - uchwalić tylko tezy. Przypomina, że przyjęcie programu jest jednym z trzech podstawowych zadań, jakie ma spełnić Zjazd.

Przewodniczący Komisji Programowej, B. Geremek zabierając głos jako delegat przypomina, że oto mijają trzy tygodnie obrad, w czasie których sprawy programowe stawały na porządku dziennym bardzo rzadko. Zdaniem Komisji Programowej, określenie ostatecznej wersji programu przekracza kompetencje samej Komisji - to zadanie Zjazdu.

"Moji wyborcy nie przyjmą uzasadnienia, że Zjazd nie znalazł czasu na dyskusję programową. Trzeba spróbować, zważywszy ile czasu Zjazd tracił na sprawy proceduralne"

Określenie kierunków działania Związku jest tym minimum, które Zjazd musi spełnić, aby wywiązać się ze swoich obowiązków. I od próby dopełnienia tych obowiązków Zjazd nie powinien się uchylać - a do tego właśnie zmierzają proponowane wnioski.

W głosowaniu upada wniosek, by przyjąć tylko tezy programowe.

J. Milewski przedstawia porządek referowania projektu uchwały programowej.

M. Żyliński /Reg. Warmińsko-Mazurski/ domaga się ponownego odczytania telexów z zakładów pracy: "to nie głosy z TASS-a ani z Tłumacza, lecz głosy z dołu, od naszych załóg". Głosowanie zatwierdza proponowany przez Milewskiego tryb pracy nad uchwałą programową.

Odczytany zostaje protokół z IV tury głosowania na członków KK. Ani w Gdańsku, ani w Mazowszu żaden kandydat nie uzyskał 50% głosów.

Prowadzący prosi, by w związku z nierozstrzygnięciem wyborów skierować do Komisji Mandatowej wnioski na piśmie co do dalszego trybu postępowania i nie wszczynać już na ten temat dyskusji plenarnej.

B. Geremek omawiając ogólnie rozdział delegatom nowy projekt uchwały programowej stwierdza, że podstawowe kontrowersje nie były dotąd przedmiotem wnikliwej dyskusji plenarnej Zjazdu i teraz powinny zostać rozstrzygnięte. Sprawy mniejszej wagi proponuje umieścić w spisie zaleceń dla Komisji Krajowej, który stanowi uzupełnienie dokumentu programowego. Informuje, że podstawą nowego projektu były, oprócz zgłoszonych wniosków, propozycje trzech zespołów: zjazdowego, łódzkiego i dolnośląskiego.

W pracach Komisji Programowej uczestniczyła zaledwie połowa jej członków.

Prosi Prezydium, by przedstawiło sali do rozstrzygnięcia alternatywę: albo przedstawić tylko podstawowe kontrowersje i od razu je głosować; co można by rozpocząć już dziś, albo czytać pełny tekst i dyskutować nad nim jutro od rana.

Delegaci głosują za pierwszą możliwością.

Głos zabiera W. Kulerski /Mazowsze/, który będzie referował dwa pierwsze rozdziały projektu: "Kim jesteśmy i dokąd dążymy" oraz "Wobec dzisiejszej sytuacji kraju".

Komisja proponuje, by rozdz. I do zdania "NSZZ Solidarność" zespala w sobie wiele nurtów społecznych, łączących ludzi o różnych światopoglądach, różnych przekonaniach politycznych" dodać słowa "i religijnych, niezależnie od narodowości".

Wpłynęło wiele wniosków /w tym jeden podpisany przez 69 delegatów/ o zmianę akapitu w rozdz. II: "Odpowiedzialność nakazuje nam dostrzegać układ sił, jaki powstał w Europie po

II wojnie światowej. Podjęte przez nas dzieło wielkiej przemiany chcemy prowadzić bez naruszania sojuszu międzynarodowych. Mogą one uzyskać gwarancje rzetelniejsze niż dotąd. Naród nasz, ożywiony głębokim poczuciem godności, patriotyzmu i swej tradycji, może być wartościowym partnerem jedynie wtedy, gdy zobowiązania podejmuje sam i świadomie."

Jedne wnioski żądały zaostrożenia tej formuły np: zamiast "dostrzegać układ sił" - "uwzględniać układ sił", czy też że "przemiany chcemy prowadzić bez naruszania sojuszu międzynarodowych PRL", inne domagały się wykreślenia tego akapitu.

W tej sytuacji Komisja Programowa proponuje następujące możliwości: wykreślić dwa ostatnie zdania lub pozostawić akapit bez zmian albo też usunąć go w całości. Postępując inaczej potwierdzilibyśmy naszą zależność albo zachowali się demonstracyjnie - mówi Kulerski.

S. Korejwo /Słupsk/ uważa zachowanie tego akapitu za akt wieropoddańczy, za odpowiedź na zarzuty Bieleckiego, który w "Trybunie Ludu" ubolewa, że w programie nie ma słowa socjalizm.

Delegaci opowiadają się za pozostawieniem akapitu bez zmian /337 głosów przeciw 245 - głosowanie było powtórzone ze względu na sprzeciw wobec pierwotnego orzeczenia Komisji Skrutacyjnej/.

Jeden z delegatów upomina się o zgłoszoną przez siebie poprawkę do zdania w rozdz. I: "Chcemy rzeczywistego uspołecznienia systemu zarządzania i gospodarowania. Dlatego dążymy do Polski samorządnej". Proponuje sformułowanie: "Dlatego dążymy do Polski socjalistycznej i samorządnej".

W. Kulerski zwraca uwagę na szerszy ogólnosiwiatowy kontekst Zjazdu. Zauważa, że nie tworzy spójki z red. Bieleckim.

Zauważa, że w tym samym zdaniu mówi się o uspołecznieniu systemu, wprowadzanie proponowanej zmiany byłoby więc "masłem maślanym". Wnioskuje o przegłosowanie całego rozdz. I i II. Większość delegatów jest za przyjęciem tych rozdziałów.

Rozdziały III i IV referuje z ramienia Komisji Programowej A. Krajewski

A. Krajewski /Mazowsze/ referuje wniosek J. Rajczaka /Radom/ o wykreślenie w preambule do rozdz. III zdania "Ich /decyzji gospodarczych/ uwiarygodnienie wymaga powołania na kierownicze stanowiska w gospodarce narodowej ludzi cieszących się autorytetem fachowym i społecznym". Wniosek umotywowany jest tym, że społeczeństwo nie wypracowało jeszcze kryteriów oceny takiego autorytetu.

Komisja Programowa jest przeciwna tej poprawce i prosi o głosowanie. Delegaci odrzucają wniosek.

A. Krajewski referuje kolejny wniosek /W. Adamczaka z Wielkopolski/ o zmianę słowa "powstrzymamy się" w zdaniu tezy 3: "Rozumiejąc jednak wymogi kryzysowej sytuacji powstrzymamy się od żądania wprowadzenia w 1982 r. zwiększonej ilości wolnych sobót", na słowa "możemy powstrzymać się".

Komisja Programowa przyjmuje ten wniosek jako autopoprawkę.

Następnie rozpatrywany jest wniosek G. Palki /Łódź/ o zastąpienie sformułowania w tezie 5 "Dlatego Związek postuluje utworzenie Społecznej Rady Gospodarki Narodowej" zdaniem "Dlatego Związek utworzy Społeczną Radę Gospodarki Narodowej i będzie walczył o kompetencje dla niej".

Komisja Programowa jest przeciwna tej poprawce, gdyż podobna teza w uchwale nt. podwyżki została odrzucona przez delegatów.

G. Palka broniąc swego wniosku stwierdza, że nie miał okazji go rozwinąć i wykazać, że nie ma on nic wspólnego z przejmowaniem władzy. Rada Gospodarcza powołana przez Sejm byłaby kolejną instytucją fasadową, a społeczeństwo musi sobie zapewnić obronę własnych żywotnych interesów.

Delegaci w głosowaniu odrzucają poprawkę Palki.

A. Krajewski przedstawia kolejny wniosek J. Jerza /Radom/ proponujący uzupełnienie tezy 5 o zapis: "NSZZ 'Solidarność' przedstawi rządowi i pod dyskusję społeczną alternatywny program wyjścia z kryzysu S. Kurowskiego i program opracowany przez L. Moczulskiego".

Komisja Programowa jest przeciwna tej poprawce, gdyż tekst S. Kurowskiego został już umieszczony w aneksie, a program L. Moczulskiego, jako program partii politycznej, nie powinien być włączony do programu Związku.

J. Jerz wycofuje wniosek, tłumacząc że postulował tylko uznanie programu L. Moczulskiego za dokument Zjazdu.

Następnie A. Krajewski informuje, że wniosek o zmianę zdania "Nie zrezygnujemy z żądania wprowadzenia dodatku drożyznianego..." w tezie 6 na "Zgodnie z Porozumieniem Gdańskim będziemy żądać..." uznany został za autopoprawkę.

Podobnie autopoprawką jest zmiana w tezie 6, wprowadzająca zamiast rozwiązania alternatywnego jednolity tekst: "Widzimy potrzebę ustalenia listy podstawowych towarów i usług, których wzrost cen powinien być rekompensowany. Wzrost cen i zasady rekompensaty muszą być zgodne ze Związkiem". "Związek wypowiada się za generalną zasadą przyznawania do płac rekompensat w równej wysokości".

Kolejny wniosek G. Palki kwestionuje fragment tezy 6. Komisja Programowa jest temu wnioskowi przeciwna.

G. Palka wskazuje na niespójność zasady równych rekompensat ze zdaniem tej samej tezy mówiącym, że "Związek będzie bronić przede wszystkim tych, którym żyć najtrudniej" oraz ze zdaniem, w którym "Solidarność" gwarantuje zachowanie dotychczasowego poziomu płac realnych mniej zamożnej części społeczeństwa.

W głosowaniu wniosek Palki zostaje odrzucony.

A. Krajewski /Mazowsze/ referuje wniosek J. Lubienieckiego /Reg. Warmińsko-Mazurski/ o uzupełnienie tezy 11 zdaniem, że Związek będzie się starał doprowadzić do "rozstrzygnięcia wszystkich sporów ze stosunku pracy przez odrębne, dwuinstancyjne sądy".

Komisja Programowa proponuje uwzględnić tę poprawkę. Następnie A. Krajewski referuje wnioski, które Komisja Programowa proponuje wpisać na listę zaleceń dla Komisji Krajowej. Proponuje przegłosowanie rozdz. III i IV.

M. Czekalski /Ziemia Łódzka/ protestuje przeciwko zdaniu w tezie 9 mówiącemu o dążeniu Związku do "utrzymania akordowego systemu płac tylko za zgodą załóg pracowniczych". Tłumaczy, że jest to zapis kompromitujący każdy na świecie związek zawodowy, gdyż system akordowy jest "systemem legalnego wyzysku". Proponuje słowa: "wyeliminowania systemu akordowego".

Komisja Programowa stwierdza, że zapis ten podyktował ekspert Regionu Ziemia Łódzka i prosi o precyzyjne sformułowanie poprawki.

M. Czekalski /Ziemia Łódzka/ stwierdza, że ekspert ten nie był upoważniony i proponuje zapis "Związek będzie dążył do stopniowej likwidacji akordowego systemu płacy".

W. Lasocki /Mazowsze/ stwierdza, że u niego w "Ursusie" w czasie jednego z ostatnich strajków żądano wprowadzenia systemu akordowego.

Zjazd przyjmuje poprawkę Czekalskiego.

A. Krajewski referuje wniosek o uzupełnienie tezy 9 w części mówiącej o realizowaniu dotychczasowych porozumień branżowych o zdanie: "Zjazd zaleca wstrzymanie się od zawierania nowych układów zbiorowych pracy do czasu ustalenia przez KK zasad postępowania w tym zakresie. Nie wyklucza to możliwości bieżących konsultacji z pracodawcą". Prosi o przyjęcie tej poprawki i przegłosowanie całego rozdziału III i IV uchwały.

Jeden z delegatów wypowiada się przeciw poprawce, argumentując, że układy zbiorowe pracy powinny być zmiennie i łatwe do negocjowania.

B. Geremek proponuje uznać poprawkę za ocenę dla KK. Głos z sali zauważa, że należy najpierw uzgodnić zasady zawierania nowych układów i ustalić formy ich negocjowania.

W głosowaniu większość przyjmuje poprawkę przedstawioną przez Krajewskiego.

Jeden z delegatów sprzeciwia się sformułowaniu o oddawaniu wszystkich sporów do sądów pracy uważając, że zapis ten odbiera uprawnienia Związkowi i komisjom rozjemczym.

A. Strzembosz nawiązując do poprawki wniesionej do tezy 11 przez J. Lubienieckiego stwierdza, że większość sędziów z KKK Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości uznaje odrębne sądownictwo pracy za niepożądane. Nie ma ono nic wspólnego z komisjami rozjemczymi, które nie rozstrzygają sporów, a jedynie mediują. Wnioskuje o skreślenie słowa "odrębne". A. Krajewski stwierdza, że Komisja Programowa przyjmuje autopoprawkę, usuwającą słowo "odrębne".

J. Lubieniecki /Reg. Warmińsko-Mazurski/ jest przeciwny tej zmianie, powołuje się na "Kierunki reformy prawa pracy", wydane przez OBS-Mazowsze, w których przewiduje się dążenie do odrębności sądownictwa pracy odrębność taka jest gwarantem niezależności, uniemożliwia usuwanie niewygodnych sędziów. Jednym z ławników powinien być zawsze członek związku zawodowego, czego nie ma w sądach powszechnych. Lubieniecki przypomina też, że Zjazd Partii sugerował połączenie sądownictwa pracy z powszechnym.

A. Krajewski proponuje, aby nie przesądzać sprawy odrębności sądownictwa pracy w uchwale programowej i nie wiązać rąk Komisji Krajowej. Stwierdza, że usunięcie słowa "odrębne" nie przesądzi o stanowisku Związku w tym sporze prawników.

Proponuje głosowanie nad wnioskiem Strzembosza. Delegaci wniosek ten odrzucają.

Jedna z delegatów proponuje uzupełnienie tezy 11 o postulat "obowiązkowego tworzenia oddziałów pracy chronionej dla kobiet w ciąży".

B. Geremek stwierdza, że zostało to już uwzględnione w tezie 13, gdzie mówi się o "przenoszeniu kobiet ciężarnych na stanowiska pracy chronionej".

T. Bogucka /Reg. Jelenia Góra/ stwierdza, że zobowiązanie zakładów do tworzenia takich stanowisk jest czymś innym, bowiem dyrekcje lekceważą zalecenia lekarzy powołując się na brak odpowiednich miejsc pracy.

A. Krajewski prosi, by nie redagować uchwały na sali. Proponuje wrócić do tej kwestii później.

Jeden z delegatów, z zawodu ginekolog położnik, uważa tę poprawkę za bezwzględnie konieczną.

A. Krajewski prosi zainteresowane poprawką osoby o skontaktowanie się z Komisją Programową.

P. Lipski /Ziemia Łódzka/ proponuje przestawienie punktów 1 i 2 w tezie 10 mówiącej o bhp oraz proponuje w tezie 10 zamienić sformułowanie o przywróceniu związkowej inspekcji pracy na "doprowadzenie w trybie pilnym do powołania...", albowiem inspekcja taka nie istnieje. Chodzi o powołanie organu NSZZ "Solidarność", a nie jakiegokolwiek związkowej inspekcji.

Delegaci głosują przeciwko tej poprawce.

J. Senderowicz /Reg. Warmińsko-Mazurski/ proponuje wprowadzenie do pkt. 1a tezy 2 zdania: "W przypadku węgla, Zjazd zaleca wstrzymanie jego eksportu, szczególnie na kierunku, gdzie wywóz przekroczył zamierzony plan, jeśli do 1.11.

rząd nie zabezpieczy odpowiedniej ilości, niezbędnej dla ochrony zdrowia ludzi i produkcji żywności".

Wniosek ten zostaje przez delegatów odrzucony.

M. Powroźny /Reg. Warmińsko-Mazurski/ proponuje, by w tezie 9 dopisać, że dodatki za pracę niebezpieczną, szkodliwą lub uciążliwą wypłacane będą z funduszu innego niż fundusz płac - dopóki bowiem obciążają one ten fundusz, a tym samym pracowników, kierownictwo zakładu nie jest zainteresowane poprawą warunków pracy.

Poprawka ta nie została poddana pod głosowanie z przyczyn formalnych. Wniosek wpisano na listę zaleceń dla KK.

A. Krajewski przedstawia autopoprawkę Komisji Programowej do tezy 11, gdzie wprowadza się sformułowanie, iż Związek dąży do wprowadzenia "obowiązku tworzenia oddziałów lub stanowisk pracy chronionej dla kobiet w ciąży".

Następnie większością głosów przyjęto całość rozdziałów III i IV.

D. Nowakowska /przew. Komisji Mandatowo-Wyborczej/ informuje, że do Komisji napływają bardzo liczne wnioski o szybsze przeprowadzanie kolejnych tur wyborów do KK. Przedstawia najchętniej powtarzające się propozycje: 1. jeśli po V turze pozostaną miejsca nieobsadzone - pozostawić vacaty; 2. przeprowadzić powtórne prawybory w regionach; 3. dokonać powtórnej prezentacji pozostałych kandydatów /3-5 minut/; 4. dokonać zmiany w ordynacji wyborczej, uznając, że w VI turze decyduje zwykła większość.

L. Sobieszek /Gdańsk/ stwierdza, że zmiana ordynacji podczas trwania wyborów jest przestępstwem. Proponuje przeprowadzić wybory uzupełniające z dodatkowymi kandydatami.

W głosowaniu Zjazd dużą większością głosów odrzuca możliwość zmiany ordynacji wyborczej. Odbyna się V tura wyborów do Komisji Krajowej.

Następnie prowadzący odczytuje informację szefa Biura Organizacyjnego: Zjazd skończył się w nocy ze środy na czwartek, po tym terminie nie ma noclegów ani jedzenia, mroźną taflę lodowiska w Halli Olivii, gdzie zaczęły się mecze hokejowe.

Komisja Skrutacyjna prosi delegatów o zgodę na policzenie głosów oddanych w V turze rano następnego dnia, motywując to dużym zmęczeniem. Zjazd wyraża zgodę.

Obrazy zakończono o 23,15.

Posiedzenie Komisji Programowej

Posiedzeniu Komisji Programowej o 16-ej przewodniczył B. Geremek, który informuje, że celem zebrania jest przegląd wniesionych do Komisji propozycji dotyczących II wersji uchwały programowej. Wpłynęło ponad 60 wniosków. Zadaniem Komisji Programowej jest ich podział na takie, które znajdują się w uchwale i takie, które stanowią będą zalecenie dla Komisji Krajowej.

Z uwagi na brak czasu większość wniosków omawia się skrótowo, zlecając szczegółowe sformułowania poszczególnym referentom.

W. Kulerski /Mazowsze/ omawia przeciwstawne wnioski dot. rozdz. II o sojuszach międzynarodowych Polski i ich gwarancjach.

Dyskusja skupia się wokół znalezienia takiego sposobu ich przedstawienia, aby nie spowodowało to długotrwałej wymiany zdań podczas obrad oraz nie powstała niekorzystna sytuacja; jakiej udało się uniknąć podczas I tury Zjazdu, kiedy to nie głosowano wniosku na temat przewodniej roli PZPR.

R. Kuszyński /Reg. Śląsko-Dąbrowski/ proponuje głosowanie przez Zjazd wersji z obecnego projektu uchwały, a w wypadku jej odrzucenia - wycofanie przez Komisję Programową całego rozdziału II.

J. Grzelak /Mazowsze/ proponuje - byłaby to forma szantażu ze strony Komisji.

Ostatecznie przyjęto następujący schemat: 1. głosowanie nad dotychczasową wersją, 2. w wypadku odrzucenia - propozycja usunięcia zdania na temat gwarancji sojuszy, 3. w wypadku odrzucenia również tej propozycji - Komisja Programowa wystąpi o usunięcie całego rozdz. II.

Zb. Zdanowicz /Pomorze Zachodnie/ proponuje, żeby Komisja Programowa w trakcie dyskusji Zjazdu wysuwała kontrpropozycje wobec każdego zgłoszonego do niej wniosku.

Zebrani przyjmują takie rozwiązanie.

Odrzucono wniosek o umieszczenie w aneksie do tezy 5 obok projektu S. Kurowskiego alternatywnego projektu KPN autorstwa L. Moczulskiego - z motywacją, że program "Solidarność" nie powinien zawierać odbicia programu żadnej partii politycznej.

Z kolei omawiano wnioski dotyczące wielu innych tez, dokonując w nich zmian redakcyjnych.

Konferencje prasowe

W południowej konferencji prasowej udział wzięli: T. Łuczak /Biuro Prasowe/, Buzek oraz przedst. Komisji Programowej i Komisji Uchwał i Wniosków: B. Geremek /Mazowsze/, A. Krajewski /Mazowsze/, J. Milewski /Gdańsk/, W. Gerwel /Wielkopolska/, J. Waszkiewicz /Dolny Śląsk/ i J. Dowgiałło /Mazowsze/.

Na pytanie, czy istnieje alternatywny projekt programu B. Geremek odpowiada przecząco. Do Komisji Programowej zgłaszane są wnioski proponujące alternatywne rozwiązania. Program, podobnie jak Statut Związku, jest niezależny od wszelkich partii politycznych. Program KPN nie został przedstawiony Komisji Programowej, a więc nie był przedmiotem jej rozważań.

J. Milewski dodaje, że druga wersja programu powstała w wyniku dyskusji w grupach tematycznych i nad wersją pierwszą w samej Komisji.

Pytany o członków KK - uczestników Sieci J. Milewski odpowiada, że wybór przedstawicieli oczek Sieci umożliwi Komisji Krajowej lepsze zrozumienie projektów Sieci. Opinia Sieci o programie wypracowana będzie podczas spotkania na początku października.

Na zarzut dziennikarza z "Kwadratu", że program mówi, co trzeba zrobić, a nie jak, B. Geremek odpowiada, że program próbuje określić nie tylko, czego Związek żąda, ale i co robi i w jaki sposób. Natomiast nie wiadomo, jak władza spełni te postulaty. Powołanie Społecznej Rady Gospodarki Narodowej ma na celu ustanowienie nadzoru społecznego nad realizacją nowej polityki gospodarczej. Nie wiadomo, jak rząd zareaguje na tę propozycję.

Sytuacja katastrofy ekonomicznej wymaga określenia alternatywy dla władzy. Wersja druga programu zawiera załącznik z trzema wariantowymi propozycjami działań gospodarczych: Łódź, Śląsk, dolnośląska i Komisji Programowej. Będą ponadto propozycje Sieci, decyzje KK itd. Projekt programu jest próbą określenia, jak należy krajem rządzić, by wyjść z kryzysu. Związek nie może być bierny i musi się aktywnie włączyć w reformę gospodarczą.

Program przygotowany przez Komisję Programową w swym założeniu jest projektem otwartym, nie ogranicza, a określa kierunki i formy działania, sposoby i horyzont czasowy realizacji.

Na pytanie W. Ziemińskiego o wolne wybory B. Geremek mówi, że w tezie 20 jest stwierdzenie, iż wybory będą wolne albo żadne, a w tezie 21 mówi się o przywróceniu Sejmowi najwyższej rangi. Na uwagę W. Ziemińskiego, że projekt ws. wyborów do rad narodowych już istnieje i może być uchwalony przez Sejm, B. Geremek odpowiada, że określenie zasad wolnych wyborów należy traktować jako jedną z najpilniejszych spraw Związku. Należałoby powołać grupę roboczą, która by się tym zajęła z ramienia KK.

Na konferencji padały też zarzuty pod adresem sekretarza BIPS-u.

W wieczornej konferencji prasowej, którą pod nieobecność J. Onyszkiewicza prowadził M. Podgórczyk, wzięli udział: A. Fijałkowski /Reg. Mazowsze/, G. Palka /Reg. Ziemi Łódzkiej/ i J. Prandecki /Reg. Pomorza Zach./.

Na pytanie dziennikarki szwedzkiej: "Czy są jakieś prognozy, kiedy Zjazd się skończy?" A. Fijałkowski mówi, że Zjazd się skończy, gdy zostaną wybrane władze i uchwalony program. M. Podgórczyk dodaje, że warunki techniczno-organizacyjne nie będą przeszkadzały obradom Zjazdu.

Na pytanie dotyczące podwyżki cen J. Prandecki odpowiada, że reforma pociąga zmianę cen, a nie odwrotnie. Pieniądże "ciągnięte" z rynku nie uratują nas: "nikt w szpitalach nie bę-

dzie bandażował chorych pieniędzmi".

G. Palka mówi, że Rada Gospodarcza jest to propozycja dla Zjazdu; Rada będzie brała odpowiedzialność za realizację reformy gospodarczej i w związku z tym w jej kompetencjach będzie leżało kontrolowanie rządu. Musi ona mieć dostęp do informacji - taki sam jak rząd. Ponadto musi być ustalony system rozstrzygania ewentualnych sporów pomiędzy rządem a Radą.

Na pytanie: "Czy jest to przejmowanie władzy?" G. Palka mówi że jest to sposób, aby Związek mógł wywiązać się ze statutowego obowiązku ochrony interesów materialnych swoich członków. Walka o rekompensaty prowadzi do inflacji. Związek, żądając wprowadzenia praw ekonomicznych rządzących rynkiem, nie może ich zważyć.

Aneks do uchwały programowej. Rozdział III

"Związek wobec kryzysu i reformy gospodarczej".

Propozycja Dolnego Śląska

Na wstępie musimy odpowiedzieć na pytania:

1. Jaką reformę popieramy, a jakiej będziemy się przeciwstawiać?

2. Z czym, to znaczy z jaką siłą należy wiązać odwrócenie spadkowej tendencji gospodarczej?

3. Jaką rolę przypisać działaniom doraźnym?

Tymczasem zaprezentowane projekty zawierają następujące wady:

1. Zbyt duży nacisk kładą na działania doraźne gubiąc z pola widzenia całościową i głęboką reformę gospodarczą, dającą je dyną możliwość konsekwentnego wychodzenia z kryzysu.

2. Poszukuje się w nich nadzwyczajnych sposobów ożywienia gospodarki, nie doceniając tego, że główną siłą powinno być ożywienie przedsiębiorczości ludzi i zespołów i natychmiastowe odblokowanie wszystkich hamulców, które tę przedsiębiorczość ograniczają. Uważamy, że wszystkie możliwości działań doraźnych należy wykorzystać pod warunkiem, że będą one wkomponowane w system reformowania gospodarki i nie będą sprzeczne z logiką reformy.

3. Nie określają kosztów społecznych wynikających z wybranej drogi reformowania gospodarki.

Zadaniem Zjazdu nie powinno być regulowanie wszystkich szczegółowych kwestii związanych z reformą i wychodzeniem z kryzysu lecz jednoznaczne określenie stanowiska Związku w sprawach podstawowych.

W warunkach dotychczasowego systemu gospodarczego brak było przesłanek do wyzwolenia społecznej energii. Ilość i jakość wykonywanej pracy stanowiła tylko część potencjalnych możliwości. Co więcej, nawet tak ograniczone efekty były marnotrawione przez często niekompetentne i nieuczciwe kierownictwo. Wynikało to ze stosowania doktrynalnego, sztucznego systemu zarządzania, a w tym negatywnej polityki kadrowej. Nie działały motywacje skłaniające ludzi do lepszej wydajniejszej pracy, do przejawiania inicjatyw i przedsiębiorczości, co pogłębiało blokowanie rezerw i zasobów materialnych gospodarki. Pracowitość, inicjatywy i przedsiębiorczość nie mogą znaleźć zastosowania w ramach normalnej pracy zawodowej znajdowały ujście gdzie indziej, tworząc drugi niezależny i często nielegalny system funkcjonowania gospodarki. System ten dodatkowo osłabiał działanie systemu podstawowego.

Celem reformy jest przywrócenie normalnych zasad funkcjonowania gospodarki i tym samym stworzenie warunków do pełnego wyzwolenia pracowitości i przedsiębiorczości obywateli, zespołów i całego społeczeństwa. Chodzi o to, aby:

- opłacało się dobrze pracować, przejawiać inicjatywę i przedsiębiorczość,

- można było określić co się opłaca robić, a czego się nie opłaca,

- ludzie mogli rzeczywiście decydować o sprawach gospodarczych, o warunkach pracy i bytu,

- władze nie blokowały, lecz wspierały swymi działaniami wszystkie przejawy przedsiębiorczości zgodnie z interesem ogólnospołecznym,

- główne miejsce pracy było zasadniczym źródłem zaspokajania potrzeb materialnych i aspiracji zawodowych.

Stworzenie, poprzez reformę gospodarczą, systemu zarządzania, który spełni te warunki jest głównym kierunkiem działania Związku, a od tego zależy bezpośrednio nie tylko wyjście z kryzysu, ale również stworzenie takiej perspektywy pracy i życia, którą Związek nasz może zaakceptować. Kryzys, który przeżywamy jest możliwy do przezwyciężenia właśnie dlatego, że realizując reformę kompleksową i głęboką możemy uruchomić te wszystkie rezerwy pracowitości i przedsiębiorczości tkwiące w społeczeństwie oraz zasoby materialne, które dotychczas były nie wykorzystane.

System zarządzania, zgodny z naszymi oczekiwaniami wymaga zreformowania dotychczasowych struktur w następujących zasadniczych kierunkach:

1. demokratyzacja zarządzania,
2. ekonomizacja funkcjonowania gospodarki,
3. aktywizacja ludzi przez silne motywacje płacowe,
4. decentralizacja decyzji i struktur.

Demokratyzacja zarządzania oznaczać musi w szczególności - zapewnienie rzeczywistego wpływu społeczeństwa na decyzje podejmowane przez władze. Wymaga to przywrócenia właściwych relacji między Sejmem a Rządem, zapewnienia reprezentatywności Sejmu, zapewnienia tego, by podstawowe decyzje gospodarcze, jak akty prawne regulujące działalność gospodarczą, kluczowe plany społeczno-gospodarczą, tak w części zadaniowej jak i parametrycznej były kreowane wyłącznie jako ustawy sejmowe.

- stworzenie warunków i praktyki dla rzeczywistego pełnienia przez Sejm funkcji kontrolnych wobec administracji wszystkich szczebli,

- instytucjonalne włączenie związków zawodowych do konsultowania i nadzoru wszystkich spraw związanych z życiem gospodarczym kraju.

Na szczeblu rad narodowych demokratyzacja systemu oznacza musi zapewnienie ich reprezentatywności i stworzenie warunków do tego, by były one rzeczywistym i samorządnym gospodarzem na obszarze swego działania. W tym celu powinny mieć ustawowo zapewnione kompetencje i środki dla pełnienia funkcji gospodarza terenu. W przedsiębiorstwach konieczne jest uzyskanie sytuacji, w której rzeczywistą władzą jest samorząd, a dyrektor przez niego powoływany jest jego pełnomocnikiem wyposażonym w kompetencje do bieżącego sterowania przedsiębiorstwem zgodnie ze strategią określoną przez samorząd.

Ekonomizacja gospodarki - konsekwentne wykorzystywanie w systemie zarządzania praw ekonomicznych. Należy przyjąć realne podstawy dla kształtowania wielkości odpowiadających takim kategoriom ekonomicznym, jak ceny, podatki, kredyty, kursy walutowe, należy przywrócić treść ekonomiczną takim kategoriom jak koszt i zysk. Kształtowanie cen w zasadzie powinno odbywać się pod wpływem działania mechanizmu rynkowego, z pozostawieniem, wyłącznie w pierwszym okresie funkcjonowania, zreformowanego systemu niezbędnych uprawnień Rządu w zakresie kształtowania cen podstawowych i deficytowych surowców, paliw i energii oraz artykułów pierwszej potrzeby. Państwo i związki powinny dysponować skutecznymi środkami kontroli prawnymi i polityki cen przedsiębiorstw. Podatki, kredyty, kursy walutowe i zasady podziału zysku powinny być zasadniczym narzędziem oddziaływania Rządu na zachowywanie się podmiotów gospodarczych. Należy zrezygnować ze stosowania przez Rząd wszelkiego rodzaju nakazów administracyjnych. Państwo reguluje działalność przedsiębiorstw poprzez instrumenty ekonomiczne oraz wykonując funkcję prawotwórczą. Działania te powinny stworzyć obiektywne warunki do reaktywowania rachunku ekonomicznego, a tym samym racjonalizowania decyzji podejmowanych na wszystkich szczeblach.

Ożywienie całej gospodarki wymaga zasadniczego podniesienia systemu motywacyjnego, tzn.:

- w dyspozycji przedsiębiorstw pozostawać muszą środki wystarczające na prowadzenie reprodukcji rozszerzonej,

- część zysku pozostająca w przedsiębiorstwie, a przeznaczona do podziału wśród załogi musi być dostatecznie duża, by mogła stanowić skuteczną zachętę do lepszej, wydajniejszej pracy, - należy stanowczo przeciwdziałać egalitarystycznym tendencjom w zakresie polityki płac, równocześnie kontrolując, by istniała pełna zgodność między rzeczywistym wkładem pracy a wysokością wynagrodzenia. W porozumieniu ze związkami zawodowymi, w drodze ustawy sejmowej należy określić uzasadnioną społecznie rozpiętość dochodów, mając na uwadze to, aby nie osłabić siły motywacyjnej, a równocześnie chronić najniższe płace. Niezbędne jest znalezienie rozsądnego kompromisu między taryfikacją, a swobodą decyzji przedsiębiorstw w zakresie polityki płac.

W sferze organizacji niezbędne jest:

- likwidowanie zbędnych z punktu widzenia logiki systemu resortów branżowych i zjednoczeń,

- dokonanie zasadniczych zmian w zakresie funkcji centralnych organów gospodarczych oraz dokonanie redukcji i wymiany kadry ze względu na to, że znaczna część tej kadry nie posiada odpowiednich kwalifikacji do pełnienia nowych zadań oraz dlatego,

- że znaczna część jest przeciwna zachodzącym zmianom,

- przyjęcie zasady swobodnego kształtowania przez przedsiębiorstwo ich wewnętrznych i zewnętrznych układów organizacyjnych. Dopuszczając istnienie zrzeszeń nie wolno jednak pozwolić na stosowanie wobec nich lub wewnątrz nich administracyjnego systemu zarządzania.

Realizacja przedstawionych wyżej zamierzeń wymaga całkowitej przebudowy ustawodawstwa gospodarczego. Do przygotowania reformy brakuje ustaw regulujących kompleksowo podstawowe problemy funkcjonowania gospodarki. Działalność Związku powinna polegać na tym, aby przygotowane przez Rząd dalsze akty normatywne i inne decyzje związane z reformą były zgodne z zarysowaniem wyżej stanowiskiem w sprawach reformy. Wymaga to stworzenia odpowiedniego zaplecza naukowego Związku i skoordynowania jego działalności z terminarzem prac rządowych nad przygotowaniem reformy w taki sposób, by stanowisko Związku mogło być przygotowane z odpowiednim wyprzedzeniem. Sprawa ta ma podstawowe znaczenie w świetle dotychczasowych doświadczeń. Niezbędne jest również nakierowanie związkowych norm w okresie wdrażania reformy. Związek uznając za główny kierunek działań popieranie kompleksowej i głębokiej reformy, uznaje jednocześnie za konieczne popieranie i popularyzowanie wszelkich inicjatyw i działań doraźnych nie sprzecznych z logiką reformy, a skierowanych na złagodzenie trudnej sytuacji społeczeństwa, zwłaszcza ludzi szczególnie narażonych na skutki działania kryzysu.

Delegaci Województwa Dolny Śląsk

Oprac.: OPSZ Dolny Śląsk - S.L. Kiełczowski, A. Gorzał, L. Kieres, M. Jurek

7.10. 12 dzień

Dyskusja nad uchwałą programową c.d....	301
- rozdz.V "Solidarne społeczeństwo - polityka społeczna"	301
- rozdz.VI "Samorządna Rzeczpospolita"	302
- rozdz.VII "Nasz Związek"	303
- rozdz.VIII "Nowe porozumienie społeczne"	303

O godz. 9.00 przewodniczący Prezydium Zjazdu odczytuje komunikat Ośrodka Duszpasterstwa Parafialnego na Jasnej Górze o przekazaniu w darze Zjazdowi reprodukcji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Następnie odczytany zostaje list KKK Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości, w którym zwraca się ona do delegatów o poparcie w walce o niezawisłość sądownictwa i niezależność sędziów: "bez niezawisłych sądów nikt nie będzie się czuł bezpieczny". List zawiera propozycję uchwały Zjazdu w tej sprawie.

Podkreśla się w niej konieczność rozpowszechniania przez KZ-ty informacji o sądownictwie i proponuje zobowiązać władze Związku do opracowania historii sądownictwa polskiego po wojnie /jego rola negatywna i pozytywna w obronie praw ludzkich/, a Komisję Krajową do negocjacji zmian ustaw, tak by gwarantowały one niezawisłość sądów. Członków "Solidarności" wzywa się do poparcia tych starań /włącznie ze strajkiem/.

O 9.20 rozpoczyna się sesja poranna. Przewodniczący informuje o porządku obrad: przewiduje się przyjęcie czterech rozdziałów programu oraz kilku uchwał, wystąpienia Komisji Skrutacyjnej oraz Mandatowo-Wyborczej, wolne wnioski.

Komisja Skrutacyjna przedstawia wyniki V tury wyborów do Komisji Krajowej. Żaden z delegatów Gdańska nie otrzymał wymaganej większości głosów. Z Mazowsza do KK weszli S.Jaworski i Z.Romaszewski.

Następnie M.Gerwel w imieniu Komisji Programowej referuje poprawki do rozdz. V "Solidarne społeczeństwo - polityka społeczna".

Przedstawia wniosek K.Dowgiałły /Gdańsk/, by w p. 3 tezy 12 zastąpić sformułowanie proponowane przez Komisję Programową szczegółowym określeniem kompetencji samorządów mieszkalniczych, /organizacja samopomocy, kontrola rozdziału zaopatrzenia i rejestracja potrzeb społecznych na danym terenie, oraz dopisać: "Członkowie Związku winni się wykazywać szczególną inicjatywą w tym zakresie".

Uzasadniając swój wniosek K.Dowgiałło mówi, że tego typu samorząd gminny byłby szkołą samoorganizacji społecznej. zaś rejestracja potrzeb jest szczególnie ważna przed nadchodzącą zimą.

W głosowaniu delegaci odrzucają poprawkę Dowgiałły.

W tezie 13 M.Gerwel proponuje następujące autopoprawki Komisji Programowej: w zdaniu "wprowadzenia ruchomego czasu pracy i zapewnienia możliwości zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu dla matek" dopisać "i kobiet w ciąży"; - zmienić sformułowanie p. 3 na: "Związek podejmie działania w celu egzekwowania obowiązku przenoszenia kobiet ciężarnych na stanowiska pracy chronionej oraz możliwości otrzymania urlopu macierzyńskiego od siódmego miesiąca ciąży" - do zdania: "Związek domagać się będzie przyznania zasiłku macierzyńskiego i wychowawczego wszystkim matkom, nie tylko pracującym na okres 3 lat" - proponuje się dopisać "na okres przynajmniej 3 lat".

K.Rajpert /Reg. Śląsko-Dąbrowski/ mówi, że wnioskował, aby matkom udzielać urlopu od momentu rozpoznania ciąży.

Przewodniczący pyta, czy jest głos przeciw.

G.Kamiński /Pomorze Zach./ stwierdza, że w ten sposób kobiety ciężarne byłyby izolowane od otoczenia. Uznaje propozycję za sprzeczną z ideą powoływania stanowisk pracy chronionej.

W głosowaniu delegaci oddalają wniosek Rajperta.

A.Zarach /Dolny Śląsk/ zauważa, że postulat tezy 13, by kobiety niepracujące miały te same prawa co zatrudnione, jest niespójny z przyjętymi przez Zjazd zasadami przyznawania za

siłków /kobieta niepracująca - 2 tys. zł, gdy oboje rodzice pracują - 4 tys./ Proponuje powtórne głosowanie sprawy zasiłków statutowych.

G.Kamiński zwraca uwagę, że pominięto tezę I wersji projektu mówiącą o powołaniu przy KK stałej komisji złożonej z delegatów na I KZD, zajmującej się polityką społeczną. Stanowiłaby ona pozastatutowy organ doradczy. Wnioskuje o włączenie tej poprawki do programu.

B.Geremek wyjaśnia, że Komisja Programowa zaleciła powołanie takiego ciała Komisji Krajowej.

Wnioskowi G.Kamińskiego sprzeciwia się A.Nazur /Kujawy i Ziemia Dobrzyńska/, który uważa, że skoro komisja zostanie powołana, nie ma sensu zapisywać tego w programie.

Większością głosów poprawka Kamińskiego zostaje odrzucona.

J.Bartmiński /Reg. Środkowo-Wschodni/ zgłasza poprawkę do tezy 13, p. 4. W wersji opracowanej przez Komisję brzmi on: "Związek będzie popierał: lokalne inicjatywy samopomocy i samoobrony rodzin, np. ruch "Solidarności Rodzin" /pomoc rodzinom alkoholików, pomoc wychowawcza i opiekuńcza, ochrona macierzyństwa, pomoc w codziennych czynnościach osobom niesprawnym itd./". Wnioskodawca mówi, że proponował nie działalność typu charytatywnego, a samopomoc - partnerskie współdziałanie małżeństw, zwłaszcza mających dzieci. Proponuje więc wykreślić tekst w nawiasie.

Komisja Programowa przyjmuje uwagę delegata jako autopoprawkę.

Komisja zgłasza też autopoprawkę do p. 3 tezy 13. Po akapicie mówiącym, że Związek domaga się będzie "rozbudowy przedszkoli i zmiany form opieki nad dziećmi w żłobkach" dopisać "należy stworzyć ogrody korczakowskie".

Wnioskodawczyni E.Przybyszewska /Kujawy/ wyjaśnia, że nieprędko przybędzie miejsc w przedszkolach, a budowa ogrodów nie wymaga wysokich nakładów finansowych.

K.Ruchniewicz /Gdańsk/ jest przeciwna takim połowicznym - jak mówi - rozwiązaniom. Wniosek Przybyszewskiej zostaje przyjęty większością głosów.

Jeden z delegatów proponuje w dyskutowanej już tezie 13 dopisać w p. 3 "jednak nie mniej niż 98 dni od porodu". Uważa, że matce bardziej potrzebny jest urlop po porodzie niż przed. Komisja Programowa przyjmuje wniosek jako autopoprawkę.

J.Tworkowski /Piotrków Trybunalski/ proponuje w p.3 tezy 13 dopisać obok żłobków także przedszkola /Komisja Programowa przyjmuje to jako autopoprawkę/, a w p.1 tezy 13, mówiącym, że należy stopniowo podnosić zasiłki rodzinne - "jak najszybciej podnieść zasiłki rodzinne do poziomu minimum kosztów utrzymania dziecka".

Przedst. Komisji Programowej uważa dotychczasowe sformułowanie za bardziej realne.

Tworkowski sprzeciwia się. Uchwalany jest program Związku, a nie rządu i należy walczyć o sprawy społeczne.

Delegat Pomorza Zach. mówi, że kłótnie o uchwałę przypominają mu dyskusje nad ustawą, która zaraz zacznie obowiązywać, a nie nad programem stanowiącym przecież z założenia jedynie wytyczne działania Związku.

W głosowaniu druga poprawka Tworkowskiego zostaje odrzucona.

Jeden z delegatów stwierdza, że przyjmuje się tu tezę sprzeczną z ideałami Związku, np. ideałem byłoby zapewnienie matce możliwości rezygnacji z pracy i poświęcenia się wychowaniu dzieci.

Mówi się o sprawach doraźnych, a powinno się zaznaczyć cele, do których należy dążyć.

Komisja Programowa wyjaśnia, że przyjęte zostały warianty optymalne.

J.Milewski wnosi o zamknięcie dyskusji nad tezą 13.

Jeden z delegatów informuje, że w p. 3 tej tezy nie uwzględniono jego wniosku o umożliwienie siostronom zakonnym prowadzenia żłobków i przedszkoli.

J.Milewski mówi, że Komisja Programowa przyjmuje to jako autopoprawkę. Nie zgadza się z nim referent Komisji. Uważa on, że istnieje już taki precedens /szpitale/ i nie ma potrzeby wpisywania tego postulatu do programu Związku.

Przewodniczący prosi Komisję Programową o decyzję.

Komisja przyjmuje wniosek jako autopoprawkę.

Jedna z delegatek informuje, że zawarto już odpowiednie porozumienie z Ministerstwem Oświaty, poprawka jest więc nieaktualna.

Kolejny delegat mówi, że Komisja nie uwzględniła jego poprawek do tezy 13. Związek w celu zapewnienia każdej rodzinie poczucia bezpieczeństwa winien podjąć działania na rzecz powszechnego rozbrojenia. Powinien też działać na rzecz zwiększenia trwałości rodziny i zlikwidowania plag rozwodów oraz zająć się ludźmi nigdzie nie pracującymi, "którzy w swoim środowisku szerzą zepsucie moralne i krzywdę społeczną".

B.Geremek jest przeciwny wprowadzaniu do programu tych ogólnikowych zapisów. Delegaci w głosowaniu popierają jego stanowisko.

Komisja programowa prosi o przegłosowanie dopisku o siostrach zakonnych.

J.Brodzki /Płock/ stwierdza, że chociaż istnieją już w tej sprawie porozumienia z rządem, nic nie stoi na przeszkodzie, by Związek wypowiedział się na ten temat.

Delegaci przyjmują wniosek.

Do tezy 14 Komisja Programowa proponuje autopoprawkę w pkt. 4, rozbijając ją na 2 punkty, tak że w nowej wersji pkt. 5, mówi o tworzeniu miejsc pracy chronionej, co pozwoli na włączenie ludzi niepełnosprawnych do normalnego życia.

Teza 15 p. 3 - w zdaniu o przemysłowej służbie zdrowia Komisja proponuje dodać "przede wszystkim" /"Przemysłowa służba zdrowia powinna skoncentrować się przede wszystkim na profilaktyce...".

Przy omawianiu p.5 tezy 15 pada propozycja /Komisja Programowa jest jej przeciwna/, by zdanie: "Wiąże się z tym konieczność przywrócenia właściwej rangi zawodowi, m.in. poprzez zmianę systemu wynagrodzeń oraz przez reaktywowanie samorządnych izb lekarskich" zmienić w drugiej części na: "... oraz przez reaktywowanie samorządnych i niezależnych od Ministerstwa Zdrowia izb lekarskich".

Jeden z delegatów proponuje skrócić w pkt. 3 tezy 15 fragment mówiący, że leczeniem ma się zajmować wyłącznie służba zdrowia w miejscu zamieszkania, a przemysłowej pozostawia się profilaktykę. Uważa, że tylko lekarz przemysłowy zna środowisko pracy.

Komisja Programowa wyjaśnia, że uwzględniono to wpisując w nawiasie, iż podczas leczenia należy brać pod uwagę specyfikę zakładu pracy pacjenta.

Delegaci w głosowaniu popierają stanowisko Komisji.

Komisja Programowa wraca do p.5 tezy 15: jest za jej dotychczasowym brzmieniem - to środowisko lekarzy będzie decydować, na ile samorządne i niezależne będą izby lekarskie.

Jedna z delegatek przypomina, że inne środowiska medyczne /np. farmaceuci/ również starają się o utworzenie swoich izb.

Delegaci w głosowaniu opowiadają się za utrzymaniem dotychczasowego zapisu.

W tezie 17 p. 5 Komisja proponuje autopoprawkę - w zdaniu "Nie dopuszczać do budowy osiedli na terenach skażonych" dodać "i do stosowania materiałów szkodliwych dla zdrowia".

W tezie 18 p. 5, mówiącej o tworzeniu klubów kultury fizycznej, wprowadza się autopoprawkę: celem klubów będzie nie "propagowanie" lecz "organizowanie form czynnego wypoczynku, rekreacji, rehabilitacji i sportu".

Wnioskodawców domagających się zalegalizowania Związkowej Organizacji Kultury Fizycznej już na Zjeździe przedt. Komisji Programowej informuje, że powinno to zostać zaleczone Komisji Krajowej.

B.Geremek stwierdza, że do rozdz. V nie zgłoszono poprawki i proponuje jego przegłosowanie.

Jedna z delegatek protestuje, mówiąc, że złożyła kilka nie uwzględnionych w dokumencie wniosków. Chce przedstawić dwie drobne poprawki, które zaginęły.

Prowadzący poddaje pod głosowanie wniosek B.Geremka informując, że delegatka zabierze głos, jeśli rozdz. V nie zostanie przyjęty.

Zjazd głosuje za przyjęciem rozdz. V.

Prowadzący przerywa na chwilę prace nad uchwałą programową i odczytuje komunikat przewodniczącego KK, informujący, że pierwsze posiedzenie Komisji Krajowej odbędzie się 8.10 o 10.00. Zostanie na nim wyłonione Prezydium KK. Wąska uzasadnia to tym, iż jak najszybciej należy ukonstytuować krajowe instancje Związku, a Prezydium powinno natychmiast przystąpić do urzędowania.

J.Waszkiewicz /Dolny Śląsk/ referuje poprawki do rozdz. VI: "Samorządna Rzeczpospolita".

Odczytuje propozycję nowego sformułowania prawie całego pkt. 1 tezy 19 /z wyjątkiem pierwszego zdania/: "Monopol władzy gospodarczej w rękach władzy politycznej jest zasadniczą przyczyną kryzysu gospodarczego. Broniący dotychczasowego systemu aparat władzy nie może być wiarygodnym partnerem społeczeństwa, a zatem i naszego Związku. Istnieje głęboka potrzeba wprowadzenia samorządności społeczeństwa, tym bardziej, że jest ona potwierdzona zapisem konstytucyjnym. By zasada ta stała się faktem, niezbędne jest wprowadzenie pluralizmu w życiu społeczno-politycznym, tj. zasady wielopartyjności oraz możliwości swobodnego wyboru różnych programów przez społeczeństwo. W dążeniu do społecznej kontroli władzy będziemy współpracowali ze wszystkimi niezależnymi od czynników zewnętrznych organizacjami zawodowymi, społecznymi i politycznymi".

Waszkiewicz informuje, że Komisja jest przeciwna wprowadzeniu tej poprawki, uważając, że w przedstawionej przez nią wersji powiedziane jest to samo słowami, które prawdopodobnie wzbudzą mniej kontrowersji. Komisja wnioskuje o przegłosowanie wersji przedstawionej przez nią w projekcie.

T.Waszniewski /Białystok/ jeden z autorów odczytanej poprawki, uważa zapis Komisji Programowej za zbyt ogólnikowy.

J.Waszkiewicz mówi, że to, co w zgłoszonej poprawce powiedziano na temat monopolu władzy, znajduje się w tezie 20, a deklaracja współpracy z innymi organizacjami pojawia się w tezie 19 i w następnych.

W wyniku głosowania delegaci przyjmują zapis zaproponowany przez Komisję Programową.

J.Waszkiewicz odczytuje projekt pkt.4 tezy 19, w którym

mówi się, iż zasady pluralizmu muszą obowiązywać w życiu politycznym. Do tego punktu Zb.Pela /Reg.Swiętokrzyski/ zgłosił następujące uzupełnienie: "Pluralizm w życiu politycznym zakładu pracy może być przestrzegany i realizowany tylko gdy zostanie zniesiona instytucjonalna forma ingerencji władzy politycznej w sferę produkcji i zarządzania gospodarką. Należy zlikwidować istniejący i nie dopuszczać do powstania jakiegokolwiek nowego systemu namiestnictwa politycznego w zakładzie pracy".

Komisja uznała sformułowanie "namiestnictwo polityczne" za zwrot retoryczny, nie pasujący do programu Związku. Wyraziła też opinię, że w dokumentach Związku nie należy w żaden sposób normować "życia politycznego zakładu pracy", gdyż jest to sfera uboczna w życiu zakładu, a poglądy polityczne każdego z pracowników są jego prywatną sprawą.

Zb.Pela uzasadnia swój wniosek: polityczne namiestnictwo w zakładach pracy jest faktem, a wprowadzenie przedstawicieli organizacji politycznych do samorządu ugruntowuje namiestnictwo PZPR.

Delegaci odrzucają poprawkę Zb.Peli, przyjmując tym samym tekst zaproponowany przez Komisję Programową.

W tezie 20 Komisja Programowa zgłasza autopoprawkę: przedostatnie zdanie winno brzmieć: "Związek nasz żąda przywrócenia spółdzielniom samorządnego charakteru".

W tezie 21 na końcu akapitu mówiącego o wolnych wyborach do rad narodowych Komisja proponuje jako autopoprawkę dodać zdanie: "W tym celu do dnia 1... r. przygotowany zostanie projekt nowej ordynacji wyborczej, który po konsultacji wśród członków Związku zostanie przedstawiony Sejmowi".

Komisja zgłasza też autopoprawkę do pkt.3 tezy 22 i proponuje następujące brzmienie: "Uważamy za celowe rozpatrzenie potrzeby powołania ciała o charakterze samorządowym/ Izby Samorządowej lub Izby Społeczno-Gospodarczej/ na szczeblu najwyższych władz państwowych oraz podobnych instytucji na niższych szczeblach. Ich zadaniem byłby nadzór nad realizacją programu reformy gospodarczej i polityka gospodarcza."

Tezę 23 pkt 5 należy zdaniem Komisji Programowej uzupełnić o zdanie w nawiasie: "W ustawie paszportowej powinno być zagwarantowane prawo do swobodnego wyboru miejsca zamieszkania poza granicami kraju oraz powrotu do Polski".

W tezie 24 pkt 1b, w zdaniu postulującym niełączenie funkcji sędziego z jakąkolwiek funkcją polityczną, proponuje się zamienić "jakąkolwiek" na: "z żadną inną służbą publiczną, zwłaszcza w organizacjach politycznych".

Punkt 1c o powoływaniu ławników w drodze bezpośrednich wyborów należy uzupełnić o "oraz członków kolegiów ds. wykroczeń".

W pkt.6 3a "Przywrócenie instytucji niezależnego sędziego śledczego, wchodzącego w skład określonego sądu" po słowie sądu skrócić fragment o jego kompetencjach, wprowadzając bardziej szczegółowy zapis: "wyłącznie do jego właściwości winno należeć m.in. stosowanie aresztu tymczasowego, kierowanie na obserwację w zakładzie leczniczym oraz rozpatrywanie zażaleń pokrzywdzonego na odmowę wszczęcia lub umorzenia postępowania".

W pkt.6 3b, mówiącym o ograniczeniu roli prokuratury do funkcji oskarżycielskich dopisać tekst: "Należy zagwarantować prokuratorom większą niezależność przy podejmowaniu decyzji w prowadzonych sprawach" /zamiast zdania: "zniesić należy uzależnienie prokuratorów w prowadzeniu spraw/.

Punkt 4 /o milicji/ Komisja proponuje uzupełnić o zdanie: "Wydać należy odrębną ustawę o Służbie Bezpieczeństwa".

Wszystkie zmiany tezy 24 były autopoprawkami Komisji Programowej.

Tezę 25 należy uzupełnić o postulat nowelizacji Kodeksu Postępowania Karnego.

Tezę 26 - o odpowiedzialności za kryzys 1970-1980-Komisja uzupełnia o zdanie: "Jeśli do dnia 31.XII.1981 r. nie zostanie wszczęte postępowanie karne w wymienionych sprawach, Komisja Krajowa powoła społeczny trybunał, który po przeprowadzeniu publicznej rozprawy osądzi i napiętnuje winnych".

Sala przyjmuje tę poprawkę oklaskami.

J.Waszkiewicz przedstawia autopoprawki do tezy 27,28,29. Tezę 27 proponuje uzupełnić o stwierdzenie, że Związek będzie popierał zwalczanie wśród młodzieży obok alkoholizmu twardokamianizmu i narkotyzmu.

W tezie 28 zmianie ulega jej brzmienie: zamiast "kultura i oświata są sprawami całego społeczeństwa" Komisja Programowa proponuje: "kultura i oświata muszą być dostępne dla każdego, wymagają opieki i pomocy Związku".

Po zdaniu: "Historia naszego narodu dowiodła, że skazywany wielokrotnie na śmierć przetrwał, zachował swoją tożsamość nie dzięki siłom fizycznym, ale wyłącznie w oparciu o swoją kulturę" zaproponowano dopisać: "Dlatego zmianie ulec musi dotychczasowa polityka władz, która kulturę i edukację doprowadziła do stanu katastrofalnego".

W pkt.6 3 tezy 28 uzupełniono podpunkt d, wprowadzając zapis, że "instytucje i placówki kulturalne powinny być samowystarczalne finansowo, o ile jest to możliwe i nie powoduje strat społecznych".

W tezie 29, gdzie mówi się, że "jedną z najpoważniejszych przyczyn obecnego kryzysu w kulturze i edukacji jest upaństwowienie tych dziedzin życia", Komisja Programowa proponuje słowo "upaństwowienie" zmienić na "monopol państwowy".

W zdaniu następnym /"Społeczeństwo musi stać się właścicielem i autorem własnej kultury i edukacji"/ zastępuje się słowo "właściciel" określeniem "włodarz".

Na końcu pkt 2 "Związek uznaje konieczność rzeczywistej autonomii samorządów pracowniczych w państwowych placówkach kulturalnych i edukacyjnych" skreślono słowo "państwowych". Dopisano do tego punktu: "oraz kontroli społecznej nad nimi". W pkt 4, gdzie wymienia się instytucje, którym należy powierzyć określenie i realizację polityki kulturalnej, dodano: "Społeczna Rada Kultury". Przeredagowano również ostatnie zdanie w tym punkcie, nadając mu brzmienie: "Administracja powinna pełnić jedynie rolę służebną".

Tezy 30, 31, 32 pozostawiono bez zmian.

B. Geremek otwiera dyskusję nad przedstawionymi autopoprawkami.

P. Wiekiera /Słasko-Dąbrowski/ mówi o tezie 26: "powołaniu trybunału społecznego, który miałby osądzić winnych strzelania do robotników Poznania, Radomia, Ursusa". Proponuje zamienić słowo "osądzić" na "ustalić", gdyż trybunał taki nie ma żadnych uprawnień do sądenia i wymierzania kar.

B. Geremek wyjaśniając przypomina Trybunał Bertranda

Russela, który moralnie osądzał winnych, choć nie miał możliwości karania w sensie prawnym.

Jeden z delegatów jest przeciwny przywracaniu instytucji sędzię śledczego, co postuluje teza 24 pkt 3a. Uważa, że jest to instytucja archaiczna i nie spełniająca swoich zadań - rozpatrywanie zażeń i stosowanie aresztu należy jego zadaniem powierzyć sądom powszechnym.

Przedst. Komisji Programowej stawia wniosek, aby została teza 24 w jej proponowanej postaci.

Większością głosów wniosek ten przyjęto.

M. Janas /Mazowsze/ zabiera głos ws. tezy 28 pkt 3/ o samowystarczalności finansowej kultury/. Mówi, że w trosce o samowystarczalność może dojść do popierania chałtury i innych dochodowych, choć mało wartościowych działań.

J. Waszkiewicz przypomina o fatalnych skutkach dotacji państwowych w kulturze, dzięki którym np. dzieła Breźniewa zalegają na półkach księgarskich. Nie byłoby tego, gdyby kultura "zarabiała na siebie samą".

Większością głosów delegaci przyjęli tezę 28 w wersji proponowanej przez Komisję Programową.

Delegat z Wielkopolski ma zastrzeżenia do poprawki wniesionej do tezy 24 /o powoływaniu w bezpośrednich wyborach członków kolegiów ds. wykroczeń/. Proponuje zamiast kolegiów powoływać sądy grodzkie na wzór tych, które bardzo sprawnie działały w Polsce przedwojennej.

M. Thetschel-Zgud /Małopolska/ popiera propozycję usunięcia tej poprawki.

J. Waszkiewicz przypomina, że wprowadzono ją na wniosek delegatów.

Głosowanie potwierdziło przyjęcie omawianej poprawki do tezy 24.

K. Sobierajska /Dolny Śląsk/ proponuje, aby w tezie 27 mówiącej o "profilaktyce i resocjalizacji patologicznych zjawisk społecznych" zmienić słowo "resocjalizacja" jako odnoszące się do osób, nie do zjawisk, na "zwalczanie".

Komisja Programowa przyjmuje tę poprawkę.

Z. Ciechorski /Bydgoszcz/ zwraca uwagę na użycie w tezie 23 błędnej nazwy - Międzynarodowy Pakt Praw Człowieka i Obywatela zamiast Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych.

Komisja uwzględniła tę poprawkę.

Następnie stawia wniosek o przyjęcie rozdziału VI. Delegat z Dolnego Śląska zgłasza kontrwniosek. Mówi, że rozdział nie określa stanowiska Związku wobec mniejszości narodowych w Polsce. Zwraca się do Komisji Programowej o podjęcie odrębnej uchwały w tej sprawie.

Członek Prezydium ponownie stawia wniosek o przyjęcie rozdziału VI.

Zdecydowaną większością głosów - zostaje przyjęty.

Ogłoszono 30-minutową przerwę.

W czasie przerwy członek Prezydium czyta telex z Huty Warszawa, który informuje o powołaniu Robotniczego Klubu Budowy Pomnika ks. kardynała Szyńskiego, Prymasa Polski. Warszawscy hutnicy zwracają się do delegatów o pomoc i udział w budowie. Podają numer konta dewizowego /1049-11660-151-6/ i złotówkowego /1049-11660-132/.

Po przerwie około 12.15 przedst. Komisji Mandatowo-Wyborczej czyta protokół obecności 7.10. Na sesji porannej jest 769 delegatów, co stanowi 85,6% i - zgodnie ze Statutem - wystarcza do podejmowania uchwał.

Przedstawia również wniosek formalny M. Balickiego /Gdańsk/, który proponuje poprzedzić V turę wyborów do KK 2-minutową prezentacją kandydatów z Gdańska, połączoną z 2-minutowym zadawaniem pytań.

W wyniku głosowania wniosek oddalono /315 za, 342 przeciw/.

Członkowie Komisji Mandatowej rozdają listy wyborcze i rozpoczyna się VI tura wyborów do KK.

Następnie rozpoczyna się dyskusja nad rozdz. VII "Nasz Związek".

Przedst. Kom. Programowej A. Labuda informuje, że do rozdz. VII wpłynęło 5 propozycji zmian, z których dwie Komisja wprowadziła już jako autopoprawki:

1/ nowe brzmienie p. 5 e tezy 33: "Zapewnienie właściwych warunków technicznych dla rozwoju ogólnopolskiego systemu przepływu informacji /codzienny serwis informacyjny i zestawy materiałów publicystycznych/ w oparciu o istniejące ośrodki /BIPS, AS i SIM/ oraz sieć regionalnych biur informacyjnych";

2/ dopisano pkt. 5g: "Tworzenie bibliotek przy zarządach regionalnych i komisjach zakładowych".

Pozostałe zmiany, m.in. by rzecznik KK publikował codzienny krótki serwis, Komisja Programowa przekaże Komisji Krajowej jako zalecenia.

Przew. udziela głosu autorom poprawek.

J. Kropiwnicki /Łódź/ wnosi o skreślenie zdania mówiącego o samofinansowaniu informacji związkowej argumentując, że jest ona deficytowa i powinna być opłacana ze składek.

Przedst. Kom. Programowej proponuje następujący zapis: "Wbieżące działalności informacyjnej agendy, prasa i wydawnictwa "Solidarności" dążą do samofinansowania".

W głosowaniu tę propozycję przyjęto.

S. Hus-kowski /Dolny Śląsk/ wnosi o usunięcie z tekstu autopoprawki Komisji Programowej /pkt. 5e tezy 33/ nazwy SIM, mówiąc, że jest to serwis regionalny i w III zespole programowym był on krytykowany.

W wyniku głosowania SIM zostaje usunięty z uchwały.

Głos z sali proponuje uwzględnić w tym samym punkcie Radio "Mazowsze", ponieważ zaopatruje w kasety cały kraj.

Przedst. Komisji Programowej zgłasza sprzeciw i proponuje utrzymać zapis w niezmienionym kształcie, co delegaci przyjmują większością głosów.

Następnie Zjazd przyjmuje rozdz. VII.

A. Krajewski /Mazowsze/ informuje, że do rozdz. VIII "Nowe porozumienia społeczne" Komisja Programowa wprowadziła jedną poprawkę: zmianę słowa "oczekuje" na "domaga się" w zdaniu mówiącym o realizacji porozumień z 1980 r.

Zb. Lis /Gdańsk/ wnosi o wykreślenie z tytułu przymiotnika "nowe" - mówi, że "Solidarność" nie domaga się nowego porozumienia, a konsekwentnej realizacji już podpisanych.

Większością głosów zapis zostaje przyjęty w brzmieniu proponowanym przez Komisję Programową.

Sz. Pawlicki /Gdańsk/ składa wniosek, by do programu Związku włączyć 21 postulatów gdańskich i prosi, by tekst ten był punktem wyjścia uchwały.

Sala przyjmuje propozycję oklaskami.

Referent Komisji Programowej proponuje, by 21 postulatów umieścić po tytule uchwały, przed jej tekstem.

Propozycja zostaje przyjęta przez aklamację.

M. Pietkiewicz /Białystok/ mówi, że złożył 3 wnioski ws. Polaków w ZSRR - żaden z nich nie został uwzględniony.

Przedst. Komisji Programowej odpowiada, że wnioski te skierowano do Komisji Uchwał i Wniosków, a uchwała o Polonii mówi także o Polakach w ZSRR. Komisja Programowa zalecała jednocześnie Komisji Krajowej podjęcie działań ws. Polaków w Związku Rdezieckim /w myśl uchwały o Polonii/.

Kolejny dyskutant proponuje, by w rozdz. VIII w dwóch miejscach zamiast słowa "władza" użyć "rząd", ponieważ określenie "władza" jest w tym kontekście "nacechowane negatywnie".

Delegaci głosują za pozostawieniem dotychczasowej wersji. Oddalona też zostaje propozycja zmiany sformułowania "wyciągnąć" na "co nie powinno nas dzielić" na "... co powinno nas łączyć".

Jeden z delegatów proponuje włączyć do rozdz. VIII zdanie "Związek zwraca się do rządu i Sejmu PRL, do wszystkich postępowych organizacji społeczno-politycznych o zawarcie społecznego porozumienia, tak by umożliwić społeczeństwu wyjście z kryzysu, przystąpienie do realizacji akceptowanej przez społeczeństwo reformy gospodarczej, określenie kierunki i sposoby demokratyzacji państwa oraz z apelem o zaprzestanie represji i propagandy skierowanej przeciwko Związkowi".

Komisja Programowa sprzeciwia się wprowadzaniu poprawki, stwierdzając, że słowo "postępowe" jest nieostre, a fragment o reformie gospodarczej sugeruje akceptację rządowego projektu reformy.

Dalsze wyjaśnienia delegata sala przyjmuje gwizdami.

Następnie Zjazd przyjmuje rozdz. VIII uchwały programowej B. Geremek proponuje przyjęcie całego tekstu uchwały.

S. Krupka /Z. Sandomierska/ mówi, że uchwała jest źle skonstruowana - tezy nie są uporządkowane wg ważności. Przypomina, że Wałęsa zapowiedział, iż do programu zastosuje się, jeśli będzie to dla niego wygodne. KK może się więc znaleźć w trudnej sytuacji. Proponuje, by upoważnić Komisję Krajową do przeszerogowania też - sztywne trzymanie się kolejności może doprowadzić do łamania ustaleń.

Wypowiedź ta spotyka się z gwałtownymi protestami sali.

Zjazd 455 głosami /65 przeciwko, 91 wstrzymujących się/ przyjmuje uchwałę.

Przew. odczytuje votum separatum 73 delegatów z Regionów Pobrzeże, Ziemia Radomska, Wielkopolska i Podbeskidzie wobec zapisu w rozdz. II akapity 5 i 6, mówiącym o respektowaniu sojuszu.

Przedst. Komisji Skrutacyjnej Głosowań Tajnych podaje wyniki VI tury wyborów do KK: oddano 764 głosy. Na ostatnie miejsce mandatowe Gdańska w KK wszedł B.Lis.

A.Sobiera / Ziemia Radomska/ zgłasza wniosek, by w związku z dużą liczbą podpisów pod votum separatum przeprowadzić głosowanie tajne nad tym fragmentem uchwały.

L.Winiarski /Bydgoszcz/ mówi, że ten punkt został już przyjęty.

Wniosek oddalono w głosowaniu jawnym.

Dyskusja nad projektem uchwały ws. podwyżek cen - zakończenie 304
Podjęcie uchwały ws.KSS "KOR" 306

Obrady wznowiono o godz. 16.00

Na wstępie J.Onyszkiewicz omawia komentarze prasy. Ich tematem są przede wszystkim podwyżki cen, wybory do KK oraz list Sekretarza Generalnego Węgielskich Związków Zawodowych.

Korespondent "Financial Times" omawiając projekt uchwały K.Modzelewskiego wyraża pogląd, że w najbliższym czasie Związek musi przeprowadzić z rządem "duże" rozmowy na temat reformy, lecz głównym problemem będzie nie samorząd, a ceny i rekompensaty.

DPA i Reuter określają ogłoszenia podwyżki cen tytoniu podczas Zjazdu jako prowokację.

Prasa przynosi dalsze interpretacje wyników wyborów do KK "Financial Times" pisze o "wycięciu centrum", jakim wg niego są eksperci, na rzecz radykalnych skrzydeł. Przewiduje też rozbięcie w łonie nowowybranej Komisji Krajowej. Dla "New Statesman'a" wybór Wałęsy stanowi dowód pragmatyzmu delegatów.

"Times" zwraca uwagę na ujawnioną w czasie wyborów niechęć - z jednej strony - do członków partii, a z drugiej - do KOR-u. Spadek popularności takich działaczy jak B.Lis i B.Geremek może świadczyć o niezadowoleniu z niedemokratycznego sposobu kierowania Związkiem.

BBC donosząc o spotkaniu A.Szyski z K.Hofmanem w Ostrawie zwraca uwagę, że w tym samym czasie "Solidarność" otrzymała oświadczenie z wyrazami poparcia od Komitetu Założycielskiego Wolnych Związków Zawodowych w Pradze.

"Guardian" i "Le Matin" /w komentarzach do wywiadu udzielonego Sternowi/ przez Zamiatana/ określają list węgielskich związków zawodowych jako przełom w stosunku krajów socjalistycznych do "Solidarności".

Przybyły z Lublina przedstawiciel kombatantów z AK i Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie wręcza L.Wałęsie pamiątki po gen. Sikorskim, własności inż. A.Hadrawy, byłego żołnierza Polskich Formacji Zbrojnych w Anglii: "Autentycznemu przywódcy narodowemu, Panu L.Wałęsie z życzeniami doprowadzenia naszej drogiej Ojczyzny do spodziewanego rozkwitu...".

Następnie przewodniczący obrad informuje o wnioskach formalnych, jakie wpłynęły do Prezydium w czasie przerwy:

107 delegatów podpisało wniosek, by zobowiązać Prezydium KK do ukonstytuowania się natychmiast po zakończeniu wyborów w obecności delegatów.

Zgodnie z procedurą prowadzący prosi o głos przeciw wnioskowi - jeden z delegatów zwraca uwagę na brak zgody zainteresowanych.

W głosowaniu wniosek 107 delegatów zostaje odrzucony.

Zjazd oddala również podobnej treści wniosek zgłoszony przez 47 innych delegatów.

K.Swiontkowski /Pomorze Zach./ i M.Switek /Gdańsk/ proponują, aby na najbliższym posiedzeniu KK omówić blokadę eksportu żywności i związane z nią represje. Jednocześnie proszą o głos dla uzasadnienia wniosku.

L.Kuczaj /Małopolska/ sprzeciwia się: Komisja Krajowa została wybrana właśnie po to, żeby zajmować się takimi sprawami. Zjazd nie ma na to czasu.

Delegaci nie zgadzają się na udzielenie głosu Swiontkowskiemu i Switkowi, zobowiązując przy tym KK do zajęcia się blokadą eksportu jako sprawą pilną.

Odrzucony zostaje wniosek o odczytanie 21 postulatów gdańskich i wysłuchanie ich na stojąco.

Zjazd odrzuca też wniosek o ponowne głosowanie fragmentów programu, mówiących o sojuszach. Wnioskodawca uzasadnia tę propozycję koniecznością spełnienia wymogów formalnych i poruszeniem, jakie sprawa ta wywołała wśród delegatów.

A.Sokołowski /Reg. Śr.-Wschodni/ sprzeciwiając się mówi: "Niech ktoś z nawiedzonych nie robi błazna ze Zjazdu".

J.Jędrzejewski /Gdańsk/ wnosi o udzielenie mu głosu.

Po proteście R.Niegosza /Jelenia Góra/, który proponuje, by zamknąć sekretariat Zjazdu i nie przyjmować więcej wniosków,

delegaci odmawiają Jędrzejewskiemu głosu.

Następny wniosek - o zaproszenie Jana Pawła II na II KZD - wobec sprzeciwu delegatów nie jest głosowany. Odrzucone zostają także wnioski:

R.Jarmuszkiewicz /Łódź/ o odczytanie wyników przeprowadzonej w Regionie Łódzkim sondy na temat podwyżki cen; o udzielenie głosu Z.Szachowiczowi /Zielona Góra/, kt. chce wrócić do projektu uchwały o prawach członka Związku oraz

M.Jankowskiego /Mazowsze/ - aby wznowić dyskusję o wynagrodzeniach etatowych pracowników Związku.

Przed głosowaniem tej ostatniej propozycji A.Sikora /Małopolska/ prosi "tych wszystkich nawiedzonych, żeby tych szalonych wniosków nie składali, bo za chwilę padnie wniosek, że będziemy na kolanach z tej sali wyszli".

Dyskusja nad wnioskiem A.Przygodzińskiego /Częstochowa/, by ustanowić święto "Solidarności" na Jasnej Górze w pierwszy niedzielę po 26 sierpnia, zostaje przesunięta do wolnych wniosków.

Przewodniczący obrad odczytuje wniosek L.Dymarskiego /Wielkopolska/ o udzielenie mu głosu ws. rozdziału sprzętu poligraficznego.

Ponieważ Komisja Skrutacyjna nie ma jasności co do wyników głosowania, L.Dymarski otrzymuje głos.

W związku z wygaśnięciem mandatu komisji zajmującej się rozdziałem sprzętu poligraficznego, prosi wszystkich zainteresowanych o spotkanie podczas przerwy.

Przewodniczący obrad oddaje głos K.Modzelewskiemu, który odczytuje swój projekt, informując o zgłoszonych do niego poprawkach.

Projekt Palki Modzelewski uznaje za zbieżny w wielu punktach ze swoim, lecz w istocie mówiący o innej sprawie. Nie traktuje go więc jako konkurencyjny.

Autorzy drugiej poprawki wnieśli o uwzględnienie w uchwale Zjazdu stanowiska dużych zakładów pracy Mazowsza /patrz: s.206/.

K.Modzelewski proponuje, żeby tekst tej poprawki włączyć do protokołu obrad.

W trzeciej poprawce, zgłoszonej przez delegatów z Mazowsza: S.Kawalec, K.Lypacewicz, P.Szczepański i S.Krukowski proponuje się: nie określać terminu, w jakim KK ma ogłosić powszechny strajk ostrzegawczy, zażądać wstrzymania podwyżki, a nie zamrażać ceny detaliczne, zobowiązać Komisję Krajową do zorganizowania badań kosztów utrzymania oraz domagać się natychmiastowego wprowadzenia dodatku drożyznianego.

Autor czwartej poprawki T.Wójcik /Dolny Śląsk/ uważa, że w tekście Modzelewskiego występuje sprzeczność między sformułowaniem "Solidarność" żąda, a dalej użytym: "w razie nie osiągnięcia porozumienia".

Odpowiadając na te propozycje K.Modzelewski stwierdza, że za określeniem terminu strajku przemawiają nastroje załóg. Wyznaczenie terminu stworzy możliwość powstrzymania licznych niekontrolowanych strajków, zwiąże jednak ręce Komisji Krajowej. Modzelewski wyjaśnia, że proponuje, aby w terminie dwutygodniowym proklamować, a nie przeprowadzić strajk.

St.Kawalec /Mazowsze/ uzasadnia wniosek, kt. jest współautorem. Stwierdza, że wyrażone w uchwale KKP i programie stanowisko Związku wobec podwyżek cen jest jasne: "Solidarność" nie godzi się na żadne zmiany cen bez uprzedniej konsultacji. W uchwale zaproponowanej przez Modzelewskiego mówi się o strajku z powodu jednej podwyżki, a przecież strajk - ostateczna broń Związku - staje się coraz mniej skuteczny. Jest to w interesie władzy, która celowo prowokuje Związek do ciągłych akcji strajkowych.

Żądanie zamrożenia cen detalicznych na produkty podstawowe jest nieréalne, ponieważ są wśród nich takie /np. ziemniaki/, których ceny są z zasady niestałe. Strajk pod hasłem zamrożenia cen wzbudzi nadzieje, które nie mogą być spełnione.

Należy obliczyć wskaźnik wzrostu kosztów utrzymania oraz opracować zasady ustalania dodatku drożyznianego.

K.Modzelewski wyjaśnia, że w projekcie uchwały idzie o to, by poprzez żądanie zamrożenia cen wymusić na rządzie podjęcie poważnych rozmów na temat powiązania zmian cen z polityką antykrzysową i całokształtem reformy gospodarczej.

Pod głosowanie ma być poddana kwestia określenia terminu strajku: w ciągu 2 tygodni czy w ciągu najbliższych tygodni.

Z sali pada pytanie o niebezpieczeństwo przeciągnięcia strajku poza proponowany w uchwale termin.

Modzelewski wyraża przekonanie, że jeśli strategia "Solidarności" będzie czytelna, to dyscyplina związkowa zapobiegnie podobnej ewentualności.

Po odczytaniu właściwego akapitu projektu uchwały Zjazd przyjął wersję zaproponowaną przez K.Modzelewskiego.

K.Modzelewski mówi o zobowiązaniu KK do zorganizowania badań nad wzrostem kosztów utrzymania. Nie wprowadził jej, ponieważ jest to zalecenie dla OPS-Z-u, podczas gdy adresem jest rząd.

S.Kawalec podtrzymuje potrzebę wprowadzenia tej poprawki. W głosowaniu zostaje ona odrzucona.

K.Modzelewski wyjaśnia przyczyny, dla których nie wprowadził do projektu uchwały żądania natychmiastowego przyznania dodatku drożyznianego. Jest to 9 punkt Porozumienia Gdańskiego. Poza tym nie można, jego zdaniem, w sposób odpowiedzialny żądać automatycznego dodatku w okresie kryzysu i wychodzić z niego. Modzelewski widzi pewną sprzeczność między postu-

latem pełnego pokrycia kartek i wprowadzenia dodatku.

S.Kawalec odpowiada, że 9 punkt Porozumienia nie jest do tej pory zrealizowany. Rekompensata nie musi być pełna, jej wysokość będzie przedmiotem negocjacji. Chodzi jednak o sytuację rodzin najniższej uposażonych.

W głosowaniu delegaci odrzucają tę poprawkę.

Odpowiadając na zastrzeżenie T.Wójcika Modzelewski mówi, że nie ma tu sprzeczności, gdyż żądanie poparte strajkiem jest najbardziej skuteczne.

T.Wójcik podtrzymuje swoje stanowisko. Jego propozycja zostaje odrzucona w głosowaniu.

K.Modzelewski ponownie odczytuje swój projekt, który w całości zostaje przyjęty w głosowaniu.

Uchwała w sprawie podwyżek cen

Ostatnie miesiące przyniosły wyraźne uwstecznienie polityki rządu. Atakom na nasz Związek i mnożącym się prowokacjom prokuratorskim towarzyszy polityka społeczno-gospodarcza wymierzona w podstawowe interesy materialne ludzi pracy. Odrzucono wysunięte przez "Solidarność" żądanie kontroli nad produkcją, zasobami i dystrybucją artykułów pierwszej potrzeby. Jednocześnie, wbrew wcześniejszym zapowiedziom rządu nie nastąpił powrót do racji żywnościowych sprzed 1-go sierpnia, przeciwnie zabrakło pokrycia rynkowego nawet dla norm jednostronnie przez rząd obniżonych. Zamiast skutecznych działań antykrzysowych rząd podjął działania, które obciążają społeczeństwo kosztami kryzysu, ale nie służą jego przezwyciężeniu.

W sposób arbitralny, bez rekompensaty i konsultacji ze Związkiem wprowadzono podwyżki cen ryb słodkowodnych oraz papierosów. Zapowiada się dalsze podobne kroki wymierzone w stopę życiową społeczeństwa. Nie jest to w żaden sposób powiązane z reformą gospodarczą. Przeciwnie, walka prowadzona przez NSZZ "Solidarność" o samorządowe podstawy tej reformy natrafia od miesięcy na opór władzy. Związek nasz nie może dłużej tolerować tej polityki.

I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" żąda:

- 1/ wypłaty rekompensat za przeprowadzone ostatnio znaczne podwyżki cen artykułów pierwszej potrzeby i usług oraz przeznaczania całego dochodu uzyskanego z podwyżki cen towarów monopolowych /tytoniu i alkoholu/ na pomoc socjalną dla rodzin najgorzej sytuowanych;
- 2/ zamrożenia cen detalicznych podstawowych towarów do czasu szczegółowego uzgodnienia ze Związkiem programu i terminu zmian cen oraz systemu rekompensat w powiązaniu z przygotowywaną reformą gospodarczą i gwarancjami poprawy zaopatrzenia rynku;
- 3/ ustanowienia związkowej kontroli nad programem doraźnych działań antykrzysowych oraz ich realizacją. Działania antykrzysowe mogą być skuteczne jedynie przy czynnym udziale społeczeństwa i jego organizacji, co nie będzie możliwe bez społecznej kontroli nad gospodarką.

Zjazd zobowiązuje Komisję Krajową, aby w razie nieosiągnięcia w tych sprawach porozumienia z rządem proklamowała w ciągu najbliższych dwóch tygodni powszechny strajk ostrzegawczy oraz ustaliła formy i terminarz właściwej akcji protestacyjnej.

Jednocześnie Zjazd wzywa załogi wszystkich zakładów pracy do powstrzymania się od lokalnych akcji protestacyjnych oraz tych, które okazały się konieczne dla obrony bezpieczeństwa Związku.

K.Gołowski /Siedlce/ informuje, że dysponuje fotokopią do dokumentu podpisanego przez szefów MO i SB w Siedlcach, który świadczy o stałym łamaniu tajemnicy korespondencji. Numeracja dokumentu 5229 i 327/81 wskazuje, że od 1976 /powstanie w Siedlcach samodzielnej jednostki MO/ ponad 5000 razy dopuszczano się pogwałcenia art. 87 ust.2 Konstytucji PRL, a tylko w styczniu i lutym 1981 poddano kontroli 327 instytucji i osób prywatnych, m.in. ZR w Siedlcach.

Następnie przewodniczący obrad odczytuje oświadczenie J. Kijowskiego, reżysera, kt. wraz z ekipą filmowców belgijskich podczas przerwy kręcił na sali obrad sceny do swojego najnowszego filmu. Zostało to zakwestionowane przez służbę porządkową, chociaż - jak wyjaśnia Kijowski - w niczym nie zakłócało pracy Zjazdu. Odczytuje też telex ZR Jelenia Góra protestujący przeciwko zbyt wysokim wynagrodzeniom dla działaczy pochodzących z wyboru.

Z.Romaszewski w imieniu Komisji Programowej przystępuje do II czytania projektu uchwały ws. Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania. Zwraca uwagę na punkty sporne:

1. I KZD zaleca zarządom regionalnym uznanie KOWZP za agendy związkowej;
2. Regulamin regionalnych KOWZP zatwierdzają ZR-y;
3. Współpracownicy KOWZP korzystają ze strony Związku z takiej samej opieki, jaka przysługuje każdemu jego członkowi.

Informuje, że W.Celiński /Mazowsze/ zgłosił zastrzeżenie: nie jest jego zdaniem celowe uznanie KOWZP za agendy związkowej. Romaszewski stwierdza, że za nadaniem Komitetom tego

statusu przemawia prowadzona przez władze akcja delegalizacji. Przeciwno zaś - to, iż niektóre komitety pod pozorem obrony więzionych prowadzą działalność polityczną, nie zawsze zgodną z polityką Związku.

W głosowaniu zdecydowano, że Komitety powinny być uznane za agendy Związku.

Następnie wywiązuje się dyskusja, czy w punkcie 1 należało pozostawić sformułowanie "zaleca ZR-om uznanie..." czy też napisać "uznaje".

Większość delegatów wypowiada się za sformulowaniem "uznaje" - zgodnie z propozycją K.Dowgiałły /Gdańsk/, kt. podkreślił konieczność udzielenia Komitetom jak najwyższej podporządkowania.

W dyskusji nad tym, czy regulamin KOWZP zatwierdzać mają ZR-y czy KK, zwolennicy tej drugiej możliwości: W.Frasyniuk /Dolny Śląsk/, I.Kosmahl /Mazowsze/, M.Dowgiałło /Gdańsk/- argumentowali, że konieczne jest ujednolicenie przepisów określających działalność KOWZP, co przy zatwierdzeniu ich przez ZR nie będzie możliwe. R.Kostrzewa /Łódź/ zgłasza wniosek, by regulamin opracował Ogólnopolski Zjazd Komitetów, a KK jedynie je zatwierdziła.

Poprawkę wraz z uzupełnieniem Kostrzewy zaakceptowano w głosowaniu.

Następnie przyjęto całą uchwałę.

Uchwała

ws. Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania

Od połowy sierpnia br. władze państwowe rozpoczęły akcję zakazującą wszelkiej działalności Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania. Akcji tej towarzyszą próby zastraszania i represjonowania działaczy tych Komitetów.

I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" stwierdza, że:

Krajowa Komisja Porozumiewawcza uznając wagę sprawy realizacji pkt. 4 Porozumienia Gdańskiego powołała uchwałą z dnia 10 grudnia 1980 r. Ogólnopolski Komitet Obrony Więzionych za Przekonania. Podjęta przez Komitet Ogólnopolski akcja na rzecz więzionych za przekonania spotkała się z szerokim odzewem społecznym. Jej wynikiem było spontaniczne powstawanie na terenie całego kraju Komitetów działających na rzecz więzionych za przekonania.

Protestujemy przeciwko uniemożliwianiu działań Komitetów na rzecz realizacji akceptowanych przez cały naród porozumień społecznych.

Polska winna być krajem bez więźniów politycznych.

1. I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" popierając inicjatywy społeczne na rzecz obrony więzionych za przekonania uznaje Komitety Obrony Więzionych za Przekonania za agendy Związku podporządkowane władzom odpowiednich szczebli.

2. Regulamin działania Regionalnych Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania opracowany przez Krajowy Zjazd Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania zatwierdza Komisja Krajowa.

3. Współpracownicy Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania podlegają ochronie Związku na równi z członkami.

Przedstawiciel Komisji Uchwał i Wniosków przystępuje do I czytania projektu uchwały o współpracy z NSZZ RI "Solidarność", złożonego przez S.Wadołowski /Pomorze Zach./

Delegat Pomorza Zach. zgłasza zastrzeżenie do punktu mowiącego, że "Solidarność" powinna udzielić pomocy rolnikom w organizowaniu ich Związku. Jest zdania, że zając się tym mogą wyłącznie sami rolnicy.

W głosowaniu zdecydowano odesłać uchwałę do dalszego opracowania.

Następnie przystępuje do II czytania projekt uchwały ws. więźniów politycznych, zgłoszony przez T.Baranowską /Region Śląsko-Dąbrowski/ i przygotowany przez Komisję Uchwał i Wniosków /przy pomocy mec. Siły-Nowickiego, obrońcy w procesie KPN/.

Na wniosek T.Baranowskiej pierwotna złożona przez nią i poparta licznymi podpisami wersja tego tekstu zostaje odczytana jako drugi projekt uchwały.

W.Kazańczuk /Mazowsze/ uważa, że uchwała przygotowana przez Komisję jest lepsza, ponieważ mówi o wszystkich więźniach politycznych, a nie tylko o członkach KPN.

W kolejnych głosowaniach delegaci decydują, że Komisja Uchwał i Wniosków będzie pracować nad uchwałą o więźniach politycznych, a podstawą będzie projekt Komisji.

Przedst. Komisji Uchwał i Wniosków odczytuje projekt uchwały ws. spółdzielczości /II czytanie/. Informuje, że trzech delegatów zgłosiło do niego poprawki i że zostały one uwzględnione.

W głosowaniu Zjazd przyjmuje uchwałę.

Uchwała w sprawie spółdzielczości

Społeczeństwo polskie przystąpiło do odbudowy wartości społecznych, gospodarczych i kulturalnych wyrastających z tradycji polskiego bytu narodowego. Zaistniały warunki, czas

i konieczność odbudowy także autentycznej spółdzielczości. W tym celu niezbędne jest: 1/ nowelizacja prawa spółdzielczego, oparcie tego prawa na zasadach nawiązujących do tradycji ruchu spółdzielczego w Polsce i będących fundamentem działalności Międzynarodowego Związku Spółdzielczego; 2/ przywrócenie spółdzielniom niezależności, samorządności i swobody zrzeszania się. W szczególności należy uznać dobrowolność tworzenia związków i zrzeszeń i kształtowania ich funkcji; 3/ zagwarantowanie samorządowi pracownicemu faktycznego udziału w zarządzaniu spółdzielnią; 4/ uznanie prawa spółdzielców do kształtowania swoich statutów zgodnie z rolą i zadaniami, jakie spółdzielnia ma realizować; 5/ udział spółdzielczości w programie wyjścia z kryzysu. Wymaga uznania prawa do powoływania rozmaitego typu spółdzielni oraz swobodnego decydowania przez powstające spółdzielnie o zakresie ich działalności.

Zjazd zobowiązuje Komisję Krajową do powołania zespołu składającego się z delegatów, znawców ruchu spółdzielczego oraz z ekspertów dla opracowywania szczegółowych projektów i nowelizacji ustawy o spółdzielczości.

Zjazd zobowiązuje zarządy regionalne oraz ognia terytorialne Związku do udzielania poparcia tym wszystkim zmianom w ruchu spółdzielczym, które pozwolą na jego autentyczne odrodzenie.

Komisja Uchwał i Wniosków przedstawia w II czytaniu projekt uchwały ws. gwarancji niezawisłości sędziowskiej - została przyjęta większością głosów.

Uchwała ws. gwarancji niezawisłości sędziowskiej

I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" w Gdańsku wyrażając przekonanie o niemożności naprawy Rzeczypospolitej bez zagwarantowania niezawisłego sądownictwa uchwała:

1/ Zwrócić się do wszystkich organizacji zakładowych o szerokie rozpropagowanie tych tez programu Związku, które dotyczą gwarancji niezawisłości sędziowskiej i zmian niezbędnych dla uzyskania sądownictwa w pełni samorządnego, niezależnego od władz politycznych i administracji państwowej.

2/ Zobowiązać władze Związku, a szczególnie Komisję Krajową do opracowania materiałów prezentujących całemu społeczeństwu historię sądownictwa w okresie powojennym oraz jego rolę zarówno pozytywną, jak i negatywną w walce o prawa człowieka i poszanowanie praw całego społeczeństwa.

3/ Zobowiązać Komisję Krajową do szczególnej aktywności w negocjowaniu zmian ustawowych zawartych w programie Związku, a zabezpieczających niezawisłość sądów. Zobowiązać wszystkich członków Związku do poparcia ich działań z akcją protestacyjną włącznie.

Następnie po raz drugi odczytano projekt uchwały o działalności w obronie demokracji i praworządności do czasu I Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność". Projekt ten zgłosił 29.09 A.Sobieraj /Radom/. Przedst. Komisji Uchwał i Wniosków informuje, że wpłynął jeszcze jeden projekt uchwały w tej sprawie. Nie klóci się on wprawdzie z tekstem Sobieraja, ale jego autor, P.Niezdgodzki /Mazowsze/ zgłosił go jako kontrprojekt.

Komisja pragnęła dokonać redakcji kompromisowej, ale P. Niezdgodzki nie wyraził na to zgody. Odczytuje tekst Niezdgodzkiego, dodając, że do Komisji wpłynęła uwaga, iż powtarza on niektóre sformułowania preambuły deklaracji programowej.

P.Kosmowski /Podbeskidzie/ /podniesionym głosem/: "Proszę Państwa, cały czas jesteśmy tu poddawani manipulacji przez Prezydium. Chciałbym Państwu na to zwrócić uwagę. Po pierwsze, projekt o więźniach politycznych został zgłoszony przez kolegę z regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Z pierwotnego projektu zrobiony został pasztecik, bez jej udziału zupełnie, i sala przyjmuje to bez żadnych komentarzy. Proszę Państwa, wiemy jakie zrobiły kontrowersje na sali - nawet niektórzy tutaj nam mdleli - te właśnie projekty o genezie powstania Związku. I dałem swój wniosek formalny 15 minut przed czytaniem tych dwóch projektów, o to, żeby w ogóle nie wracać do tej sprawy. Ten wniosek był blokowany do tego momentu, proszę Państwa, dość tych manipulacji. To się widzi przez cały dzisiejszy dzień i w tej chwili nas faszeryują uchwałami jedna za drugą i my wszyscy jak maszynka do głosowania podnosimy ręce. Proszę Państwa, chcę z nas zrobić Sejm, jak dotychczas. Ja protestuję przeciwko takiemu ustawianiu sprawy". Stawia wniosek, aby Zjazd nie rozpatrywał żadnego z projektów.

Przedst. Komisji Uchwał i Wniosków proponuje dalszą pracę nad obydwoma tekstami, co zostaje odrzucone stosunkiem głosów 228 do 299.

Prowadzący informuje, że do Prezydium napływa ogromna ilość wniosków formalnych i odczytuje jeden z nich: A.Poraw-

ski /Wielkopolska/ proponuje natychmiastowy powrót do dyskusji nad projektem uchwały zgłoszonym przez A.Sobieraja.

A.Porawski /Wielkopolska/ uzasadniając swój wniosek mówi, że Zjazd podjął uchwałę popierającą Związek Zawodowy Funkcjonariuszy MO, a nie potrafi podziękować za pięcioletnią działalność KOR.

Drugi ze zgłoszonych tekstów /projekt Niezdgodzkiego/ - mówi Porawski - został przedstawiony po to, by nie podjąć uchwały o KORze. Postawiono je obok siebie tendencyjnie, choć mówi o dwóch różnych sprawach. Tekst Niezdgodzkiego nie jest niczym innym jak przepisany fragmentem deklaracji programowej. Dlatego też te dwa projekty nie mogą być rozpatrywane jako konkurencyjne względem siebie.

Porawski zgadza się z wynikiem przeprowadzonego przed chwilą głosowania: nie należy rozpatrywać obu tych uchwał, ponieważ tej drugiej rzeczywiście nie ma sensu głosować, jako że geneza naszego ruchu jest w deklaracji programowej. "Wydaje mi się, że ten Związek, który popiera milicjantów w tym kraju, powinien poprzeć KOR" - kończy.

Prowadzący obrady pyta, czy ktoś jest przeciw wnioskowi A.Porawskiego.

S.Gawroński /Kujawy i Ziemia Dobrzyńska/uważa, że skoro sprawa ta była już głosowana, nie należy do niej wracać. Zjazd wystarczająco podziękował - mówi robiąc mu owoację.

"Dostyc mamy na tej sali wygłupów politycznych" - stwierdza. W głosowaniu wniosek A.Porawskiego zostaje przyjęty.

Prowadzący obrady informuje, że do Prezydium przed chwilą wpłynął list J.J.Lipskiego /Mazowsze/.

List J. J. Lipskiego

do Delegatów na I Walny Zjazd NSZZ "Solidarność"

Powiadamiam kolegów oraz Prezydium Zjazdu, że z przyczyn zdrowotnych muszę zakończyć swój udział w pracach zjazdowych. Zarazem pragnę podzielić się jedną refleksją.

Sądząc po głosowaniu nad pytaniem, czy Zjazd ma nadal pracować nad wnioskiem Regionu Małopolska, dochodząc do wniosku, że bardzo duży procent delegatów uważa, iż cztery ciężkie dla moich przyjaciół i dla mnie lata - jeszcze cięższe dla naszych rodzin - to lata, które zmarnowaliśmy, gdyż jako członkowie KOR robiliśmy różne rzeczy nie mające nic wspólnego ani z potrzebami Polski i robotników, ani z historią i genezą "Solidarności". Muszę stwierdzić, że choćby tak sądziła większość delegatów - i tak w swoim sumieniu nie mógłbym z tym zgodzić się. Nie mniej jest to dla mnie ciężki cios moralny, z którego trudno już będzie mi się pozbierać. Przez wszystkie lata walki, jakie wypełniają moje życie - nigdy nie załamam się wobec wroga. To jednak, co się stało, jest ponad moje siły. Nie żałuję tych 5 lat w KORze /w tym 4 bardzo ciężkich/, przeciwnie, będę zawsze dumny, że byłem w KORze i chcę pozostać wierny jego ideałom; nie jestem jednak pewny, czy jeszcze kiedykolwiek w życiu umiałbym, gdyby zaszła potrzeba, zaczynać od nowa z garstką ludzi /wtedy zawsze jest tylko garstka/. Nie wytrzymuję dziś atmosfery nienawiści i podstępów, nie wytrzymuję hipokryzji i faryzeizmu - jeśli odczuwam je i zauważam nie u wroga, a u tych, których miałem jeśli nie za przyjaciół, to przynajmniej za towarzyszy walki.

Delegat Regionu Mazowsze
Jan Józef Lipski

Gdańsk, 1.10.1981
Szpital AM

List J.J.Lipskiego został 1.10 przekazany do Prezydium Zjazdu wraz z poniższym pismem, które nie zostało odczytane delegatom:

Do Sekretariatu Prezydium
I-go Krajowego Zjazdu Delegatów

Przekazujemy list nadesłany nam dla Zjazdu ze szpitala przez Jana Józefa Lipskiego - Delegata Regionu Mazowsze, Prosimy o odczytanie tego listu po zakończeniu kampanii wyborczej do władz związkowych.

Halina Mikołajska
Zbigniew Romańkowski
Henryk Wujec

Po odczytaniu projektu uchwały o KOR przedst. Komisji Uchwał i Wniosków informuje, że po I czytaniu tego tekstu wpłynęła propozycja Regionu Małopolska o podobnej wymowie. Wnioskodawcy wycofali ją jednak, zgodziliśmy się z treścią projektu zgłoszonego przez A.Sobieraja. Nie wpłynęły żadne inne poprawki.

Uchwałę przyjęto zdecydowaną większością głosów.

Uchwała

o działalności w obronie demokracji i praworządności do czasu I Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność"

I Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" został powołany o rozwiązaniu się Komitetu Samoobrony Społecznej "KOR". Powstały po wydarzeniach Czerwca 1976 r. Komitet Obrony Robotników niósł pomoc prześladowanym robotnikom i ich rodzinom. Stanowił pierwszą zorganizowaną formę powstałej po

76-tym roku opozycji demokratycznej. Był wyrazem wspólnoty postaw inteligencji i robotników.

Za działalność tę członkowie i współpracownicy Komitetu byli do Sierpnia 1980 r. wielokrotnie prześladowani, więzieni i szykanowani.

I Zjazd Delegatów składa podziękowanie członkom i współpracownikom Komitetu Obrony Robotników, którzy zasłużyli się dobrze obronie interesów robotniczych oraz wspólnej sprawie narodowej.

Ok. 19-ej ogłoszono przerwę na kolację.

Dyskusja nad uchwałą ws. mniejszości narodowych i uchwałą ws. więźniów politycznych....	308
Zalecenia dla Komisji Krajowej	309
Zakończenie Zjazdu	310

Obrazy wznowiono o 20.30.

Prowadzący odczytuje zaproszenie Zespołu Organizacyjnego Zjazdu dla wszystkich znajdujących się przed halą "Olivii", by weszli do środka i z galerii przysłuchiwali się obradom.

Następnie K. Turowski /*tytuł*/, który prowadzi sesję popołudniową zgłasza protest przeciwko złej pracy sekretariatu Zjazdu, który do ostatniej chwili przetrzymuje dokumenty ważne dla prowadzenia obrad, a także przeciwko naciskom wywieranym na Prezydium przez poszczególnych delegatów.

Komisja Programowa po raz pierwszy czyta projekt uchwały o budownictwie mieszkaniowym, zgłoszony przez 55 delegatów. Tekst mówi m.in. o dwukrotnym zmniejszeniu budownictwa i apeluje do rządu o utrzymanie go na poziomie sprzed 1980 r. Jak przypomina przedst. Komisji Programowej, budownictwo ujęte jest w tezie 17 programu.

B. Bujawicki /Białystok/ sprzeciwia się wszelkim uchwałom, które powielają treść programu.

Projekt zostaje w głosowaniu odrzucony.

P. Ejsmont /*tytuł*/ z ramienia Komisji Programowej przedstawia projekt uchwały o Związkowej Inspekcji Pracy /I czytanie/ zgłoszony przez 14 delegatów.

Sprzeciw wobec tego projektu uzasadniony jest - podobnie jak poprzednio - tym, że powiela on program.

W głosowaniu projekt zostaje odrzucony.

K. Kaczor /*tytuł*/ prezentuje w drugim czytaniu uchwałę ws. kultury narodowej.

Delegaci przyjmują uchwałę zdecydowaną większością głosów. K. Kaczor informuje, że jej autorem jest J.J. Lipski.

D e k l a r a c j a p r o g r a m o w a w s. k u l t u r y n a r o d o w e j

Uważamy, że losy społeczeństwa i narodu polskiego zależą nie tylko od uzdrowienia życia gospodarczego i ogólnospołecznego kraju, lecz w nie mniejszej mierze od uzdrowienia kultury i edukacji narodowej.

Podstawową wartość upatrujemy w człowieku, w jednostce ludzkiej, a cel podstawowy w stworzeniu dla wolnego człowieka najkorzystniejszych warunków pełnego i swobodnego rozwoju w wolnym społeczeństwie, w suwerennym narodzie, w niepodległym państwie.

Ponad tysiącletni dorobek kultury polskiej, w którym widziemy fundament bytu narodowego, zawiera niewyczerpane bogactwa, które winny być w procesie edukacji narodowej i upowszechnienia kultury udostępnione bez kłamstw i przemilczeń całemu społeczeństwu. Zarazem wyrażamy wolę pełnego otwarcia na wartości wypracowane przez inne narody naszej szerszej Ojczyzny, Europy, pomni, iż od czasu przyjęcia chrześcijaństwa do tej wspólnej duchowej ojczyzny wielu narodów należymy.

Pamiętamy, że okresy naszych związków z Europą i światem były zarazem, okresami powstawania najoryginalniejszych zjawisk naszej kultury, okresy izolacji przynosiły zastój i upadek.

Dbając o rozwój kultury polskiej wyrażamy wolę wykazania nie mniejszej dbałości o to, by żyjące w Polsce mniejszości narodowe znalazły we wspólnej z Polakami ojczyźnie warunki dla swobodnego rozwijania swej kultury i przekazywanie jej następnym pokoleniom. Chcemy pozostać w ten sposób wierni tradycji Rzeczypospolitej wielu narodów.

Pomni tego, że do naszej szerszej ojczyzny - Europy zostaliśmy wprowadzeni przez chrześcijaństwo, że chrześcijaństwo przez ponad tysiąc lat określało w istotnej mierze kształt i treść polskiej kultury narodowej, że w najtragiczniejszych dla narodu chwilach w Kościele katolickim znajdował on oparcie, że nasza etyka przede wszystkim przez chrześcijaństwo została określona, że wreszcie katolicyzm jest żywą miarą większości Polaków - uważamy, że w procesie edukacji narodowej niezbędne jest uczciwe i odpowiedzialnie szerokie uwzględnienie roli i miejsca chrześcijaństwa i Kościoła w dziejach Polski i świata.

Zarazem wypowiadamy się za neutralnością światopoglądową państwa we wszystkich dziedzinach, przede wszystkim w dziedzinie edukacji narodowej i kultury, i w neutralności takiej upatrujemy zabezpieczenie tolerancji, którą szczylicili się nasi przodkowie. Różnorodność i bogactwo, które cechowały okresy rozkwitu polskiej kultury - winny być dziś naszym celem. Wolność wszelkiej twórczości intelektualnej i sztuki to przede wszystkim prawo do nieskrępowanego współistnienia światopoglądów, postaw i kierunków i do swobodnego ścierania się ich.

Wolność i tolerancja to podstawowe warunki rozwoju kultury. Wolność i tolerancja to zarazem podstawowy cel edukacji narodowej, przeciwstawny celom głoszonym przez różnorodne totalizmy z lewa i z prawa. Dlatego zdecydowani jesteśmy wydać walkę wszelkiego rodzaju cenzurze dzieł sztuki i nauki. Cenzurę uważamy za zło, na które z konieczności i tylko chwilowo zgodziliśmy się - lecz nie zgodzimy się na cenzurowanie nauki i sztuki. Ochrona przez cenzurę niektórych zasad polityki zagranicznej i wewnętrznej państwa nie może godzić w swobodę badań naukowych, w prawo do znajomości historii. Nadużywanie przez cenzurę ustawy o kontroli publikacji i widowisk do ograniczania rozwoju kultury i edukacji narodowej musi spowodować sprzeciw i udzielenie pełnego poparcia społecznego, również ze strony NSZZ "Solidarność", niezależnym wydawnictwom niecenzurowanym.

Zdecydowani jesteśmy również wydać walkę wszelkiej dyskryminacji w dziedzinie kultury i sztuki, niezależnie od tego, czy dotyczy ona ludzi czy idei, dzieł czy kierunków, bez względu na formy, które przybiera i skąd pochodzi.

W szczególności będziemy przeciwstawiać się jakimkolwiek dyskryminowaniom dorobku polskich twórców emigracyjnych, stojąc na stanowisku, iż polska kultura stanowi nierozdzieloną całość, niezależnie od tego, czy powstaje w kraju, czy na wyobczyźnie.

Dążeniem naszym będzie demokratyzacja kultury, przez co rozumimy udostępnienie jej treści najszerszemu ogółowi obywateli, zapewniając im prawo do prezentowania własnych uczuć i poglądów. Równocześnie stoimy na stanowisku, że demokratyzacja kultury nie jest i nie może być sprzeczna z pełnym poparciem dla powstawania dzieł o charakterze elitarnym, bez których niemożliwy jest zdrowy rozwój kultury narodowej.

NSZZ "Solidarność" jest zdecydowany być gwarantem wolności kultury narodowej - i deklaruje, że nie rości sobie pretensji do określania treści twórczości intelektualnej i artystycznej. Sztuka i nauka, wartości, które tworzą piękno i prawdę - są niezbędne dla rozwoju duchowego człowieka i nie potrzebują poza tym żadnego innego usprawiedliwienia.

Gwarancję instytucjonalną swobodnego rozwoju kultury widzimy w jej samorządności. Samorząd kultury w samorządnym społeczeństwie uważamy za jeden z celów programowych NSZZ "Solidarność". Kultura źle znosi wszelki monopol, a w szczególności monopol państwowy. Instytucje służebne wobec kultury: wydawnictwa i drukarnie, wytwórnie filmowe, teatry, filharmonia itp. winny stać się samorządne i niezależne od władz państwowych.

Kultura będzie nadal wymagać - przynajmniej w niektórych dziedzinach - dotacji państwowych lub komunalnych. Dotacje takie nie mogą jednak stać się podstawą ograniczenia merytorycznej samorządności w dziedzinie kultury.

Również nasz Związek - w wypadkach, gdy będzie pełnił rolę mecenaasa kultury - musi o tym pamiętać.

Następnie po raz drugi czytany jest projekt uchwały o kontaktach zagranicznych z autorskimi poprawkami M. Janasa /*tytuł*/.

U c h w a ł a

I Krajowego Zjazdu NSZZ "Solidarność" o kontaktach zagranicznych.

Działalność międzynarodowa Związku opiera się na Konstytucji PRL, Paktach Praw Człowieka i Obywatela, ratyfikowanych przez PRL konwencjach nr 87 i 98 Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz na Statucie NSZZ "Solidarność".

Kontakty i działalność międzynarodowa Związku służyć mają realizacji statutowych zadań obrony, ochrony i umacniania praw i interesów ludzi pracy. Pragniemy przyczynić się do z pewnością trwałego pokoju na świecie, gdyż są nam obce wszelkie formy dyskryminacji i wyzysku, przemocy i dominacji ekonomicznej, politycznej i światopoglądowej.

Położenie na granicy kultur i orientacji politycznych oraz doświadczenia historyczne społeczeństwa polskiego nakładają na NSZZ "Solidarność" obowiązek godzenia sprzeczności i budowania ładu moralnego w świecie pracy, w stosunkach społecznych, ekonomicznych i politycznych. Fundamentem tego ładu jest godność każdego człowieka, jako pracownika i jako osoby ludzkiej mającej wszelkie należne jej prawa: prawo do demokracji i rządności w samorządnym społeczeństwie. Będziemy realizować te wartości budując solidarność ludzi pracy, szanując różnorodność ich poglądów i suwerenność każdego narodu. Będziemy też utrzymywać i rozszerzać kontakty z Polonią na całym świecie, działając na rzecz zachowania przez nią świadomości narodowej poprzez pomoc w realizacji prawa dostępu do kultury polskiej.

Kontakty z organizacjami reprezentującymi ludzi pracy innych narodów "Solidarność" prowadzić będzie w sposób niezależny od władz państwowych, partyjnych, organizacji religijnych i jakichkolwiek innych instytucji. Będziemy rozwijać współpracę międzynarodową w dziedzinie pracy organizacyjnej, kształcenia związkowego, umów zbiorowych, ochrony pracy, wymiany kulturalnej i turystycznej.

Chcemy, aby współpraca ta zrealizowała się szczególnie na szczeblu organizacji związkowych, zakładowych i regionalnych. NSZZ "Solidarność" podejmuje wszystkie niezbędne działania w celu ochrony interesów pracowników polskich zatrudnionych za granicą i zagwarantowania im praw związkowych. Również chcemy zapewnić będziemy w razie potrzeby niezbędną opiekę pracownikom cudzoziemskim, pracującym w Polsce.

Komisja Krajowa winna uporządkować organizację kontaktów zagranicznych, a w szczególności rozwijać działalność Fundacji Społecznej "Solidarność", w ramach którego należy zinstytucjonować bank leków oraz inne inicjatywy pomocy zagranicznej.

Jeden z delegatów zgłasza zastrzeżenie do projektu: nie został w nim uwzględniony jego wniosek o powołanie Rady ds. Kontaktów z Zagranicą. Organ taki - zdaniem delegata - jest niezbędny, by odciążyć Komisję Krajową, której przekazano zbyt wiele innych spraw.

W głosowaniu delegaci przyjmują uchwałę o kontaktach zagranicznych w wersji proponowanej przez Komisję.

Prowadzący prosi autorów wniosków mówiących o dalszym tożsamo obrad, by uzgodnili je między sobą od razu na sali. Następnie informuje o wniosku formalnym Z. Lupiny /Reg. Środkowowojew. / ws. projektu uchwały o mniejszościach narodowych, która wypełniłaby lukę w rozdz. VI uchwały programowej "Samorządna demokracja w Polsce". Informuje, że Z. Lupina oraz W. Cichoń /w imieniu delegatów Torunia/ protestują przeciwko spychaniu ich projektu do wolnych wniosków.

J. Dowgiałło /Mazowsze/ stwierdza, że Komisja Uchwał i Wniosków ma materiały, które otrzymana, zakwalifikowała do wolnych wniosków.

R. Nięgosz /Jelenia Góra/ apeluje, aby przerwać czytanie projektów uchwał i przekazać je Komisji Krajowej. Jest to bowiem 57-ma uchwała: "Jeśli wyprodukujemy 120 uchwał, to nie będzie potrzebna Komisja, wystarczy sam pan Leszek". Np. pięćdziesiąta z kolei uchwała Zjazdu o spółdzielczości pokrywa się całkowicie z odpowiednim fragmentem programu Związku.

W. Cichoń /Toruń/ uzasadniając projekt ws. mniejszości narodowych stwierdza, że trzeba głośno mówić o tych problemach. "Ważno wiecie, że jest jednocześnie Patriotyczne Grunwald", co to jest "zeczywistość". Sprawa ta pojawia się na sali - przykładem rozróżniania na Zjeździe antysemitki ulotki. Dlatego, w imię ludzkiej solidarności, należy podjąć tę uchwałę.

A. Gwiazda proponuje, żeby główne tezy uchwał przyjąć na Zjeździe i przekazać do zredagowania Komisji Krajowej.

Większość delegatów głosuje za odczytaniem projektu tegoż.

Przedst. Komisji Uchwał i Wniosków przedstawia projekt uchwały w wersji przygotowanej przez Komisję Uchwał i Wniosków, traktując to jako I czytanie.

Projekt ten był w. w. wyjątkowo wprowadzony (Kom. Uchwał i Wniosków) w imię sąsiedztwa naszych narodów na jednej ziemi i pod wspólnym dachem obrony licznymi krzywdami i pretensjami. Żyjemy w tym samym państwie, w tym samym państwie, zwracamy się do was, żyjący w wspólnej z nami państwowości, z apelem o solidarność w walce o demokrację i wolność. Rozumiemy i szanujemy nasze odrębności religijne, kulturowe i narodowościowe. Oczekujemy autentycznych inicjatyw w waszych środowiskach, będziemy je przyjmować z uwagą i życzliwością. Będziemy zdecydowanie przeciwstawiać się wszelkim próbom dzielenia nas. Walczyć będziemy o zagwarantowanie pełni praw obywatelskich wszystkim Polakom, niezależnie od ich przynależności narodowej, etnicznej i pochodzenia.

Delegat z Torunia kwestionuje sformułowanie tekstu jako apelu do mniejszości narodowych. Uchwała powinna zawierać stanowisko Zjazdu. Wnosi o przedstawienie oryginalnego projektu toruńskiego.

Czyta go na prośbę Komisji Uchwał i Wniosków W. Cichoń /Toruń/:

Uchwała ws. mniejszości narodowych

Dbając o rozwój kultury polskiej, otwartej na dorobek innych narodów, wyrażamy wolę wykazania nie mniejszej dbałości o to, by obywatele polscy należący do innych narodów i grup etnicznych - Białorusini, Cyganie, Grecy, Litwini, Łemwianie, Niemcy, Ukraińcy, Tatarzy, Żydzi i inne narodowości znaleźli we wspólnie z Polakami Ojczyźnie warunki do swobodnego rozwijania swej kultury i przekazywania jej następnym pokoleniom.

Chcemy w ten sposób pozostać wierni tradycji bezkrytycznej polityki wielu narodów.

Rękoćstwo kultury polskiej to również odrębność regionalna, które winny być kultywowane.

Związek nasz sprzeciwia się wszelkim podziałom narodowościowym i walczyć będzie o zagwarantowanie pełni praw obywatelskich wszystkim Polakom, niezależnie od ich przynależności narodowej lub pochodzenia.

Prowadzący proponuje głosowanie na tym, który z tekstów wybrać.

H. Wujec /Mazowsze/ twierdzi, że można przyjąć zarówno uchwałę, jak i apel.

Głosowanie: projekt Cichonia zostaje skierowany do dalszej pracy Komisji Uchwał i Wniosków.

Kom. Uchwał i Wniosków stwierdza, że nie widzi żadnej możliwości dalszej pracy nad tym tekstem.

W kolejnym głosowaniu delegaci przyjmują projekt Cichonia jako uchwałę Zjazdu.

Komisja Uchwał i Wniosków stwierdza, że jest to procedura sprzeczna z regulaminem obrad.

Prowadzący czyta wspólny wniosek formalny szeregu delegatów ws. dalszego toku obrad: 1. wszystkie wnioski i projekty uchwał zakwalifikowane przez Komisję Uchwał i Wniosków jako "wolne wnioski" Zjazd przekaże Komisji Krajowej do rozpatrzenia i realizacji; 2. zostaną one umieszczone w dokumentach i materiałach Zjazdu.

Jeden z delegatów upomina się o swój wniosek postulujący uchwałę o opracowaniu przez Związek własnego programu wyjścia z kryzysu. W głosowaniu delegaci opowiadają się za odesłaniem wszelkich dalszych wniosków do Komisji Krajowej.

T. Wójcik /Dolny Śląsk, członek Komisji Uchwał i Wniosków/ stwierdza, że ostatni wniosek formalny /określający dalszy tok obrad/ został przyjęty bez zapytania o zdanie Komisji. Tymczasem są sprawy, które Zjazd powinien jednak rozpatrzyć.

J. Dowgiałło stwierdza, że głos ten jest votum separatum wobec stanowiska Komisji Uchwał i Wniosków.

Po raz drugi czytany jest projekt uchwały domagającej się uwolnienia L. Moczulskiego, R. Szeremietiewa i T. Stańskiego.

Projekt uchwały ws. więźniów politycznych.

W sierpniu roku bieżącego Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność" uznając konieczność zachowania pokoju społecznego w kraju, skierowała apel do organizatorów marszu gwałtownego o odwołanie tej formy protestu przeciwko stosowaniu aresztu wobec osób więzionych za przekonania. Jednocześnie KKP stwierdziła, że otoczy opieką ludzi aresztowanych w toku odbywania się procesów politycznych.

W chwili obecnej trzech ludzi, tj. Leszek Moczulski, Romuald Szeremietiew i Tadeusz Stański, odpowiadających przed sądem pod zarzutem popełnienia przestępstw politycznych, znajdują się w więzieniu. Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" wyraża przekonanie, że podstawą aresztowania z powodów prowadzenia w sposób jawny działalności politycznej może być wyłącznie prawomocny wyrok sądowy.

Tu następuje zdanie, które jest poprawką do tekstu opracowanego przez Komisję Uchwał i Wniosków, zgłoszoną przez T. Baranowską /Reg. Śląsko-Dąbrowski/:

"W związku z tym, domagamy się uwolnienia aresztowanych, stwierdzając, że ich więzienie jest sprzeczne z punktem 4 Porozumienia Gdańskiego".

Dalszy ciąg tekstu opracowanego przez Komisję:

"Zjazd delegatów zaleca nowo wybranej Komisji Krajowej, aby udzieliła poręczenia trzem wymienionym oskarżonym. Powyższe stanowisko Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność" przedstawia Sądowi Najwyższemu jako najwyższemu organowi wymiaru sprawiedliwości w PR".

T. Baranowska /Reg. Śląsko-Dąbrowski/ uzasadniając swój wniosek stwierdza, że nie można stosować prawa karnego w walce politycznej.

Jeden z delegatów jest przeciwny tej uchwałę, gdyż oznacza ona, jego zdaniem, wywieranie nacisku na sąd, o którego niezależność Związek walczy. Zwraca też uwagę, że podstawą aresztowania może być nie tylko wyrok, ale i orzeczenie sądu. Delegaci głosują za wprowadzeniem poprawki T. Baranowskiej.

Komisja Uchwał i Wniosków zwraca się o drugie czytanie tego projektu i poddanie go pod głosowanie.

J. Jerz /Złemia Radomska/ zgadza się z tekstem z tym zastrzeżeniem, że za przekonania nie wolno więzić nawet na podstawie prawomocnego wyroku sądowego.

K. Rozpiłochowski /Śl.-Dąbrowski/ zauważa kontrast między programem, który "aż ocieka od demokracji i pluralizmu" a proponowaną uchwałę, która jest jego zaprzeczeniem, bowiem można z niej wnosić, że dopuszcza się osadzanie ludzi w więzieniu za poglądy - byle na podstawie wyroku sądu.

Zjazd w głosowaniu przyjmuje poprawkę Rozpiłochowskiego, by usunąć z projektu kwestionowane zdanie.

Jeden z delegatów protestuje przeciwko ograniczaniu uchwały tylko do trzech ludzi, podczas kiedy więzionych za przekonania jest więcej.

Uchwała o więźniach politycznych zostaje w głosowaniu przyjęta.

Uchwała ws. więźniów politycznych

W sierpniu br. Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność" uznając konieczność zachowania pokoju społecznego w kraju, skierowała apel do organizatorów "marszu gwałtownego" o odwołanie tej formy protestu przeciwko stosowaniu aresztu wobec osób więzionych za przekonania.

Jednocześnie KKP stwierdziła, że otoczy opieką ludzi aresztowanych w toku odbywających się procesów politycznych. W chwili obecnej w Polsce trzech ludzi, tj. Leszek Moczulski, Romuald Szeremietiew i Tadeusz Stański, odpowiadających pod zarzutem popełnienia przestępstw politycznych znajduje się w więzieniu.

Domagamy się uwolnienia aresztowanych, stwierdzając, że ich więzienie jest sprzeczne z punktem 4 Porozumienia Gdańskiego.

Powyższe stanowisko Związku Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" przedstawia Sądowi Najwyższemu, jako najwyższemu organowi wymiaru sprawiedliwości PRL.

Komisja Uchwał i Wniosków informuje, że autorem projektu uchwały ws. KSS "KOR" nie była Komisja, lecz delegat A. Sobieraj /Ziemia Radomska/.

Następnie czytany jest projekt uchwały Z. Bujaka i Ł. Abgarowicza /Mazowsze/ o współpracy z NSZZ RI "Solidarność", zgłoszony jako kontrprojekt do tekstu Komisji Uchwał i Wniosków.

St. Wadołowski /Pomorze Zach./, jako autor nieuwzględnionej poprawki, opowiada się za tekstem Komisji - mówi on o współpracy Prezydium obu Związków i był skonsultowany z rolnikami. Wnosi o udzielenie głosu Janowi Kułajowi.

H. Bak /Mazowsze/ upomina się o inne organizacje zawodowe rolników. Przypomina, że "Solidarność Wiejska" utworzona w 1978 r. różni się od NSZZ RI tym, że nie uznaje przewodniej roli partii i nie została zarejestrowana. Apeluje o jednakowe traktowanie wszystkich niezależnych organizacji na wsi.

Ł. Abgarowicz /Mazowsze/ stwierdza, że niezależnym ruchem obwołali się także kółka rolnicze - stąd jego i Bujaka kontrprojekt.

Ostatni akapit tego tekstu, mówiący o pomocy organizacyjnej dla NSZZ RI, jest deklaracją współpracy, a nie wspólnoty programowej, co sugerował projekt Komisji Uchwał i Wniosków.

Ich projekt - zdaniem delegata - nie ingeruje w stosunki między związkami chłopskimi, a jedynie ustala kierunki współdziałania.

K. Rostek /Ziemia Sandomierska/ stwierdza, że musimy popierać wszystkie oddolne ruchy na wsi. Poza NSZZ RI i "Solidarność Wiejską" istnieje jeszcze "Solidarność Chłopska".

Komisja Uchwał i Wniosków stwierdza, że tolerancja wobec organizacji wiejskich nie klóci się z uchwałą o konkretnej współpracy z jedną z nich. Proponuje przegłosować ten tekst uchwały w wersji opracowanej przez Komisję, a sprawę współpracy z innymi organizacjami pozostawić Komisji Krajowej.

Jeden z delegatów postuluje, aby rozszerzyć tę współpracę na szczebel regionów.

Ł. Abgarowicz /Mazowsze/ jest przeciwny głosowaniu wyłączone jednego tekstu, gdyż musi istnieć możliwość wyboru między projektem a kontrprojektem.

Komisja Uchwał i Wniosków odczytuje po raz drugi kontrprojekt Z. Bujaka i Ł. Abgarowicza.

W głosowaniu delegaci wybierają projekt Bujaka i Abgarowicza.

Ł. Abgarowicz /Mazowsze/ wyjaśnia raz jeszcze, że chodzi o współpracę z konkretną organizacją NSZZ RI "Solidarność", gdyż współpraca ta jest już faktem. Nie jest to jednak sprzeczne z poparciem dla wszystkich niezależnych organizacji na wsi.

Zjazd przyjmuje ostatecznie uchwałę o współpracy z NSZZ RI według projektu Bujaka i Abgarowicza.

Uchwała ws. wspólnego działania z NSZZ Rolników Indywidualnych

Ekonomiczne, społeczne i kulturowe warunki życia na wsi tworzą w chwili obecnej niekorzystny klimat dla inicjatywy gospodarczej i zjawisk, które stać by się mogły zaczynem wzrostu produkcji rolniczej. Hamulcem wzrostu produkcji żywności jest biurokratyzowany aparat skupu i zaopatrzenia, usług, mleczarstwa, budownictwa, banków spółdzielczych, służby rolnej.

Regres na wsi w sferze gospodarczej, społecznej i kulturowej winien być zatrzymany. Wiele zależy od współdziałania NSZZ "Solidarność" z NSZZ RI, od wzajemnego zaufania i wspólnych konsekwentnych działań.

Zobowiązuje się Komisja Krajowa do powołania w trybie pilnym specjalnego zespołu d/s współpracy z NSZZ RI. Zespół powinien mieć za zadanie koordynowanie działań sekcji branżowych i zawodowych pracujących na wsi bądź dla wsi przez przygotowanie wspólnego programu działań obu Związków.

W szczególności program ten powinien zawierać następujące tematy:

1/ Organizacje działające w rolnictwie, obsłudze rolnictwa, handlu wiejskim, nauczycielstwie, służbie zdrowia, kulturze, służbie rolnej i przemyśle rolno-spożywczym powinny tworzyć na terenie gmin i małych miast wspólne komisje współpracy z NSZZ RI "Solidarność" celem organizowania działań w zakresie reformy gospodarczej i społecznej.

2/ Powołać należy rzeczywisty samorząd rolniczo-pracowniczy w organizacjach spółdzielczych i przedsiębiorstwach państwowych. Wspólnie tworzyć mechanizmy zarządzania wolne od zniewalających nacisków biurokracji.

3/ Razem współdziałać w tworzeniu rzeczywistego i demokratycznego samorządu terytorialnego na wsi, rad gminnych i programu ich działania w gospodarce i społecznej sferze.

4/ Udzielać koniecznej i daleko idącej pomocy NSZZ RI zwłaszcza w zakresie ugruntowania organizacyjnego związków zawodowych w rolnictwie.

Następnie przewodniczący czyta wniosek zgłoszony przez Sz. Pawlickiego /Gdańsk/ proponujący, aby Zjazd uznał sztandar MKS Gdańsk z sierpnia 1980 r. za sztandar NSZZ "Solidarność".

Po wyjaśnieniu, że wniosek został uzgodniony z właścicielem sztandaru, zdecydowaną większością głosów zostaje przyjęty.

Przewodniczący oświadcza, że dzisiejszy program został wyczerpany. Wolne wnioski będą zamieszczone w protokole Zjazdu i przekazane KK do rozpatrzenia i realizacji.

Na pytanie adresowane do Komisji Programowej, czy wszystkie czynności powierzone jej przez Zjazd zostały wyczerpane, B. Geremek odpowiada twierdząco. Obok podjęcia uchwały programowej przekazane zostały zalecenia, jak ją realizować.

Zalecenia dla Komisji Krajowej

Komisja Programowa, działając jako organ I Zjazdu Delegatów, przekazuje nowo wybranej Komisji Krajowej - na podstawie decyzji Zjazdu, dyskusji zjazdowej oraz zgłoszonych przez delegatów wniosków - następujące zalecenia:

I. O pracy Komisji Krajowej

1. Komisja Krajowa będzie się kierować w swojej pracy programem działań i deklaracją programową oraz uchwałami I Zjazdu NSZZ "Solidarność"; Komisja Krajowa powinna zapewnić realizację uchwał Zjazdu przez wszystkie ognia Związku.

2. Komisja Krajowa ustali regulamin wewnętrzny swojej pracy, określający zasady pracy Prezydium, formy podejmowania decyzji przez Prezydium KK i przez Komisję Krajową; regulamin ten Komisja Krajowa powinna przedstawić Komisji Rewizyjnej.

3. Komisja Krajowa dla zapewnienia właściwej koordynacji prac w Związku, jak też dla sprawowania regularnego nadzoru nad pracą Prezydium i agend związkowych powoła odpowiednio omisje i rady. Komisje problemowe złożone są z członków Komisji Krajowej, zaś rady powołuje Komisja Krajowa spośród działaczy związkowych i przedstawicieli zainteresowanych środowisk. W związku z aktualną sytuacją należy natychmiast powołać w KK 3 komisje d/s:

a/ negocjacji,
b/ akcji protestacyjnych i obrony Związku przed zagrożeniem zewnętrznym /rozważyć propozycję strajku czynnego/,
c/ akcji informacyjno-propagandowych.

4. Komisja Krajowa w zależności od potrzeb stworzy możliwości pracy zespołom tematycznym delegatów na Zjazd oraz organizacjom związkowym /np. Związkowa Organizacja Kultury Fizycznej/, dla współdziałania z władzami Związku w określaniu stanowiska Związku oraz realizacji uchwał Zjazdu.

5. Komisja Krajowa w trybie pilnym zajmie się informacją o rezultatach I Zjazdu Delegatów. Przedmiotem upowszechnienia powinny być tezy programu działań oraz uchwały Zjazdu. Opracowane mają także zostać poradniki i informatory związków, przeznaczone przede wszystkim dla komisji zakładowych.

6. Komisja Krajowa w celu nawiązania ścisłej współpracy z NSZZ "Solidarność" RI powoła niezwłocznie specjalny zespół do spraw współpracy z tą organizacją. Zespół ten winien koordynować wspólne działania obu Związków, opracować zasady współdziałania wszystkich organizacji na rzecz reformy gospodarczej, współdziałać w tworzeniu rzeczywistego samorządu terytorialnego na wsi.

Ponadto Komisja Krajowa udzieli konkretnej pomocy w walce o poprawę zaopatrzenia rolników w środki produkcji dbając o ich efektywne wykorzystanie.

II. W sprawie kryzysu i reformy gospodarczej

1. Tworząc specjalną komisję, Krajowa Komisja przystąpi do intensywnych prac zmierzających do przygotowania stanowiska Związku w sprawie reformy gospodarczej /w tym również reformy administracji gospodarczej/. KK powinna dążyć do uzgodnienia z rządem programu działań zmierzających do poprawy zaopatrzenia.

2. KK winna informować członków o stanie przygotowań i posiadanych danych dotyczących stanu gospodarki; szczególnie pilne jest uświadamianie członków Związku o rzeczywistej wielkości kosztów społecznych, wynikających z wybranej drogi reformy gospodarczej.

3. Komisja Krajowa powinna zorganizować referendum ogólnozwiązkowe w celu rozstrzygnięcia wariantu podwyżki cen i rekompensat.

4. Należy podjąć działania na rzecz utworzenia Społecznej Rady Gospodarki Narodowej mającej prawo przedkładania Sejmowi społecznych projektów ustaw.

5. Zaleca się Komisji Krajowej rozważania wniosków co do zmian Związku dotyczących spraw zaopatrzenia rynku, wzrostu produkcji, reformy gospodarczej i cen.

III. W sprawach społecznych

1. Ponieważ walka o dostęp do radia i telewizji oraz reformę środków społecznego komunikowania jest pierwszoplanowym zadaniem Związku, Komisja Krajowa natychmiast rozpocznie rozmowy z rządem, a w razie ich niepowodzenia przygotowuje akcję protestacyjną ze strajkiem włącznie. Za sprawy w/w negocjacji odpowiedzialny być powinien imiennie jeden z członków Prezydium.

2. Komisja Krajowa zaleci rzecznikowi prasowemu wydawanie od 15.10. codziennych komunikatów o sytuacji w Związku do publikacji w radiowęzłach zakładowych i prasie lokalnej.

3. W pracach nad powstaniem wydawnictwa związkowego należy dążyć do stworzenia możliwości publikowania przez nie książek dla dzieci oraz dzieł klasyków literatury polskiej. Komisja Krajowa poprze tworzenie związkowych bibliotek regionalnych i zakładowych.

4. Komisja Krajowa powoła Związkową Radę Kultury oraz Związkową Radę Edukacji Narodowej, do których kompetencji należeć będzie między innymi:

- przygotowanie do utworzenia uniwersytetu związkowego,
- zainicjowanie Funduszu Kultury Narodowej,
- działania zmierzające do zreformowania systemu edukacji i kultury.

5. Komisja Krajowa zorganizuje współpracę i pomoc w rejestracji organizacji młodzieżowych /Niezależnego Ruchu Harcerskiego, Federacji Katolickich Związków Młodzieży, Niezależnej Federacji Młodzieży Szkolnej/.

6. Niezbędne jest spotkanie z przedstawicielami związków zawodowych należących do ruchu "Solidarność" celem ustalenia wspólnego programu działania i zorganizowania współpracy.

7. Komisja Krajowa w trybie pilnym podejmie prace dla określenia stanowiska Związku w sprawie ordynacji wyborczej do rad narodowych i Sejmu.

KK rozpocznie prace nad wypracowaniem koncepcji i zasad działania samorządu terytorialnego. Powinny być one prowadzone przez komisję d/s samorządu terytorialnego.

8. KK zajmie się ochroną środowiska życia człowieka, rozwijając szczególnie problem zaopatrzenia w wodę /szpitale, domy dziecka, małe miasta, wsie/.

9. Komisja Krajowa powinna opracować projekt i podjąć działania w celu przywrócenia komisji d/s przyjęć pracowników w zakładach pracy.

10. Komisja Krajowa wystąpi do rządu o przyznanie odszkodowań z tytułu inwalidztwa, śmierci członka rodziny oraz prawa do renty inwalidzkiej osobom poszkodowanym w wyniku wydarzeń 1956 i 1970 r.

KK powinna rozważyć następujące sprawy:

1. NFOZ wg załączonego projektu uchwały.
2. Hospicjum zgodnie z załączonym tekstem uchwały.
3. Konieczne jest zachowanie ciągłości procesu wychowawczego w domach dziecka. W związku z tym wystąpić o ujednoczenie zarządu domów małego dziecka i domów dziecka i połączenie ich w jedną strukturę oraz udoskonalenia prawnego systemu adopcji. Ułatwić to realizację podejmowanych przez społeczeństwo inicjatyw opiekuńczych i wychowawczych.
4. Zjazd zobowiązuje Krajową Komisję do załatwienia w trybie pilnym problemu podziału majątku po byłej CRZZ, co za tym idzie uregulowania takich spraw jak rozdzielnictwo i opłata wczasów profilaktycznych i sanatoriów, tak aby wszyscy, którzy wymagają opieki, mogli korzystać z tego przywileju na jednakowych prawach. Problem ten nie został przedstawiony w odpowiednim świetle na Zjeździe, a potrzeba załatwienia tej sprawy jest konieczna.
5. Komisja Krajowa dokona oceny pracy OPSZ i Rady Programowej. Wspólnie z Radą Koordynacyjną Ośrodków Prac Społeczno-Zawodowych KK ustali zasady prowadzenia prac doradczych i korzystania z ekspertyz.
6. KK będzie przeciwdziałać monopolizowaniu i centralizowaniu inicjatyw społecznych wewnątrz Związku i poza nim.
7. Przy wyjazdach zagranicznych /szkolenia, konsultacje/ kandydatury konsultować w regionie. Nie powinno być decyzji z klucza.
8. Komisja Krajowa powinna rozważyć formy i sposoby zorganizowania kontaktów i współpracy kulturalnej z Polakami zamieszkałymi w ZSRR.
9. Komisja Krajowa zmierzać będzie do przedstawienia zagranicznym centralom związkowym, zwłaszcza w krajach sąsiadujących z Polską, stanowiska Związku w sprawie zobowiązań międzynarodowych.
10. KK w uzgodnieniu z Krajową Komisją Koordynacyjną Pracowników NSZZ "Solidarność", nie pochodzących z wyboru, ustali im warunki pracy i płacy.

Za Komisję Programową
Przewodniczący
/-/ Bronisław Geremek

Sekretarz
/-/ Jerzy Milewski

Podobne pytanie przewodniczący kieruje do Komisji Uchwał i Wniosków.

J. Dowgiałło informuje, że Komisja powołana została 6.09, w składzie 29 osobowym i działała do 26.09, kiedy to zgodnie z uchwałą I tury Zjazdu powołano nową.

Podczas I tury zgłoszono 132 wnioski, na podstawie których podjęto 23 uchwały, a 22 wnioski przekazano do Komisji Programowej. W czasie II tury zgłoszono 243 wnioski, a w wyborach do Komisji Rewizyjnej wyłoniono 21 członków, a w wyborach do Komisji Krajowej po VI turze powołano 69 członków KK. Wszystkie dokumenty zostaną przekazane nowej Komisji Rewizyjnej, która będzie je przechowywała przez 3 miesiące. Składa gratulacje nowo-wybranym członkom władz Związku.

Przew. Komisji Skrutacyjnej Głosowań Tajnych, E. Błaszczyszynska stwierdza, że powołana na I KZD Komisja Skrutacyjna Głosowań Tajnych zakończyła działalność. Materiały i dokumenty z prac Komisji zostały przekazane Komisji Rewizyjnej.

Przedst. Komisji Skrutacyjnej Głosowań Jawnych informuje, że Komisja zakończyła pracę, a protokoły przekazane zostały do Prezydium Zjazdu. "Ocena naszej pracy należy do Państwa".

Przewodniczący Prezydium Zjazdu stwierdza, że porządek obrad został wyczerpany. Składa gratulacje nowo-wybranym członkom władz krajowych w imieniu wszystkich związkowców "Solidarności" w kraju. Następnie dziękuje zaproszonym gościom za udział w obradach Zjazdu, dziękuje obsłudze prasowej i obsłudze Zjazdu. Składa gorące podziękowania wszystkim tym, którzy czuwali nad sprawnym przebiegiem obrad: Biuru Organizacyjnemu, pracownikom Stoczni, którzy pełnili funkcję porządkowych, pracownikom poligrafii, druhom z kręgów instruktorskich im. A. Małkowskiego. Dziękuje również władzom Uniwersytetu Gdańskiego za udostępnienie pomieszczeń uniwersyteckich, pracownikom stołówek, służb zaopatrzeniowych, służb pomocniczych, stałym pracownikom Hali "Olivii", a także mieszkańcom Trójmiasta.

Po wprowadzeniu sztandarów głos zabiera przew. KK, L. Wałęsa:

"Przypadek czy dobry los zrzucił, że podobnie jak w Sierpniu przetrwaliśmy 18 dni. W Sierpniu właśnie w Stoczni też walczyliśmy przez 18 dni. Tamto zwycięstwo okazało się zwycięstwem na tyle, że po roku spotkaliśmy się. Rokuje nadzieję, że i ten Zjazd będzie podobnym zwycięstwem, jak to sierpniowe.

Dziękując za wszystko i przepraszając można jedno stwierdzić: wytrwałości nam nie brakowało.

Mamy program, na pewno piękny i wielki, jednocześnie pamiętajmy, że życie podpowie i zmusi nas do jeszcze innego programu, który też będziemy musieli realizować. Jadąc do zakładów pracy należy go przekuć w zrozumiały język /.../ musimy go tam wyłożyć i skorygować o to, co nam przyniesie życie. Dlatego też wracając do zakładów pracy pamiętajmy o solidarności, pamiętajmy, że ten program jest realny, chociaż czytając go i słuchając można myśleć, że jest bardzo trudny. Wymaga tylko, moim zdaniem, jednej rzeczy. Wymaga, żebyśmy byli solidarni. Żeby tak, jak tu już było zauważone, nie dali się ponieść grupkom, sektom i innych ugrupowaniom, które nas po prostu mogą rozłożyć. Jeszcze nas dziś nie stać jest na to, abyśmy mogli iść grupkami.

Dlatego proszę was, wracając do zakładów pracy zapamiętajmy o tym, że padały tu słowa różne, że nawet kłóciliśmy się. Cel jest jeden, idea jest jedna. Jeśli zapamiętamy tylko to jedne słowo, pójdziemy wspólnie do zwycięstwa i zwycięstwo naprawdę jest na miarę dziejów i naszych apetytów.

A więc proszę was, idźmy wspólnie razem do zwycięstwa, do Polski na miarę naszych czasów".

Następnie minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych w ubiegłym roku członków Związku.

Zostaje odśpiewany Hymn Narodowy oraz "Boże, coś Polskę".

Przewodniczący ogłasza:

I Krajowy Zjazd Delegatów został zakończony /o godz. 22.20/.

Komisja Programowa

O godz. 16.45 odbyło się krótkie spotkanie Komisji Programowej, na którym uzgodniono projekt zaleceń dla KK. Jest on wynikiem pracy zespołów tematycznych oraz analizy wniosków zgłoszonych przez delegatów.

Projekt będzie przedłożony przez Prezydium Zjazdu delegatom i jeżeli zostanie przez nich przyjęty, stanie się zaleceniami Zjazdu dla KK.

Komisja Rewizyjna

O godz. 21.45 zebrał się członkowie Komisji Rewizyjnej. Przedmiotem spotkania był sposób sprawowania kontroli nad działalnością Komisji Krajowej i jej Prezydium.

Jeden z dyskutantów stwierdził, że KR powinna zachować dystans wobec bieżących prac KK, a uczestniczyć w charakterze obserwatorów tylko w tych posiedzeniach, na których mają zapadć istotne decyzje i uchwały. Przestrzegł też przed obecnością przedstawicieli KR na spotkaniach Prezydium KK, gdyż jest to grono nieliczne i uczestnictwo członka Komisji może paraliżować obrady. Istnieje również - jego zdaniem - niebezpieczeństwo, że w razie "przecieku" podejrzenie może paść na członka Komisji.

Inni członkowie KR uważali, że Komisja musi mieć stały dopływ informacji o pracy władz Związku.

Na koniec obradujący postanowili zastrzec sobie prawo wstępu na wszystkie posiedzenia KK i Prezydium i korzystać z niego tylko w wypadkach, które uznają za szczególnie ważne.

Konferencja prasowa

W ostatniej konferencji prasowej prowadzonej przez J. Onyszkiewicza udział wzięli: B. Geremek, Bujak, B. Lis i L. Waliśzewski.

B. Geremek mówi, że uchwalając program na najbliższe 2 lata Zjazd wykonał swoje zadanie. Było to bardzo trudne, ponieważ "Solidarność" jest ruchem pluralistycznym. Określenie wspólnego programu świadczy o zachowaniu jedności Związku.

Nowy program mówi o działalności Związku w trzech horyzontach czasowych: pierwszy to najbliższa przyszłość, a zwłaszcza nadchodząca zima, która wymaga podjęcia energicznych działań doraźnych; drugi to program reform ekonomicznych, a więc zmian strukturalnych; trzeci - reforma całej sfery życia publicznego.

Program adresowany jest do społeczeństwa, a nie do rządu i społeczeństwo winno go realizować. Przewiduje możliwość współdziałania tych wszystkich, którzy chcą pracować dla kraju. Jest to nowe porozumienie między rządem a "Solidarnością". Uchwała programowa zakłada, że podstawowym orężem walki o jej realizację będą negocjacje, których przedmiotem i podmiotem jest społeczeństwo.

Na pytanie, jakie istotne zmiany zawiera druga wersja pro-

gramu w porównaniu z pierwszą, B. Geremek odpowiada, że uwzględniono ponad 100 poprawek, najwięcej zgłoszono do działu: "Solidarne społeczeństwo", co wskazuje, że i KZD przywiązuje większą wagę do polityki społecznej i wartości humanitarnych i w tej dziedzinie jest radykalniejszy niż w określaniu działań, jakie Związek musi podjąć.

Zb. Bujak stwierdza, że porozumienia posierpniowe zawierane były w sytuacji strajkowej i strona rządowa była zmuszona je podpisać. Uchwała programowa mówi, jak te już podpisane porozumienia realizować oraz jak dalej działać: czy poprzez naciski i strajki czy innymi środkami. I KZD opowiedział się za demokratycznymi formami walki o cele Związku i określił jej mechanizm.

B. Geremek dodaje, że "formy skrajnego protestu są dla słoń bych - teraz jesteśmy silni, zorganizowani wokół programu".

Odpowiadając na pytanie, dlaczego miał trudności przy wyborze do KK, B. Lis mówi, jedną z przyczyn była sprawa podwyżki cen tytoniu, poza tym myśli, że niektórym członkom PZPR i rządu zależało, żeby nie wszedł do władz "Solidarność", można by ją wtedy oskarżyć o dyskryminowanie partyjnych.

B. Geremek mówi, że nie wybrano go do KK z powodu ogólnej niechęci do ekspertów, powiększonej dodatkowo przez ostatnią decyzję KKP. Dodaje, że eksperci nie poczuli się urażeni tymi nastojami; wiążą oni ogromne nadzieje z "Solidarnością" i tę się sprawdzają, jeżeli Związek jest demokratyczny, a program - dla kraju.

Zb. Bujak przyznaje, że skreślił B. Geremka, głosując na swojego wiceprzewodniczącą.

B. Geremek uważa, że doradcy powinni być zorganizowani w ciałach kolegialnych, takich jak Rada Programowa, które by były całkowicie autonomiczne. Natomiast eksperci są to fachowcy, którzy wypowiadają się na zadane tematy.

Zb. Bujak odpowiadając na zarzut, że był "niewidzialny na Zjeździe" mówi, że nie zdążył zabrać głosu - oddał go do protokółu.

Mówiąc o liście J.J. Lipskiego stwierdza, że zna Lipskiego dobrze jeszcze sprzed Sierpnia i zdaje sobie sprawę, jak mocno dotknęły go słowa wypowiedziane na Zjeździe. W tej sytuacji szukałby raczej usprawiedliwienia dla Zjazdu, a nie dla J.J. Lipskiego. Na pytanie dziennikarki szwedzkiej, czy KOR wygrał Zjazd, mówi, że delegaci wybrali spośród członków Związku i głosowali na tych, do których mieli zaufanie. W KK są 2 osoby z KSS "KOR". Członkowie KOR głosili program reform społecznych, stąd można wysnuć wniosek, że program ten został przyjęty przez Zjazd.

Na temat listu węgierskiego J. Onyszkiewicz mówi, że nie zamyka on drogi do ewentualnej współpracy. Ma nadzieję, że kiedyś dojdzie do spotkania z przedstawicielami związków zawodowych nie tylko węgierskich, ale również i innych krajów demokracji ludowej.

Na pytanie o zasadnicze porażki Zjazdu, wszyscy goście stwierdzili, że takich nie było, poza może przerostem demokracji bezpośredniej, "decydowaniem o wszystkim tu i teraz" - wg J. Onyszkiewicza.

Grypa nas bierze!

Rozmawiamy z dr. Pawłem Skarżyńskim i dr. Jerzym Umiastowskim - lekarzami zjazdowego ambulatorium.

• Jak czują się delegaci?

P.S.: Coraz gorzej. Zjazd się przeciąga, wszyscy jesteśmy bardzo zmęczeni, i to daje o sobie znać.

• Także w tej chwili, na korzyść tarzu stoi kolejka.

J.U.: Od kilku dni narasta epidemia grypy. Mamy około setki zgłoszeń przebiegających dziennie. Doszło do tego, że stopyliśmy wczoraj w Prezydium pilny wniosek o przyspieszenie obrad. Przeciąganie Zjazdu w tych warunkach jest ze względu na zdrowie naprawdę niemożliwe.

P.S.: Przeziębienia i to na miejscu. To dobrze i źle.

Dobrze - bo delegaci nie tracą zbyt wiele czasu na wizyty u lekarza, ile - bo wracają na salę obrad i zarażają innych. Robimy, co w naszej mocy, mamy tylko nadzieję, że nam starczy aspiryny do tej pory wydaliśmy już 3 tysiące tabletek.

• Co poza grypa przysparza wam pacjentów?

P.S.: Zdarzają się przypadki poważniejsze, na szczęście tylko sporadycznie. Masyśmy wiemy, co stało się z panem Lipskim. Coraz częściej występują różne zatrucia i dolegliwości wieńcowe - bóle serca, bóle w okolicach mostka itp. To także wynik trybu życia, coraz powszechniejszego przemęczenia i osłabienia.

• Tutaj pomoc ambulatoryjna chyba nie wystarcza?

J.U.: Mamy do swojej dyspozycji karetkę, która kilka razy dziennie odwozi pacjentów do szpitala.

• Ostatnie pytanie: Jak czują się lekarze zjazdowi?

*

P.S.: Lekarze są odporniejsi od delegatów, i - jak się widuje - od pielęgniarek, bo już dwie są chore. Nas na razie nic nie bierze.

Rozmawiała: K.Z.

OGŁOSZENIE DROBNE!

POLECAM WSZYSTKIM
RADIOWEZŁÓM KASYTY:
1. "JACEK FEDOROWICZ
- WIEDEZB AUTORSKI"
2. "I ZJAZD W
RELACJI KOLEGI
KIEROWNIKA"



OBIE KASYTY SA
SZESZCZESCIĆMINUTOWE
- BEZSTRONNIE PRZY-
ZNANE - JEDNA Z NICH
JEST "NIEZŁA"
(-) Jacek Fedorowicz

P.G. WSZELKIE
INFORMACJE U MARKA
CHLEBOWICZA!

TELEFON:

29-15-70
(WARSZAWA)

RADIO
SOLIDARNOŚĆ
REGION WARSZAWSKI



nr 24 z 8.10

PIERWSZE WNIOSKI

I Krajowy Zjazd Delegatów WSZE "Solidarność" zakończył obrady.

Wybrano nowe władze i wypracowano Uchwałę programową. Było to na pewno wydarzenie ważne dla naszego Związku i dla całego kraju. Na czym polegała ta owa waga? Spróbujmy to ocenić z całą świadomością, że ocena będzie niepełna, bo czyniona z mylącej perspektywy kilkunastu zaledwie godzin jakże minęły od momentu zakończenia obrad.

1. Zjazd zakończył proces demokratycznego formowania władz niezależnego związku zawodowego. To ważne z dwóch powodów. Po pierwsze - w przeciwieństwie do ubiegłego okresu - jasny jest mandat wszystkich działaczy na wszystkich szczeblach władzy są nim demokratyczne wybory - pierwsze w Polsce od kilkudziesięciu lat. Po drugie najwyższe władze uzyskały

przed sobą perspektywę dwóch lat działania. Jest to znaczne wzmocnienie siły "Solidarności".

2. Zjazd był szkołą parlamentarizmu, nauką najpierw współtworzenia reguł gry a potem sposobów rywalizacji w demokratycznych strukturach. Tutaj widać było wśród delegatów duże różnice w poziomie myślenia politycznego oraz umiejętności taktycznych. Tym można tłumaczyć pewne linie podziałów zastępczych ujawniających niewiele poza fobiami, uprzedzeniami i lę-

kiem, na przykład niechęć /w trakcie wyborów/ do delegatów Mazowsza, nieufność wobec ekspertów, czy niepotrzebne i nieprzyjemne incydenty wokół uchwały w sprawie KOR-u. Nauka parlamentarizmu owocować będzie w przyszłości.

3. Zjazd stał się naturalną płaszczyzną, na której uzewnętrzniają się podziały istniejące w ramach naszej 10-milionowej organizacji. Ujawniły się więc na sali i w kuluarach najrozmaitsze grupy nacisku: regionalne, ideowe, zawodowe, polityczne wreszcie, z których jedne miały charakter efemeryczny, a inne najzupełniej trwały i formalny /jak np. KPN/.

Prowadziły one skomplikowane gry: wchodziły ze sobą w sojusze taktyczne, jednoczyły się w poszczególnych głosowaniach lub na odwrót - wzajemnie blokowały. Wszystko to świadczy o zdrowym życiu parlamentarnym, jest dowodem jak szybko odżywa poczucie podmiotowości społeczeństwa. Ważne jest przy tym, że przynajmniej większość delegatów zdawała sobie sprawę albo może tylko czuła, że wszystkie kontrowersje muszą zmieścić się w ramach "Solidarności", a to poczucie wspólnoty pozwoliło nawet w pewnym momencie na taktyczny układ wyborczy między przedstawicielami tak skrajnych tendencji, jak KPN, a tzw. warszawskiej lewicy.

4. Zasadnicze podziały ujawniły się na trzech płaszczyznach. Pierwszą była dyskusja ekonomiczna, gdzie nazwiska twórców dwóch alternatywnych wersji programu, prof. Kurowskiego i Ryszarda Bugaja stały się symbolami nie tylko dwóch koncepcji ekonomicznych, lecz także stosunku do podstawowych kwestii ustrojowych.

Druga płaszczyzna w sposób ważny polaryzująca stanowiska na sali obrad był tzw. spór między fundamentalistami a pragmatykami dotyczący stosunku Związku do PZPR i władz państwowych. Miał on znaczenie nie tylko w fundamentalnych sprawach ustrojowych, ale był także swoistym sporem o metodę.

Trzecia wreszcie płaszczyzna podziału ma charakter inny od poprzednich: uzewnętrznia się na niej różnorodność ideowa, polityczna, światopoglądowa delegatów - wykracza więc ona daleko poza "Solidarność".

Wydaje się, że te trzy płaszczyzny podziału mają charakter trwały, a każda siła pragnąca zajmować w Związku istotną rolę będzie się musiała wobec nich określić.

5. Taki jest więc obraz Związku: na zewnątrz jednolity i silniejszy niż poprzednio,

wewnątrz coraz mniej zmonoficzny, a za ob dziejący się coraz bardziej świadomie w myśl wartości i naturalnych kryteriów ideowych, politycznych, historycznych.

6. O ile dla samego Związku i społeczeństwa I Krajowy Zjazd "Solidarności" był wydarzeniem ważnym, o tyle w historii stosunków społeczeństwo - władza, wydaje się, że najważniejsze, nastąpił dopiero po nim.

Od końca lipca obie siły: społeczeństwo i władza znajdują się w klincozu. Obie są w stanie blokować tylko nawzajem swoje posunięcia. Obie też wyczerpały arsenał środków działania w skali krajowej. Związek praktycznie stracił swoją najsilniejszą broń, jakim jest strajk powszechny /zdevaluował się on, a z powodów psychologicznych jest prawie niemożliwy do użycia/ Władza ludzi się tylko skutecznością propagandy oficjalnej i szeptanej. Próby użycia siły okazały się nieskuteczne, a po ostatnim oświadczeniu Biura Politycznego - po prostu śmieszne.

Ważne tu są dwa elementy sytuacji "Solidarności" po Zjeździe. Po pierwsze, przewodniczącym Związku został ponownie Lech Wałęsa, kilkakrotnie podczas obrad obok stanowczości demonstrujący pragmatyzm i gotowość do współdziałania z rządem. Po drugie, program Związku wyraźnie unika sformułowań nie do przyjęcia dla władzy; a to, że został wypracowany w ostrych zasadniczych dyskusjach jest jego dodatkową siłą.

Obecnie kolej na krok władz. Jeśli więc władza naprawdę jeszcze jakąś propozycję dla społeczeństwa - złoży ją właśnie teraz, na ręce nowo wybranych władz Związku. Jeśli władza chce zrobić cokolwiek, musi to zrobić szybko. Za nami Zjazd "Solidarności". Przed nami zima. **judd**

nr 23 z 7.10

Nasza sonda

Byliśmy wczoraj świadkami burzliwych dyskusji wokół zarobków etatowych pracowników Zarządów Regionalnych. Zapytaliśmy więc dziś kilku delegatów, którzy pracują etatowo w swoich Zarządach Regionów - ile zarabiali dotychczas i w jakim zakresie wczorajsza uchwała zmieni ich stan majątkowy.

FRANCISZEK KUŻMA - członek Prezydium Zarządu Regionu Wiel-

kopolska, skanbrik: zarabiałem około 12.000 teraz 13.000. Nie przedtem pracowałem 8 godzin, a teraz 16-20.

IRENEUSZ JUST - przewodniczący Komisji Zakładowej Śląskich Zakładów Przemysłu Skórzanego "Otmęt" w Krapkowicach, Region Śląsk Opolski:

W komisjach zakładowych nie zmieniło się nic. Nadal obowiązuje średnia z ostatnich miesięcy zatrudnienia w zakładzie.

STANISŁAW JAWOŁIECKI - przewodniczący Zarządu Regionu Śląsk Opolski:

Do tej pory zarabiałem 15.000, teraz około 300-400 zł. mniej.

LECH SOBIESZEK - Gdańsk: Jako członek Prezydium zarabiałem około 3.000 zł., czyli średnią zarobków. Od stycznia, bo do stycznia 7.000. U nas była taka zasada, że jeśli ktoś zarabiał mniej niż 5.000 w zakładzie, w regionie dostawał 5.000, a jeśli więcej niż 7.000 - dostawał 7.000 zł. Teraz, gdybym nadal pełnił funkcję w Zarządzie, zarabiałbym 13.000 zł.

ANDRZEJ KOZICKI - członek Prezydium Zarządu Regionu Gdańsk:

Zarabiałem do tej pory 13.000, przypuszczam, że na podstawie uchwały będę miał 13.600. Ale jako pracownik Stoczni miałem ponad 14.000. A z pracami zleconymi 18.000.

HIERONIM GUZOWSKI - członek Prezydium Zarządu Regionu Elbląg:

Do tej pory miałem trochę mniej, niż przeciętna z zakładu, bo 12.400. Nie było to obliczone zbyt dokładnie. Teraz, kiedy dojdzie dodatek funkcyjny - będzie ze 2 tysiące więcej.

STANISŁAW MARCZEK - przewodniczący Zarządu Regionu, Białystok: zarabiałem około 8.000. Gdyby przeszła ta uchwała-zarabiałbym 15.000.

SEWERYN JAWORSKI - zastępca przewodniczącego Zarządu Regionu Mazowsze:

Zarabiam teraz 14.400, a według tej uchwały będę zarabiał 13.300. Ale wypowiadał się za średnią z ostatnich trzech miesięcy w poprzednim miejscu pracy. W końcu nie miałem najniższej.

MAREK WACH - wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego d/s informacji:

Zarabiałem 18.800. Obecnie będę zarabiał tyle samo, bo mam nie dostawać mniej. Gdyby tej poprawki do uchwały nie wprowadzono - zarabiałbym 14.300.

JANUSZ LUPA - członek Zarządu Regionu Małopolska, Sekcja Interwencji:

Członkowie Zarządu mieli u nas 11.000. W pracy miałem ponad 10.000, więc niewiele mniej. Do

tych 11.000 miałem dodatek stażowy za 17 lat pracy, więc miałem było prawie 13.000. Teraz dostanę niewiele więcej. A jesteśmy olbrzymim regionem.

BOGUSŁAW ŚLĄG - zastępca przewodniczącego Zarządu Regionu Wielkopolska Południowa:

Do tej pory miałem 7.000. Nie wiem, ile teraz. Pewnie 9-10.000. Nie interesuje mnie to. Uważam, że nie powinniśmy dużo zarabiać, bo to byłoby nieszczęście dla Związku.

WOJCIECH LASOCKI - monter ciągnikowy w Zakładach Mechanicznych URUSU:

Moim zdaniem jest to wielka granda. Jedyną wersją opłacenia działacza powinna być średnia z ostatnich trzech miesięcy. Te wysokie płace doprowadzą do tego, że działacze będą "ecieli na pieniądze, a nie na związkową robotę. A to się źle odbije na robotnikach. Jak tylko wrócę do zakładu, będę się starał, żeby nigdy do tego nie dopuścić. Nawet, gdybyśmy całym wydziałem mieli nie płacić składki. U nas zarząd w Ursusie poprzynął sobie podwyżki, to znaczy przynął Prezydium, ale to jest przecież część Zarządu. Taka sama granda. Jeszcze nie zrobili nic takiego dla robotników, żeby sobie pensje podnosić.

Katarzyna Sanachowska

nr 24 z 8.10

Nasza sonda

Po dwunastu dniach drugiej tury Zjazdu została przyjęta uchwała programowa.

Czy są jakieś istotne sprawy, które nie zostały ujęte w treści podjętej uchwały? - z pytaniem tym zwróciliśmy się do delegatów.

IZABELA BRZYKUCY /Bydgoszcz/: Według mnie w uchwale brakuje ustalenia priorytetu celów. Nie wiadomo, co należy najpierw realizować. Poza tym wydaje mi się, że program jest dobry i dopracowany. Problem jest w tym, żeśmy ten program zrealizowali.

ALEKSANDER ANIOŁCZYK /Łódź/: W kilkunastu dniach teraz nie można było zawrzeć wszystkich koniecznych spraw. Uważam, że w każdej tezie powinny być zawarte wskazania dróg ich realizacji. Jeżeli nie pokazemy drogi realizacji programu, to wszystko, co uchwaliliśmy, stanie się zbiorem hasłek i nabożnych życzeń.

J.K.

312

as43/32/